



REPORTAŻ

WOJNA W UKRAINIE



SKATOWALI
PIOTRUSIA POD
OKIEM SŁUŻB ▶ 16-17



ROSJA GROZI NOWYMI
ATAKAMI NA KIJÓW. ▶ 8

Protest naukowców

Chcą pokazać
determinację

Skoro naukowcy wychodzą na protest, to znaczy, że w tym garnku wrze – mówił „Wyborczej” prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Marek Konarzewski. Nikt w środowisku nie pamięta protestu w takiej formie i skali ▶ 5
Chcemy, by doktorant dostał choć 4 tys. zł na rękę ▶ 4-5;
Nie możemy tracić talentów ▶ 13

Gospodarka

Upada biznes
Solowowa

Jeszcze zimą słyszeli od zarządu, że „mogą spać spokojnie”, bo za North Fish stoi miliarder Michał Solowow. Dziś sieć restauracji upadła, a byli pracownicy zostają bez pensji i odpraw ▶ 10-11

Kraj

Bezradni
„lowcy”

Proces sprowadzenia do Polski Zbigniewa Ziobry i Marcina Romanowskiego może potrwać nawet do przyszłych wyborów parlamentarnych ▶ 7

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



Nowy prezes w Sądzie Najwyższym

Odwilż czy
zaostrożenie kursu?

Zbigniew Kapiński został nowym pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. Pójdzie na wojnę ze „starymi” sędziami?

Ewa Ivanowa

Na stanowisku pierwszego prezesa Kapiński zajął miejsce Małgorzaty Manowskiej. Dotychczasowy prezes Izby Karnej, który nową funkcję obejmie dzisiaj, był jej faworytem.

Podobnie jak Manowska jest neosędzią SN, a wcześniej przeszedł przez wszystkie szczeble sędziowskiej kariery. Podobnie jak Manowska ma już postawione zarzuty dyscyplinarne przez rzecznika dyscyplinarnego Sądu Najwyższego. Jak podawała OKO.press, chodzi o próbę odebrania legalnej Izbie Pracy SN sprawy wygaszenia mandatu posła PiS Mariusza Kamińskiego.

Kapiński wyraźnie
się radykalizuje

Gdy w 2023 r. został powołany na prezesa Izby Karnej SN, uchodził za postać umiarkowaną. Mówił m.in., że nie zamierza zmuszać „starych” sędziów do orzekania z neosędziami, bo nie chce wywoływać dodatkowych konfliktów. Ale z czasem zaczął wyznaczać składy „mieszane”, a do tego różnymi sposobami próbuje blokować wyłączenia neosędziów i uchylanie ich orzeczeń. W 2024 r. wydał pierwsze bardzo kontrowersyjne zarządzenie dotyczą-

ce wniosków o wyłączenie sędziego składanych przez prokuraturę, które wskazują na wadliwe powołanie neosędziów. Ustalił, że mają trafiać do niego, a potem do pierwszej prezes SN. Manowska rozważyła zaś „możliwość korzystania z kompetencji wyznaczenia sędziego w innej Izbie Sądu Najwyższego” do rozpoznania wniosku. Pierwsza prezes uzyskuje więc możliwość wskazywania palcem sędziego, który rozstrzyga najbardziej niewralgiczną kwestię: to, czy daną sprawę rozpozna neosędzia. „Wyborcza” ujawniła także niedawno, że Kapiński blokuje prokuraturze możliwość domagania się wyłączenia lub wykluczenia neosędziów. Takie wnioski – mocą zarządzenia prezesa – nie są nawet rejestrowane.

W którym kierunku będzie zmierzzał Kapiński? Pewną wskazówką jest jego dotychczasowa działalność w Izbie Karnej. Jej finałem jest wydanie 25 maja, a więc tuż przed otrzymaniem od prezydenta powołania na stanowisko pierwszego prezesa SN, kolejnego zarządzenia w Izbie Karnej. Kapiński zdecydował, że wnioski o wyłączenie neosędziów oparte na wadliwości powołania na wniosek neo-KRS „nie podlegają zarejestrowaniu w kontrolce rozstrzy-



• Zbigniew Kapiński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego

gnięć incydentalnych”. Prezes powołał się na dokonany ostatnio przez Sejm wybór sędziów do nowej KRS na podstawie dotychczasowej ustawy i wyrok upolityczniony przez PiS TK z czasów Przylębskiej. Co z takimi wnioskami? Przewodniczący wydziałów mają je pozostawiać w aktach bez dalszych czynności. Zdaniem sędziów SN to kolejne zarządzenie sprzeczne z prawem.

Testem intencji dla Kapińskiego będzie zwolnienie pierwszego posiedzenia nowej KRS. Przepisy są jasne: pierwszy prezes SN ma obowiązek je zwołać nie później niż w terminie 30 dni od dnia

zwolnienia stanowiska przewodniczącego. Ale czy Zbigniew Kapiński zachowa się zgodnie z prawem? Czy zignoruje orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego kierowanego przez człowieka Ziobry? A ten najpierw przecieżył orzekł, że procedura wyboru sędziów do KRS jest wadliwa. A potem wydał zabezpieczenie zmierzające do zablokowania ich wyboru. Już samo to, że zadajemy sobie takie pytania, wiele mówi o sytuacji, w jakiej znalazły się SN i KRS.

Kaczyński i Cenckiewicz
krytykują decyzję prezydenta

Nominacja Zbigniewa Kapińskiego nie spodobała się Jarosławowi Kaczyńskiemu. Na platformie X napisał, że nie wyobraża sobie, aby sędzią, który brał udział w procesie lustracyjnym Lecha Wałęsy w 2000 roku, objął funkcję I prezesa SN. W słowach nie przebieżał też Sławomir Cenckiewicz. Zwrócił się do prezydenta Karola Nawrockiego bezpośrednio: „Karolu, popełniłeś straszny błąd”.

W 2000 roku Kapiński, jako członek składu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, uczestniczył w orzeczeniu, że Lech Wałęsa złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne i nie był agentem służb specjalnych PRL. To właśnie ten wyrok stał się osią obecnego sporu – krytycy Kapińskiego, w tym Cenckiewicz i Kaczyński, uważają, że sąd dysponował wówczas wystarczającymi dowodami, by rozstrzygnąć inaczej. ●

• Koniec ery Manowskiej w SN ▶ 3

„Wyborcza” ujawniła niedawno, że Kapiński blokuje prokuraturze możliwość domagania się wyłączenia lub wykluczenia neosędziów

Małgorzata
Skowrońska

Koalicja przespąła krakowskie referendum

o referendum w Krakowie trudno mówić o demokratycznym katharsis. Bardziej przypomina ono polityczny mord założycielski nowej epoki permanentnej wojny.

Dziś widać to wyraźniej niż przed feralną niedzielą. Referendum, w którym odwołano prezydenta Aleksandra Miszałskiego, już dawno przestało być sporem o Strefę Czystego Transportu, styl uprawiania polityki czy chaos komunikacyjny w mieście. Chwilę po ogłoszeniu wyników politycy prawicy praktycznie przestali mówić o Krakowie, a zaczęli mówić o Polsce. Beata Szydło ogłosiła na Rynku Głównym, że odwołanie Miszałskiego to „początek drogi” do odsunięcia od władzy koalicji Tuska. Przemysław Czarnek grzmiał o końcu „krakowskiego Tuska”, a prawicowe media zaczęły wieszczyć „efekt domina”, który ma się przetoczyć przez kolejne miasta rządzone przez Koalicję Obywatelską.

Najbardziej aktywna od początku była jednak Konfederacja – szybciej niż PiS zrozumiała, że Kraków może się stać politycznym laboratorium nowego modelu walki o władzę w dużych miastach. Prawica od lat przegrywa tam wybory samorządowe, zaczęła więc szukać innej

drogi. Referendum okazało się do tego idealnym narzędziem: pozwala utrzymywać permanentną kampanię, mobilizować najbardziej radykalny elektorat i budować poczucie kryzysu wokół każdego niepopularnego, ale koniecznego projektu miejskiego. Strefa Czystego Transportu była paliwem idealnym. Konfederacja już w noc referendum ogłosiła własnego kan-

dydata na prezydenta Krakowa, czym dała dowód na to, że od początku chodziło nie tylko o obywatelski bunt przeciw Miszałskiemu, ale także o próbę przejęcia wpływów w drugim co do wielkości mieście w Polsce.

Referendum organizowane przez lokalny komitet i wspierane przez środowisko Łukasza Gibały nie do końca pasowało do politycznej strategii partii Jarosława Kaczyńskiego. Kiedy jednak stało się jasne, że Miszałski może stracić urząd, politycy PiS błyskawicznie nadrobili zaległości. Narracja o „małym Tusku” czy „krakowskim Tusku” pojawiła się niemal natychmiast. Chodziło o maksymalne upolitycznienie referendum i wpisanie go w opowieść o buncie przeciw KO.

Największy problem ma dziś jednak sama Koalicja Obywatelska. W ostatnich tygodniach kampanii Miszałski został właściwie sam. Nieliczni działacze KO publikowali apele o bojkot referendum, ale centrala partii zachowywała się tak, jakby chodziło o prowincjonalny kryzys, który rozwiąże się sam dzięki małej frekwencji. Tymczasem referendum zamieniło się w brutalną polityczną operację prowadzoną za pomocą emocji, internetu i algorytmów. W sieci trwało hejterskie piekło – wygenerowane przez AI filmiki, anonimowe profile, brutalne ataki na kobiety związane z magistratem, groźby i manipulacje.

KO przespąła moment, w którym stawka przestała być wyłącznie prezydentura Miszałskiego, a stało się nią testowanie nowego modelu destabilizowania dużych miast rządzonych przez liberalnych samorządowców. ●



Niestety, chyba kasandrycznie, mogę powiedzieć, że przewiduję w perspektywie najbliższego roku eskalację tego typu działań. Tak będzie grzana cała kampania wyborcza

INSPEKTOR PIOTR CALIŃSKI

były komendant Centrum Szkolenia Policji w Legionowie w TOK FM
o fałszywym alarmie w domu rodziny prezydenta

Łukowa Dziękowali za obronę puszczy



Łukowa (pow. biłgorajski, woj. lubelskie), 26 maja 2026 roku. Podczas uroczystości w Łukowej minister Marcin Kierwiński dziękował tym, którzy walczyli z pożarem w Puszczy Solskiej. Ogromny ogień na Roztoczu wybuchł 5 maja, w czasie akcji zginął 65-letni pilot gaśniczego Dromadera. W obronę puszczy zaangażowanych było ponad tysiąc osób.

Bezrobocie drgnęło

934,8

TYSIĄCA
Tyłu bezrobotnych zarejestrowanych było w urzędach pracy w kwietniu (wobec 949,8 tysiąca miesiąc wcześniej) – wynika z najnowszego raportu Głównego Urzędu Statystycznego.

Więcej ► [Wyborcza.pl](#)

Roland Garros 2026

Maja Chwialińska autorką sensacji w Paryżu

Ma tylko 164 cm wzrostu, ale nie mówmy już, że Maja Chwialińska to filigranowa tenisistka.

Niecałe dwa lata temu Qinwen Zheng sprawiła sensację, po której płakaliśmy. A najbardziej Iga Świątek. Wtedy Chinka wygrała z Polką półfinał Igrzysk Olimpijskich w Paryżu 2024. A następnie zdobyła złoto. W poniedziałek Świątek bardzo żałowała, że musi już wychodzić na Court Philippe Chatrier na swój mecz pierwszej rundy Rolanda Garrosa 2026, bo przez to nie mogła dalej oglądać, jak na sąsiednim korcie – numer siedem – jej przyjaciółka kapitalnie radzi sobie z Zheng. – Nie oglądałam jej meczu w całości, ale słyszałam, że Maja wykorzystała swój styl gry, który ma wyjątkowy, i to czucie, też wyjątkowe. Mam nadzieję, że dalej będzie z tego korzystała, bo nikt nie gra takich skrótów ani lobów i nikt tak nie potrafi zamieszać przeciwniczką. Oby tak dalej! – komentowała Iga.

Maja 15 lat temu poznała się ze Świątek. W 2015 roku zaś mające wtedy po 14 lat dziewczyny zdobyły mistrzostwo Europy młodzieżek w deblu. Rok później powtórzyły ten wynik w kategorii kadetek, a następnie przebiły go, gdy wygrały mistrzostwa świata juniorek, czyli Junior Fed Cup. A później Iga ruszyła na szczyt świata jak rakietą. Maja musiała walczyć z depresją i kontuzjami. Musiała milion razy usłyszeć – i mimo wszystko spróbować nie przyjąć tego do wiadomości – że nie ma warunków, że nie dla niej wielkie rzeczy w wielkim tenisie. – Na pewno gram inaczej niż pozostałe zawodniczki, bo jednak moje warunki fizyczne nie pozwalają, żebym grała tak silowo jak większość tenisistek w tourze. Ale staram się rozwijać i wykorzystywać swoje mocne strony, a do tego na pewno wzmocniłam się fizycznie. Myślę, że się rozwijam i idę w dobrym kierunku



ku – mówi Chwialińska, która od roku współpracuje z Maćkiem Ryszczykiem.

Ryszczyk to w świecie tenisa jeden z najlepszych specjalistów od przygotowania fizycznego. – Gdybyś wyciągnął z tenisa element siły, to Maja pewnie ograłaby każdego. To jest miniwersja Martiny Hingis. Jest niesamowita pod względem budowania akcji. Rozbija rywalkom plan A. Ona się musiała nauczyć rozbijać czyjeś plany, bo inaczej byłaby spychana z kortu. I ona, mimo tych ograniczeń, chce jakoś zbudować swoją karierę – mówił niedawno w rozmowie ze Sport.pl trener Maciej Synówka.

Po pokonaniu Zheng Chwialińska jest na 97. miejscu rankingu WTA Live. – Pierwsza setka była moim celem na ten rok. Śmieszny jest ten tenis, bo tak bardzo chciałam tę setkę i mówiłam swoim trenerom: „Kurde, jak ją już w końcu osiągnę, gdzieś pójdziemy, trzeba to jakoś celebrować”. A dzisiaj mam poczucie, że chcę więcej.

O Idze mówi: – Wiem, że ona mi kibicuje, co jest bardzo miłe. Mam nadzieję, że będziemy się spotykać coraz częściej, bo to będzie oznaczało, że ja się pnę. Bo ona na pewno nigdzie się nie wybiera, ona już się zadomowiła tam, gdzie jest.

W drugiej rundzie Chwialińska zagra dziś z Belgijką Elise Mertens. ●

Łukasz Jachimiak
• Więcej ► [Sport.pl](#)

KSIĄŻKI
MAGAZYN DO CZYTANIA

William Shakespeare
WYBITNY
FACET
ZE STRATFORDU

Ranking
"tytułowy dramatysta"
Fryderyk (Kopciuszko)
ma się dobrać w kalendarz z nas
Ali Smith
Przewodzący władzę

**W SPRZEDAŻY,
RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ
DO PACZKOMATU**

Zamów magazyn
z darmową dostawą na:
Prenumerata24.pl

Więcej na:
Wyborcza.pl/ksiazki

Koniec ery Manowskiej w Sądzie Najwyższym

Małgorzata Manowska odchodzi z najważniejszego stanowiska w sądownictwie w niesławie. Zostawia Sąd Najwyższy pogrążony w głębokim kryzysie.

Ewa Ivanova

W 2020 r. Małgorzata Manowska, starając się o stanowisko pierwszego prezesa, obiecywała, że będzie „strażnikiem niezawisłości” i uchroni Sąd Najwyższy przed wpływami polityków. Przez ostatnie sześć lat swej kadencji nie tylko nie chroniła SN przed zakusami polityków PiS. Wręcz przeciwnie, jej działania wpisywały się w plany „dobrej zmiany” i pogłębiały kryzys w wymiarze sprawiedliwości. I choć potem wiele razy mówiła o konieczności zakończenia konfliktu w sądownictwie, o potrzebie dialogu i kompromisu, to jednocześnie podejmowała kroki, które wyglądały, jakby próbowała gasić pożar w sądownictwie benzyną.

Manowska odchodzi z najważniejszego stanowiska w sądownictwie w niesławie. Neosędzia jest jedyną pierwszą prezes SN, która ma postawione zarzuty dyscyplinarne, dwukrotnie została ukarana nieprawomocnie karą porządkową przez Trybunał Stanu, a prokuratura występuje o uchylenie jej immunitetu i planuje stawianie jej kilku zarzutów karnych. Zostawia Sąd Najwyższy pogrążony w głębokim kryzysie. A kierowany przez nią Trybunał Stanu został niemal całkowicie wygaszony, w czym miała swój niemały udział.

„Państwo prawa nie umiera nigdy samo z siebie. Akuszerami tej śmierci są zawsze prawnicy. Potrzebował ich i potrzebuje każdy populistyczny i autorytarny reżim” – pisał w 2021 r. prof. Włodzimierz Wróbel, sędzia SN, który był kontrkandydatem Manowskiej w wyścigu o fotel pierwszego prezesa. Miał na myśli to, że bezprawie opiera się zawsze na zaangażowaniu jurystów: jedni robią przysługi władzy dla chwilowych pochwał, z potrzeby awansu i wyróżnienia. Inni – dla świętego spokoju czy ze zwykłej chciwości.

Taką rolę odegrała także pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska. Czasem przymykała oczy na represje wobec sędziów i bezprawie, a czasem sama przejmowała inicjatywę.

Obrona i wojna

Gdy w 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał Izbę Dyscyplinarną SN za nielegalną i zawiesił jej działalność, Manowska kilka dni później zdecydowała o jej odwieśnieniu. Wiedziała, że izba jest „batem” na nie-



• 10 października 2024 r. Warszawa, Sąd Najwyższy. Małgorzata Manowska podczas konferencji naukowej pt. „Lavoro pericoloso. O pracy sędziego”. Tematem były wyzwania służby sędziowskiej

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

zależnych sędziów i prokuratorów i ma brać za twarz prawników, którzy nie popierają zamian zaprowadzanych przez PiS.

Jako neosędzia powołana na stanowisko sędziowskie z udziałem niekonstytucyjnej i upolitycznionej za PiS KRS otwarcie broniła interesów neosędziów, a więc także własnego interesu. Ingerowała w postępowania dotyczące statusu neosędziów (zdarzały się m.in. „aresztowania” akt, zmiany składów orzekających i rugowanie z nich „starych” sędziów).

Wzięła udział w blokowaniu składowi Izby Cywilnej wykonania wyroku TSUE w sprawie statusu neosędziów SN.

Zmierzała otwarcie do przejęcia przez neosędziów całkowitej kontroli nad Sądem Najwyższym. A ostatnio, aby umocnić ich pozycję, zadała nawet pełnemu składowi SN pytania zmierzające do ochrony orzeczeń neosędziów.

Tuż przed zakończeniem kadencji poszła również na wojnę z kontrasygnatą premiera w kwestiach dotyczących sądownictwa. Złożyła w tym celu wniosek do TK zarządzanego przez człowieka Zbigniewa Ziobry Bogdana Świączkowskiego. Według Manowskiej wymaganie dla ważności aktów prezydenta w zakresie wymiaru sprawiedliwości podpisu szefa rządu jest niekonstytucyjne. A premier dostał swoje prawo weta, które umożliwia mu blokowanie postanowień prezydenta, np. przy wyznaczeniu sędziego kierującego SN, gdy nie ma pierwszego prezesa, wskazywaniu sędziów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej czy mianowaniu asesorów.

Manowska faktycznie wygasila samorząd sędziów SN. Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN nie zwoływała przez kilka lat.

W końcowej fazie rządów przeszła do otwartego ataku na „starych” sędziów w SN. Jak ujawniliśmy, złożyła zawiadomienie do rzecznika dys-

cyplinarnego SN Andrzeja Tomczyka na „starych” sędziów, którzy stosują wykładnię unijnego trybunału i uznają wyroki wydane z udziałem neosędziów za niebyłe.

Z licencją na bezkarność

„Starzy” sędziowie zarzucali Manowskiej nieprawidłowości przy liczeniu głosów Kolegium SN w czasie pandemii COVID-19, gdy brak głosów „starych” sędziów uznawała za głosy wstrzymujące, dzięki czemu miała kworum do podejmowania decyzji. W czerwcu 2024 r. „Wyborcza” ujawniła, że rzecznik dyscyplinarny SN Andrzej Tomczyk postawił za to prezescie zarzuty dyscyplinarne. Uznał, że dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa oraz naruszyła godność urzędu sędziego.

Za nieprawidłowości w liczeniu głosów Kolegium SN zarzuty karne chcą Manowskiej postawić też śledczy z Prokuratury Krajowej. Chcą

Neosędzia Manowska jest jedyną pierwszą prezes SN, która ma postawione zarzuty dyscyplinarne, dwukrotnie została ukarana nieprawomocnie karą porządkową przez Trybunał Stanu, a prokuratura występuje o uchylenie jej immunitetu i planuje stawianie jej kilku zarzutów karnych

ją także ścigać za niezwoływanie pełnego składu Trybunału Stanu na wniosek członków TS (w sumie od dwóch lat). Członkowie domagali się m.in. uchylenia obecnego regulaminu Trybunału Stanu i przyjęcia w jego miejsce nowego, ograniczającego jej wszechwładzę. Śledczy chcą też stawiać Manowskiej zarzut za niewykonanie zabezpieczenia sądu ws. sędziego Pawła Juszczyzna. W sumie więc grożą jej trzy zarzuty.

Ale Manowska ma dwa immunitety – jako sędzia SN i jako przewodnicząca Trybunału Stanu. Uchylenie tego ostatniego okazało się niemożliwe, sprawę zablokowali politycy PiS, którzy zasiadają w TS. Natomiast w toku są dwie sprawy immunitetowe Manowskiej jako sędzi SN przed Izbą Odpowiedzialności Zawodowej SN. Pierwszy wniosek w tej sprawie PK skierowała w lipcu 2025 r.

Dobra wiadomość jest taka, że ustępująca ze stanowiska pierwszej prezes Manowska nie będzie już chroniona immunitetem członka TS. Zostaje jej jednak immunitet sędzi SN.

Dwie sprawy immunitetowe Manowskiej ślimaczają się cały czas w SN. Wątek dotyczący niezwoływania pełnego składu TS ma w pierwszej instancji rozstrzygnąć Zbigniew Korzeniowski („stary” sędzia) i neosędzia Marka Dobrowolski oraz ławnik.

Z kolei sprawa immunitetowa w wątku Kolegium SN i niewykonania zabezpieczenia w sprawie sędziego Juszczyzna była przydzielona „starej” sędzi Barbarze Skoczkovskiej. Ale Skoczowska złożyła wniosek o wyłączenie, gdyż była świadkiem czynu i była przesłuchana przez prokuraturę. Wniosek sędzi został uwzględniony, postępowanie trafiło w ręce neosędzi Marii Szczepaniec, która twierdzi, że prokuratorem krajowym jest Dariusz Barski, i podważa czynności wykonywane przez śledczych powołanych z udziałem następców Barskiego. Prokuratura występuje o jej wyłączenie.

Czy Manowska może ponieść odpowiedzialność karną? Obecnie jest jasne, że nie ma na to większych szans. Wszystko przez zbyt małą liczbę „starych” sędziów w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. To powoduje, że nie ma możliwości uformowania w dwóch instancjach składów bez neosędziego. A uchwały dotyczące immunitetu wydane z udziałem neosędziów są potem kwestionowane w sądach powszechnych. Sprawy są umarzane, bo sądy uznają, że nie doszło do skutecznego uchylenia immunitetu.

Manowska jak dotąd została więc jedynie ukarana dwukrotnie karą porządkową po 3 tys. zł jako przewodnicząca TS. Karę nałożył na nią jeden ze składów TS za to, że nie wypełniła nałożonego na nią orzeczeniem trybunału obowiązku zwołania pełnego składu. Rozstrzygnięcia nie są prawomocne, a Manowska się od nich odwołuje. ●

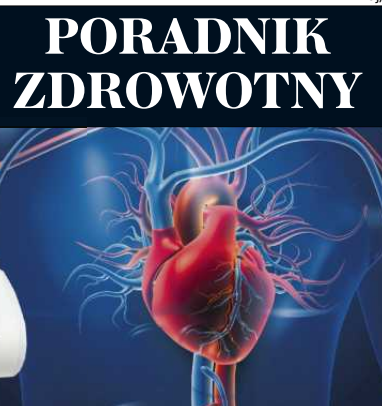
OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413993

W PIĄTEK W WYBORCZEJ

10 DLA SERCA

Sprawdzamy ankietę w aplikacji mojejKP.
Jak w kilka minut sprawdzić, czy grozi nam zawał czy udar?



Protest naukowców



• Inauguracja roku akademickiego 2025/2026 na Uniwersytecie Warszawskim, 1 października 2025 roku

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pisaliśmy petycje, pukaliśmy do polityków, chodziliśmy na sejmowe komisje. Okazało się, że kręcimy się w kółko i nie osiągamy niczego. Panuje przekonanie, że nasz sektor jest powoli wygaszany.

ROZMOWA Z

DR HAB. AGATĄ STAROSTĄ

biolożką molekularną z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN

I DR. HAB. ŁUKASZEM OKRUSZKIEM
psychologiem z Instytutu Psychologii PAN

ALICJA GARDULSKA: – Trzy tygodnie temu ogłosiliście, że miarka się przebrała i wychodzicie na ulicę. Spodziewaliście się tak pozytywnej reakcji środowiska naukowego na pomysł protestu?

DR HAB. ŁUKASZ OKRUSZEK: – Mieliśmy nadzieję, że ludzie nie zawiodą, ale skala odzewu nas zaskoczyła. Dostaliśmy poparcie wszystkich liczących się gremiów – m.in. rektorów z KRASP, prezydium Polskiej Akademii Nauk, Rady Głów-

nej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Parlamentu Studentów RP czy nawet na ostatniej prostej Rady Doskonałości Naukowej.

Włączyły się liczne stowarzyszenia naukowe, komitety i bodaj wszystkie związki zawodowe. Jest niezwykła jedność – na protest wybierają się osoby z grantami ERC (Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych) i członkowie Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej. Środowiska, które na co dzień ostro się spierają w wielu sprawach, teraz mówią jednym głosem.

DR HAB. AGATA STAROSTA: – Nasza naukowca bańka składa się z wielu mniejszych i często różni się w spojrzeniu na to, jak powinien być poukładany system nauki i szkolnictwa wyższego. Ale w postulatach, które zaproponowaliśmy, każdy znalazł coś ważnego dla siebie. Odpowiedzieliśmy na wiele bolączek.

ŁO: – Udało nam się stworzyć zestaw minimum postulatów, które łączą środowisko.

Główny postulat to 3 proc. PKB na naukę do 2030 r. Ale domagacie się m.in. powiązania pensji ze średnią pensją w gospodarce, stypendiów doktoranckich chociaż na poziomie płacy minimalnej, stabilnego finansowania badań i infrastruktury badawczej. A także zwiększenia budżetu Narodowego Centrum Nauki, które przyznaje granty na badania podstawowe.

ŁO: – Czyli, mówiąc inaczej, chcemy, by doktorant dostał na początku choć 4 tys. zł na rękę, a doktor na stanowisku asystenta przekraczał minimalną pensję ciut więcej niż o 19 zł. Postulujemy, by w systemie były pieniądze na granty.

Ale też, by ludzie mieli na czym pracować, by nie bali się, że za chwilę statek badawczy, na którym prowadzą badania, pójdzie na żyletki albo będą zmuszeni wyłączyć radioteleskop, bo nie dostali środków na ich utrzymanie. Nie znam osoby, która by się pod tym nie podpisała.

AS: – Są miejsca w polskiej nauce, w których brakuje nawet biurek do pracy.

ŁO: – Wielu z nas – naukowców 40 i 50 plus – łączy to, że szliśmy do nauki za ciekawością i pasją. Dziś nikt z nas nie może z czystym sumieniem powiedzieć młodym koleżankom i kolegom: „Róbcie, co kochacie, a będzie dobrze”. Bo jeśli nic się nie zmienia, nie będzie. Między światem zewnętrznym a akademią już jest prze-

paść. W naszym świecie ludzie zarabiają znacznie poniżej kwalifikacji. Smutnym memem stało się już ogłoszenie o pracę w Instytucie Fizyki PAN. Instytut szukał badacza z doktoratem z fizyki, z 4-letnim doświadczeniem badawczym, biegłą znajomością angielskiego oraz umiejętnością obsługi specjalistycznego mikroskopu. W zamian oferował umowę o pracę za 4806 zł brutto miesięcznie.

Minister nauki mówi, że można dorobić do pensji, np. zdobywając granty na badania.

AS: – To by była doskonała rada, gdyby nie niedofinansowanie agencji grantowych. W Narodowym Centrum Nauki wskaźnik sukcesu – procent wniosków, które dostają środki – waha się od 8 do 14 proc.! Odsyłanie ludzi do grantów, których nie ma, brzmi jak hipokryzja.

ŁO: – Ale mam wrażenie, że chodzi też o coś więcej – protest trafił w czuły punkt. W coś, co bardzo boli środowisko. Bo tu nie chodzi wyłącznie o te 3 proc. PKB na naukę, o które apelujemy. Ale o to, że naukowcy chcą być w końcu traktowani poważnie. Dziś panuje przekonanie, że nasz sektor jest powoli wygaszany. Potrzeby, które zgłaszamy, są konsekwentnie negowane.

Mówicie, że protest to oddolna inicjatywa grupy kilkunastu naukowców. Czyli kogo?

ŁO: – Żartujemy, że cała akcja to w sumie jedna osoba, która ogarnia program graficzny, i seria nasiadówek, spotkań, podczas których to wszyscy przegadaliśmy i wymyśliliśmy.

AS: – Wygląda na to, że znamy się głównie z portali społecznościowych, bo każdy z nas wy-



Sam będę robił baner z dzieckiem. Syn obiecał, że przygotuje mi taki z napisem „Stop niszczeniu nauki”. Akcja żyje własnym życiem, coraz więcej osób czuje, że ten protest jest ich

DR HAB. ŁUKASZ OKRUSZEK

Protest naukowców



Padają argumenty, że najpierw się zreformujcie, a potem żądajcie pieniędzy. Racja, w szkolnictwie wyższym i nauce nie wszystko działa tak, jak powinno. Ale nie da się wprowadzać zmian, kiedy ludzie zarabiają najniższą krajową. Z biedy nie będzie reformy, nadal będzie bieda

DR HAB. AGATA STAROSTA

dziny rektorskie na czas protestu, myślę, że może być nas więcej. Śmiało można powiedzieć, że to będzie największy protest sektora nauki w historii. Zdarzały się sit-siny, strajki i wykłady okupacyjne, ale protestu naukowców w takiej skali przed Sejmem nie pamiętam.

Bo to nie tylko Warszawa się zbiera?

ŁO: – Wiemy o autokarach z Poznania, Gdańska i Krakowa. Akademickie ZNP organizuje ludzi ze Śląska, działają też inne związki zawodowe.

AS: – Zapowiedziały się osoby z Łodzi i Rzeszowa. I nie tylko rektor UW ułatwi wzięcie udziału w proteście. Słyszę, że godziny pracy skracają kolejni szefowie instytutów naukowych. Naukowcy szykują banery. U mnie w poniedziałek koleżanki i koledzy wybierali fartuchy, w których pójdą.

ŁO: – Sam będę robił baner z dzieckiem. Syn obiecał, że przygotowuje mi taki z napisem „Stop niszczeniu nauki”. Akcja żyje własnym życiem, coraz więcej osób czuje, że ten protest jest ich.

A słyszyście o jakichś obawach? Zdarza się, że ludzie się boją protestować?

ŁO: – Czasem słyszę pytanie, czy nie stoją za nami żadni politycy. I zapewniam, że jesteście aparytjni. Protest nie ma żadnych barw.

A politycy wzięli chyba na wstrzymanie. Słychać pojedyncze głosy, że postulaty macie słuszne i że będą międzyresortowe rozmowy o finansowaniu nauki. I tyle.

AS: – Mam nadzieję, że na razie przyglądają się sytuacji, ale mimo wszystko potraktują nas poważnie.

ŁO: – Myślę, że nie da się już tego przemilczeć. We wtorek o proteście napisał „Times Higher Education”; koledzy z zagranicy pytają nas, dlaczego naukowcy w Polsce strajkują. W końcu nie jesteśmy typową strajkującą grupą społeczną.

Ministerstwo Nauki na razie liczy, że to przeczek. A może ktoś do nas wyjdzie i hojną ręką przekaże kilkaset milionów np. na NCN. Ale to już nie ten etap. Dwa lata temu może byśmy się ucieszyli z takiego gestu. A dziś sytuacja pogorszyła się w tak wielu miejscach, że punktowe działania nie mają sensu. To już jest krzyk całego sektora.

A co byście uznali za sukces?

AS: – Gdyby ktoś z nami usiadł i zastanowił się na poważnie, do czego ma być w tym kraju nauka.

ŁO: – Zamiast punktowych dosypek, potrzebujemy mapy drogowej dojścia do 3 proc. PKB. Albo choć europejskiej średniej – 2,4 proc. Wiemy, że nie zdarzy się to w przyszłym roku. Chodzi o jasny przekaz, że w końcu inwestujemy w naukę. I że Polska ma na to plan.

Dlatego zapraszam wszystkich, którzy jeszcze się wahają, czy przyjść o godz. 13 przed Sejm w Warszawie. Pokażmy politykom, że nie można nas ignorować. ●

powiadał się na nich w sprawach związanych z nauką. Choć oczywiście część z nas znała się wcześniej. Łączy nas to, że niemal wszyscy mamy zagraniczne doświadczenie i realizujemy granty. Dwa lata temu napisaliśmy petycję w sprawie zwiększenia finansowania NCN. Założyliśmy wtedy grupę na jednym z portali i od tamtej pory wymieniamy się pomysłami.

ŁO: – Pierwszy raz zobaczyłem Agatę na żywo w Sejmie, przed drzwiami Komisji Finansów Publicznych. Wybraliśmy się tłumaczyć posłom, dlaczego NCN jest kluczowy dla systemu i nie wolno głodzić czegoś, co naprawdę się polskiej nauce udało.

AS: – Bo trzeba dodać, że zanim ogłosiliśmy protest, wydeptaliśmy wiele ścieżek. Pisaliliśmy petycje, pukaliśmy do polityków, chodziliśmy na sejmowe komisje. Okazało się, że kręcimy się w kółko i nie osiągamy niczego. Zrozumieliśmy, że trzeba pokazać, że jesteśmy.

ŁO: – Symboliczna była Komisja ds. Petycji, w której wzięliśmy udział pod koniec marca. Dzięki wsparciu części posłów zarówno opozycji, jak i koalicji udało się nie pogrzebać naszego apelu żywcem. To była podpisana przez ponad 6 tys. osób kolejna petycja o zwiększenie środków na badania, głównie NCN, która trafiła na biurka wszystkich świętych siedem miesięcy wcześniej. I posłowie stwierdzili, że sprawa powinna wrócić do Komisji Edukacji i Nauki oraz Finansów. Czyli skierowali nas tam, gdzie już kilka razy wcześniej bez skutku pukaliśmy.

Podejście do nauki łączy polityków. Od 20 lat wydatki budżetowe na naukę i szkolnictwo wyższe nieprzerwanie spadają. W 2005 r. Polska wydawała na ten cel 1,27 proc. PKB, dziś zaledwie 1,02 proc.

AS: – Smutna prawda jest taka, że inwestycja w naukę nie zwróci się w ciągu jednej kadencji, więc politycznie się nie opłaca. A mimo to ta krótkowzroczność polityków niezmiennie zadziwia. Przy obecnej demografii, wyzwaniach gospodarczych, sytuacji geopolitycznej, musimy stawiać na własne rozwiązania zamiast uzależniać się od innych. Bez inwestycji w naukę to się nie wydarzy.

ŁO: – Właściwie od zarania III RP powtarzamy tę samą dyskusję – jakoś to będzie. Kiedy był wyż i powstawały kolejne szkoły wyższe, panowała zgoda, że można pracować nawet w sześciu miejscach naraz. Płace niskie, ale można dorobić. Trzydzieści lat później mamy niż, a nadal mówimy ludziom, że może i zarabiacie mało, ale przecież możecie chałturzyć. Żyjemy w nieprzerwanym od lat dniu świstaka – non stop odbijamy się od tych samych wątków i argumentów. „Pokażcie, że jesteście coś warci”, „przecież można dorobić”, „nauka jest kiepska, więc po co inwestować” itd.

AS: – I nadal oczekujemy, że zmiana wydarzy się bezkosztowo. Padają argumenty, że najpierw się zreformujcie, a potem żądajcie pieniędzy. Racja, w szkolnictwie wyższym i nauce nie wszystko działa tak, jak powinno. Ale nie da się wprowadzać zmian, kiedy ludzie zarabiają najniższą krajową. Z biedy nie będzie reformy, nadal będzie bieda.

ŁO: – A poza tym za chwilę nie będzie czego reformować, kiedy ostatni młody człowiek stwierdzi, że nie ma czego szukać w nauce.

Jak liczny będzie protest?

ŁO: – Ostatnio dużo rozmawiam o tym z Komentą Rejonową Policji, bo jako osoba, która zgłosiła zgromadzenie, formalnie odpowiadam za to, co zrobią uczestnicy protestu.

Ale chyba nie obawiasz się palenia opon?

ŁO: – Nie zliczę, ile razy w ostatnich dniach słyszałem żart „już pakujemy opony i jedziemy”. Ale wierzę w rozsądek środowiska. Chcemy, żeby ludzie mówili potem o nauce, a nie o tym, że jakaś grupa postanowiła barwnie okazać rozczarowanie.

Zgłosiłem zgromadzenie na tysiąc osób, ale po tym jak Uniwersytet Warszawski ogłosił go-

Protest naukowców przed Sejmem

„Chcemy pokazać swoją determinację”

Nikt w środowisku nie pamięta protestu w takiej formie i skali. Naukowcy spotykają się dziś o godz. 13 przed Sejmem.

„Skoro naukowcy wychodzą na protest, to znaczy, że w tym garnku wrze” – mówił „Wyborczej” prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Marek Konarzewski.

Domagają się od rządu zdecydowanych działań, które w ciągu czterech lat zwiększą nakłady na naukę do 3 proc. PKB. Dziś wydajemy na ten cel – nie tylko z budżetu państwa, ale także z prywatnych źródeł – 1,41 proc. PKB.

„Znak ostrzegawczy dla polityków”

Naukowcy przyznają, że stracili cierpliwość do polityków. Wydeptali wszystkie możliwe ścieżki – pisali petycje, spotykali się z politykami, przekonywali posłów podczas posiedzeń komisji sejmowych.

– Tym protestem chcemy pokazać politykom naszą determinację. Wysłać im znak ostrzegawczy przed zbliżającym się rokiem wyborczym – mówił na naszych łamach jeden z inicjatorów akcji prof. Michał Tomza, fizyk z Uniwersytetu Warszawskiego.

Petycję z ich postulatami podpisało ponad 23 tys. osób.

Chcą, by zarobki w nauce powiazały ze średnią pensją w gospodarce (aktualnie to 9652,19 zł brutto), a stypendia doktoranckie podciągnąć chociaż do poziomu pensji minimalnej (4806 zł brutto).

Apelują o podniesienie progu dochodowego, który uprawnia studentów do stypendium socjalnego (1908,90 zł netto na osobę w rodzinie). Domagają się stabilnego finansowania badań i infrastruktury badawczej, a także zwiększenia budżetu Narodowego Centrum Nauki, które przyznaje granty na badania podstawowe.

– Głosy poparcia napłynęły ze wszystkich liczących się w środowisku gremiów. Rektorzy zrzeszeni w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) napisali, że postulaty naukowców to „wraz troski o przyszłość polskiej nauki i szkolnictwa wyższego” – czytamy w stanowisku Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Skoro naukowcy wychodzą na protest, to znaczy, że w tym garnku wrze

PROF. MAREK KONARZEWSKI
prezes Polskiej Akademii Nauk

Działająca przy MNiSW Rada Młodych Naukowców napisała, że wieloletnie niedofinansowanie „prowadzi do odpływu talentów z polskiej nauki”. A Akademia Młodych Uczonych PAN dodała, że zwiększenie wydatków na naukę i rozwój trzeba traktować „nie jako koszt, lecz jako długofalową inwestycję w przyszłość Polski”.

W ramach akcji opublikowano ponad sto pięćdziesiąt wideo z naukowcami, doktorantami i studentami, którzy opowiadają o swoich badaniach i tym, jakie korzyści może przynieść lepsze ich finansowanie. Dr hab. Adam Gendźwill, politolog i socjolog z UW, oszacował (choć zastrzegł, że nie ma pełnych danych), że na podniesienie pensji i stypendiów, wsparcie zaplecza socjalnego dla studentów oraz doinwestowanie NCN potrzeba ok. 8 mld zł. „To 0,87 proc. budżetu państwa, 7,3 proc. wydatków na obronę narodową” – napisał w serwisie X.

– Podpisuję się pod tym, że nakłady na naukę są za małe – mówił w Radiu ZET minister nauki Marcin Kulasek.

Dodał, że niskie pensje w nauce wynikają z wieloletnich zaniedbań, głównie z czasów rządu PiS. Zapowiedział, że będzie rozmawiał z ministrem finansów Andrzejem Domańskim, by omówić finansowanie pracy naukowców.

Minister Kulasek: Nakłady na naukę są za małe

Jak dowiedziała się „Wyborcza”, ministrowie spotkali się w ubiegłym tygodniu. I uzgodnili jedynie, że spotkają się ponownie.

Minister nauki po raz kolejny zaproponował (mówił o tym już we wrześniu 2025 r.), by do finansowania nauki wykorzystać stworzony przez PiS – Fundusz Nauki Polskiej. Chciałby, żeby trafiały tam środki „z obligacji emitowanych przez BGK, odpowiadające równowartości 1 proc. wpływów z podatku CIT od podmiotów prywatnych” (to kwota rządu kilkuset milionów złotych).

Jednak żadne decyzje nie zapadły.

Sam minister finansów skomentował protest dwa tygodnie temu. – Potwierdzam: dodatkowe środki na naukę są potrzebne, w wielu obszarach wynagrodzenia są niskie. I chcielibyśmy, aby sukcesywnie rosły – powiedział w programie „Grafitti” w Polsat News.

Przypomniał, że jedną z pierwszych decyzji rządu była 30-proc. podwyżka dla nauczycieli, w tym akademickich, w 2024 r. Mówił, że problemem jest wydawanie na rozwój z sektora prywatnego.

– Nielatwo jest z budżetem – przyznał w tym samym studio wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. ●

Alicja Gardulska

Judyta Watola

„Jedziemy z Tadzikiem na śniadanie prasowe organizowane przez Agencję Badań Medycznych z okazji Światowego Dnia Badań Klinicznych. Dziś nasz Superbohater wspiera nie tylko dzieci, ale i mnie” – napisała w ubiegłą środę w drodze do pracy na platformie LinkedIn Anna Kowalczyk, od niedawna szefowa Agencji Badań Medycznych. I zamieściła zdjęcie z Tadzikiem w rękach.

Tadzik to maskotka, która dotąd istniała tylko na rysunkach. Teraz wykonano ją w jednym egzemplarzu, bo pani prezes miała wystąpić w TVN. Tadzik to tabletki ubrana w czerwoną pelerynę z logo ABM – krzyżem maltańskim. Taki wybór nie jest przypadkiem, bo agencja powstała z inicjatywy Łukasza Szumowskiego, ministra zdrowia w latach 2018-2020, który należy do Zakonu Kawalerów Maltańskich. Tak się przy tym składa, że ABM właśnie rozstrzygnęła konkurs Transmed na rozwój projektów w sektorze biomedycznym. Na liście beneficjentów podpisanej przez nową szefową ABM znalazła się firma Molecure (dawniej OncoArendi), której prezesem jest Marcin Szumowski, brat byłego ministra.

Konflikt interesów? Ależ skąd!

Tak się także składa, że niedawno Annę Kowalczyk odwiedził w ABM Krzysztof Łanda, który jesienią 2015 r., po objęciu władzy przez PIS został wiceministrem zdrowia odpowiedzialnym za refundację leków. Po awanturze z ówczesnym ministrem Konstantym Radziwiłłem 5 kwietnia 2017 r. Łanda złożył dymisję, ale zdążył jeszcze przygotować nominację dla Kowalczyk. Pięć dni później została powołana na dyrektorkę Narodowego Instytutu Leków (jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Łanda ma teraz robić szkolenia pracowników ABM z HTA, czyli oceny technologii medycznych, która leży w kompetencjach Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji – AOTMiT).

Jako szefowa Narodowego Instytutu Leków Anna Kowalczyk założyła dwie spółki. Pierwsza – INNONIL – była w całości własnością instytutu. Druga – INNOCANNABI – była własnością INNONIL i tajemniczej spółki z Hongkongu, a jej siedzibą była wieś Sadowa w gminie Łomianki. Obydwie spółki miały zajmować się komercyjnymi badaniami leków i obydwie przynosiły straty. Powodem, dla którego w 2022 r. Kowalczyk musiała odejść z instytutu, był też sprzeciw wobec planów Ministerstwa Zdrowia, które w tym czasie chciało połączyć NIL z Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego.

Właśnie po odejściu z NIL Kowalczyk znalazła zatrudnienie w koncernie AstraZeneca. Została public and government affairs manager, czyli osobą odpowiedzialną za publiczny wizerunek koncernu i kontakty z instytucjami państwowymi. Pracowała tam dwa lata i pod koniec sierpnia 2024 r. dzięki poparciu minister Izabeli Leszczyny otrzymała stanowisko wiceprezeski Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

Nową pracę miała podjąć 2 września, ale jeszcze 27 sierpnia 2024 r. moderowała panel dyskusyjny podczas konferencji biotechnologicznej PHASE sponsorowany przez koncern. Zapytana przez branżowy portal „Rynek Zdrowia”, czy nie widzi konfliktu interesów, odpowiedziała, że zaproszenie przyjęła, nim dowiedziała się, że będzie wiceprezeską AOTMiT. – Debata dotyczy kształcenia kadr naukowych, a paneliści reprezentują środowisko biotechnologiczne oraz naukowe. Tematyka nie dotyczy zadań realizowanych przez AOTMiT – powiedziała „Rynekowi Zdrowia”.

Stwierdziła też, że doświadczenie zdobyte w sektorze prywatnym będzie sprzyjać dokonywaniu rzetelnych i profesjonalnych ocen. Sprawa budziła jednak kontrowersje. – To było niebywałe, takie natychmiastowe przejście z biznesu do publicznej instytucji związanej w końcu z lekami. To się nigdy wcześniej nie zdarzało – mówił nam jeden z byłych wiceministrów zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia pod rządami Izabeli Leszczyny nie widziało jednak konfliktu interesów. Tłumaczyło, że nowa wiceprezes 31 sierp-



Pani prezes i Tadzik Tabletki

– To w ogóle nie powinno mieć miejsca, bo są to decyzje, które przekładają się na dziesiątki milionów złotych
– komentuje były pracownik MZ. W marcu Anna Kowalczyk stanęła na czele Agencji Badań Medycznych.

nia odejdzie z pracy w AstraZeneca, więc „nie będzie pracować dla obu podmiotów jednocześnie”. I to załatwia sprawę.

AOTMiT nie ma definicji konfliktu interesów

Jako wiceprezes AOTMiT Anna Kowalczyk powinna była wykluczyć się z wydawania rekomendacji dla leków koncernu AstraZeneca oraz leków konkurencyjnych dla produktów tego koncernu. Wyłączyła się jednak tylko z oceny produktów AstraZeneca i tylko na pół roku. Jak to było możliwe?

„W praktyce stosowania prawa pojęcie konfliktu interesów ma charakter ocenny i bywa źródłem rozbieżności interpretacyjnych” – odpowiedziała na moje pytanie agencja. Dalej pisze, że AOTMiT „nie posiada swojej własnej pragmatyki pracowniczej”, zaś ustawa zdrowotna, która opisuje rolę agencji w systemie ochrony zdrowia „zawiera jedynie ograniczenia w zakresie jednoczesnego wykonywania funkcji prezesa i zastępcy prezesa oraz wykonywania dodatkowych zajęć” i o konflikcie interesów nie wspomina.

Także Kodeks etyki pracowników AOTMiT „nie zawiera legalnej definicji konfliktu intere-

sów” i nie nakłada na pracowników agencji obowiązku składania deklaracji konfliktu interesów ani deklaracji powiązań branżowych.

„W omawianej sytuacji – pracodawca i pracownik zgodzili się, że pomimo braku obowiązku wyłączenia i pomimo niewystępowania przesłanek mających choćby potencjalny wpływ na bezstronność i niezależność pracownika w realizacji jego zadań, celem zachowania najwyższych standardów i zapobiegnięcia powstaniu ewentualnych wątpliwości w zakresie bezstronności przy przygotowywaniu dokumentów Agencji – zasadne jest wyłączenie Pani Anny Kowalczyk w sprawach dotyczących podmiotu, z którym wcześniej Pani Prezes współpra-

cowała. Strony ustaliły jednocześnie, że wobec powyższego sześciomiesięczny okres wyłączenia jest wystarczający dla osiągnięcia jego celu” – napisała nam AOTMiT.

– Standardowo to dwa lata. W USA pracownicy firm farmaceutycznych mają nawet 3-letni okres karencji, zanim zostaną zatrudnieni w rządowej agencji FDA, która jest odpowiednikiem naszego AOTMiT – mówi dr hab. Marek Wroński, niegdyś członek Rady Przejrzystości. Działa ona przy AOTMiT i wydaje opinie, na podstawie których prezes agencji wydaje rekomendacje.

Zapytaliśmy w AOTMiT, dlaczego okres wyłączenia Kowalczyk trwał tylko sześć miesięcy. „Umowa o pracę Pani Anny Kowalczyk w AstraZeneca Pharma Poland sp. z o.o. zakończyła się przed objęciem przez nią stanowiska zastępcy prezesa AOTMiT. Tym samym nie pozostawała ona z ww. firmą w żadnym stosunku prawnym, który miałby wpływ na obowiązki wykonywane przez nią na stanowisku Zastępcy Prezesa albo podważałby jej niezależność przy realizacji zadań na tym stanowisku” – odpisała agencja.

– To niebywałe! Od członków Rady Przejrzystości oczekuje się opisanie konfliktu interesów do trzech lat wstecz. Tym bardziej powinno się tego wymagać od prezesa – mówi „Wyborczej” były pracownik Ministerstwa Zdrowia, który zajmował się refundacją.

Rekomendacje dla starej firmy

Kowalczyk nie uczestniczyła w wydawaniu rekomendacji dla produktów AstraZeneca tylko w okresie od rozpoczęcia pracy w AOTMiT do 28 lutego 2025 r.

Już 12 marca agencja wydała pozytywną rekomendację dla rozszerzenia refundacji leku Fasenna (benralizumab) produkowanego przez AstraZeneca. Pod dokumentem w wersji dostępnej w Biuletynie Informacji Publicznej nie ma podpisu prezesa ani wiceprezeski.

24 kwietnia Kowalczyk rekomendowała objęcie refundacją produkowanego przez AstraZeneca leku Tagrisso (osimertinibum) w programie lekowym „Leczenie chorych na raka płuca i międzybłoniaka płucnej”.

10 czerwca Kowalczyk podpisała dwie rekomendacje dla leków Imfinzi (durwalumab) i Lynparza (olaparyb) również produkowanych przez koncern. To leki stosowane m.in. w raku jajnika i piersi. Chodziło o rozszerzenie refundacji na pacjentki z rakiem endometrium. Pierwsza rekomendacja była pozytywna. Dru-

Tadzik to maskotka, która dotąd istniała tylko na rysunkach. Teraz wykonano ją w jednym egzemplarzu, bo pani prezes miała wystąpić w TVN

ga, dotycząca leczenia podtrzymującego z użyciem olaparybu, była negatywna.

– To w ogóle nie powinno mieć miejsca, bo są to decyzje, które przekładają się na dziesiątki milionów złotych – komentuje były pracownik MZ. Tylko w pierwszych dwóch miesiącach tego roku koszt refundacji Imfinzi i Lynparza (nie tylko dla pacjentek z rakiem endometrium) to prawie 40 mln zł.

Według naszych informacji w czasie pracy w AOTMiT Anna Kowalczuk objęła też nadzór nad sektorem innowacyjnych wyrobów medycznych, z którym miała wcześniej kontakty.

Zapytaliśmy w AOTMiT, czy przed powierzeniem jej tego obszaru badano ryzyko wystąpienia konfliktu interesów? Agencja nie odniosła się do pytania. Napisała tylko, że „nie posiada wiedzy, aby w tym czasie (czyli kiedy zajmowała się w AOTMiT innowacyjnymi wyrobami) podejmowała dodatkowe zatrudnienie bez pisemnej zgody ministra właściwego do spraw zdrowia ani wykonywała działalność lub podejmowała zajęcia niedające się pogodzić z wykonywanymi obowiązkami”.

O konflikt interesów zapytaliśmy także samą Kowalczuk. Nie odpisała. Kancelaria Agencji Badań Medycznych odesłała nas z pytaniami do AOTMiT.

„Iloczyn dążeń” pani prezes

Opisując kulisy konkursu na nowego prezesa ABM, ujawniliśmy, że Kowalczuk nie ma żadnego doświadczenia w badaniach klinicznych. Nigdy w żadnym nie uczestniczyła. Nie przeszkodziło jej to stwierdzić w niedawnym wywiadzie dla „Rynku Zdrowia”: – Mam precyzyjny plan oparty o racjonalne przesłanki. Mówię o tym otwarcie. Zarządzanie tak ważną instytucją to odpowiedzialność, której się nie boję. Mam wiedzę, doświadczenie i wsparcie współpracowników.

Stwierdziła też, że „ponownie zdefiniowała kierunek działania ABM”. Dla Ministerstwa Zdrowia agencja ma być teraz” think tankiem, a nie centrum grantodawczym” (to już wywiad dla Cowzdrowiu.pl).

Urzędowanie w agencji Kowalczuk rozpoczęła od zakupu kwiatów do gabinetu. Wbrew deklarowanej w wywiadach otwartości na pacjentów zdecydowała też o zamknięciu konta agencji na Facebooku. „Od teraz znajdziecie nas na LinkedIn” – głosi plansza. Zlikwidowała wydział współpracy międzynarodowej. W biurze odpowiedzialnym za komunikację i kontakt z mediami z czterech pracowników nie ma w tej chwili już ani jednej (chorobowe lub odejścia z pracy). ●

◀ **Anna Kowalczuk**
FOT. TOMASZ JASTRZĘBOWSKI/
REPORTER

Bezradni „łowcy”

Proces sprowadzenia do Polski Zbigniewa Ziobry i Marcina Romanowskiego może potrwać nawet do przyszłych wyborów parlamentarnych.

Wojciech Czuchnowski

Dostać azyl polityczny jest znacznie łatwiej niż go skutecznie utracić – wynika z tego, co zdołaliśmy się dowiedzieć na temat procedur, które muszą być spełnione, by doszło do ekstradycji byłego ministra sprawiedliwości i jego zastępcy. Dzisiaj nie ma nawet znaczenia, czy strona polska wie, w jakim kraju znajduje się Romanowski.

– Zakładam z bardzo dużą pewnością, że nasze służby dokładnie wiedzą, gdzie dokładnie ukrywa się Romanowski, ale dopóki nie będzie podstaw prawnych, by go zatrzymać, nic nie mogą zrobić – ocenia b. oficer policji, który pracował dla Wydziału Operacji Pościgowych w strukturach CBŚP. Działająca od 2011 r. grupa „łowców” swoje sukcesy w namierzaniu i sprowadzaniu do Polski ukrywających się za granicą przestępców opiera m.in. na doskonałej współpracy z policją w innych krajach.

Problem w tym, że mogą oni zacząć działać, dopiero gdy pojawi się do tego podstawa prawna. A zarówno Ziobro – o którym wiadomo, że jest w USA, jak i Romanowski – co do którego wymienia się różne lokalizacje – są w świetle prawa ludźmi wolnymi. Obaj korzystają z tzw. paszportu genewskiego. Dostali go po otrzymaniu azylu politycznego na Węgrzech. (Romanowski w grudniu 2025 r., Ziobro w styczniu 2026 r.). To dokument Unii Europejskiej a Węgry są jednym z krajów, który może taki paszport wydać.

Wczoraj w MSZ nadal nie było żadnej informacji od rządu węgierskiego, jaki jest status posłów PiS, którzy dostali azyl polityczny na Węgrzech. Inaczej mówiąc, nic nie wiadomo o tym, by nowy rząd Węgier podjął decyzję o uchyleniu



● **Zbigniew Ziobro i Marcin Romanowski**
FOT. MACIEK JAŻWIECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

azylu a tym samym unieważnieniu paszportów genewskich obu zbiegów.

Na dodatek uchylenie azylu to dopiero początek drogi. – Uchylenie wywołuje natychmiastowe skutki, ale dopiero od momentu jego doręczenia – mówi nam prawnik zaangażowany w obronę posłów PiS, który jest w stałym kontakcie z kancelarią adwokacką z Budapesztu, która reprezentuje Ziobrę i Romanowskiego. W sytuacji, gdy adres do doręczeń nie jest znany, po 10 dniach decyzja zostaje uznana za „doręczoną zastępczo”. To nie musi oznaczać „zielonego światła” na podjęcie konkretnych poszukiwań i zatrzymanie. Osoba, której uchylono azyl, może się od tego odwołać i złożyć wniosek, by do czasu rozstrzygnięcia odwołania wstrzymać wykonanie decyzji.

W obu przypadkach sprawę rozstrzyga sąd administracyjny. Jak twierdzi nasz rozmówca średni czas rozpoznania takiej sprawy to na Węgrzech 6 do 8 miesięcy. – Potem 30 dni na skargę kasacyjną, następnie najwyższy sąd administracyjny podejmuje decyzję, czy przyjm-

Samo odebranie statusu uchodźcy politycznego nie oznacza automatycznie natychmiastowej deportacji

je sprawę do rozpoznania. Jeśli tak, to mija kolejne 6 do 8 miesięcy – tłumaczy. Nie ma przepisu pozwalającego na to, by w tym okresie zbiegli posłowie mogliby być np. zatrzymani. Inne zresztą w tym zakresie są prawa w USA a inne w Europie. Podobnie jak różni się sytuacja Ziobry i Romanowskiego. Za Romanowskim jest wydany Europejski Nakaz Aresztowania, za Ziobrą nie, bo procedurę wydania ENA zawiesiło przyznanie Ziobrze azylu.

Jedno jest pewne: samo odebranie statusu uchodźcy politycznego nie oznacza automatycznie natychmiastowej deportacji.

Wyczerpanie procedur na Węgrzech to jeszcze nie koniec. Jeśli sąd utrzyma niekorzystną dla nich decyzję, to politycy mogą odwołać się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Najczęstsze podstawy odebrania statusu uchodźcy politycznego to: • ustanie przesłanek prześladowania; • zagrożenie bezpieczeństwa państwa, które udzieliło azylu; • uznanie, że osoba starająca się o azyl podała fałszywe informacje; • stwierdzenie nadużycia procedury azylowej.

Jeśli Węgrzy cofną azyl posłom PiS, to najprawdopodobniej właśnie z tego ostatniego powodu uznając, że poprzedni rząd – Victora Orbána – przyjmując Ziobrę i Romanowskiego, kierował się bliskimi relacjami z PiS i Suwerenną Polską, a nie zagrożeniem braku uczciwego procesu w Polsce. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436392

ArcelorMittal Poland Spółka Akcyjna Aleja J. Piłsudskiego 92, 41-308 Dąbrowa Górnicza

zaprasza do składania ofert na zakup dwóch niezabudowanych nieruchomości, tj. użytkowania wieczystego działek gruntu o numer **5769**, obręb **0001**, o powierzchni 2 026 m² oraz numer **5770**, obręb **0001**, o powierzchni 1 987 m², ujawnionych w księdze wieczystej numer KA1B/00012251/4. Nieruchomości zlokalizowane są w Będzinie, przy ul. Rewolucjonistów, województwo śląskie – w sąsiedztwie bloków mieszkalnych nr 2 i 8. Cena wywoławcza netto każdej nieruchomości wynosi: – działka **5769** obręb **0001** – **358 000,00 zł** (słownie: trzysta pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych). – działka **5770** obręb **0001** – **352 000,00 zł** (słownie: trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące złotych). Transakcja sprzedaży będzie podlegać opodatkowaniu VAT 23%. Termin składania ofert upływa w dniu 24.06.2026 roku. Oferty należy składać pod adresem: ArcelorMittal Poland S.A., Biuro Środowiska, Produktów Ubocznych i Zarządzania Majątkiem, 41-308 Dąbrowa Górnicza, Aleja J. Piłsudskiego 92. Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości, możliwości jej wizytacji oraz obowiązującego trybu postępowania sprzedażowego – w tym składania ofert, ich rozpatrywania oraz wyłaniania kontrahenta – dostępne są pod numerem telefonu **608 032 609** oraz na stronie internetowej: <https://poland.arcelormittal.com/media/nieruchomosci-i-uplynnienia/> w zakładce: „**Nieruchomości Będzin ul. Rewolucjonistów**”. Regulamin postępowania sprzedażowego wraz z pozostałymi dokumentami, zamieszczony na stronie internetowej, stanowi integralną część niniejszego zaproszenia. Cena wskazana powyżej stanowi cenę wywoławczą w rozumieniu tego regulaminu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436540

Syndyk oferuje na sprzedaż kompleks nieruchomości gruntowych położonych w rejonie ul. Kościeliskiej w Zakopanem, zabudowanych budynkiem pensjonatu w stanie surowym otwartym. Cena wywoławcza: 6 521 000,00 zł netto. Oferty należy składać do dnia **29.06.2026 r.** Regulamin sprzedaży oraz dodatkowe informacje dostępne są na stronie **aegis.pl** lub pod numerem telefonu: **+48 12 222 34 98.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436360

W Sądzie Rejonowym w Raciborzu I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I **Ns 302/25** toczy się postępowanie z wniosku BNP Paribas Bank Polska Spółki Akcyjnej w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po **Mariuszu Fabianie**, zmarłym w dniu 2 listopada 2023 roku w miejscowości Głębokie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Racibórz. Wzywa się wszystkich zainteresowanych nieznanymi im i nazwiska, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Raciborzu I Wydział Cywilny zgłosili i udowodnili swoje prawa do spadku, pod rygorem pominięcia ich w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436412

Pod sygn. akt I **Ns 423/23** Sądu Rejonowego w Toruniu toczy się postępowanie z wniosku Gminy Miasta Toruń o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności zabudowanej nieruchomości, położonej w Toruniu przy ul. Sukienicznej 28/Zaszpitalnej 15, oznaczonej w ewidencji gruntów (obręb 17) jako działka nr 175 o pow. 0,0233 ha, dla której Sąd Rejonowy w Toruniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Toruń Nowe Miasto tom VI karta 172. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosili udział w sprawie i udowodnili swoje prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku wniosek zostanie rozpoznany z pominięciem ich stanowiska.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436485



WÓJT GMINY KRZĘCIN OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa o pow. 0,3000 ha, oznaczona dz. 76/2 w obrębie Krzęcin, gm. Krzęcin, woj. zachodniopomorskie (na nieruchomości znajduje się wieża telefonii komórkowej), nieruchomość jest przedmiotem dzierżawy, sprzedaż następuje z istniejącą dzierżawcą.

CENA WYWOŁAWCZA: 452 370,00 zł

I Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 24 lipca 2026 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy w Krzęcinie (www.bip.krzecin.pl zakładka PRZETARGI).

Wadium należy wpłacić w terminie do dnia 22 lipca 2026 roku do godz. 15:00.

Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Krzęcin, ul. Tylna 7, 73-231 Krzęcin, tel./fax 95 765 52 13 wew. 12 [www.krzecin.pl](mailto:inwestycje@krzecin.pl) e-mail: inwestycje@krzecin.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436439

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro

informuje, iż 18 czerwca 2026r. o godz. 10.00 w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 177-181,

odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Członków, z porządkiem obrad dostępnym w siedzibie Stowarzyszenia pod ww. adresem.

W przypadku braku frekwencji, umożliwiającej podjęcie uchwał w pierwszym terminie zwołania Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia, wyznacza się drugi termin Zebrania na **18 czerwca 2026r. o godz. 11.00** w tym samym miejscu.

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro

Rosja grozi Ukrainie nowymi zmasowanymi atakami

Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych grozi atakami na „centra decyzyjne” w Kijowie. I radzi obcokrajowcom i dyplomatom, żeby „jak najszybciej opuścili miasto”. – Nigdzie się nie wybieramy – odpowiadają zachodni urzędnicy.

Wiktoria Bieliaszyn

Z komunikatu, który ukazał się w poniedziałek na oficjalnej stronie resortu wynika, że dla Rosjan celem ostrzałów i bombardowań są też ukraińskie zakłady zbrojeniowe oraz „stanowiska dowodzenia”. „Apelujemy o niezblizanie się do obiektów infrastruktury wojskowej i administracyjnej reżimu Zelenskigo” – apelują Rosjanie do mieszkańców Kijowa, a obcokrajowcom i dyplomatom radzą wyjechać.

Politycy i urzędnicy UE natychmiast odpowiedzieli na te sugestie. „Rosja chce strachu. Paniki. Izolacji Ukrainy. To się nie uda. UE nigdzie się nie wybiera. Zostajemy w Kijowie. Pozostajemy po stronie Ukrainy”, napisała w poniedziałek na portalu X szefowa przedstawicielstwa UE w Kijowie Katarina Maternová.

Na apel Rosjan odpowiedziało także polskie MSZ, podkreślając, że wszelkie ataki na infrastrukturę cywilną będą traktowane jako akty nieuzasadnionej agresji. „Każdy przypadek uderzenia w polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne będziemy traktowali w związku z tym jako celowy i zamierzony”, czytamy w komunikacie.

Rubio: Jesteśmy gotowi pełnić rolę mediatora

Tego samego dnia Siergiej Ławrow, szef rosyjskiego MSZ, odbył rozmowę telefoniczną z sekretarzem stanu USA Marco Rubio. Według oficjalnych informacji, Rosjanin przekazał Amerykaninowi, że decyzja Moskwy jest „odpowiedzią na trwające ataki terrorystyczne reżimu kijowskiego przeciwko ludności cywilnej i obiektom cywilnym na terytorium Rosji”.

Poskarżył się też, że „aroganckie działania europejskich elit i reżimu kijowskiego” podważają porozumienia osiągnięte w Anchorage w 2025 roku, które otwierały drogę do „trwałego, długoterminowego rozwiązania opartego na równowadze interesów”.

Rubio odniósł się do medialnych doniesień na temat jego rozmowy z Ławrowem wczoraj, podczas oficjalnej wizyty w Indiach. – Za każdym razem, gdy widzimy te masowe ataki z jednej lub drugiej strony, przypominają one nam, dlaczego ta straszna wojna, która trwa dłużej niż II wojna światowa, musi się skończyć. Stany Zjednoczone są gotowe i zdecydowane zrobić wszystko, co w ich mocy, aby przyczynić się do zakończenia tej wojny i mam nadzieję, że w pewnym momencie pojawi się taka możliwość – powiedział Rubio dziennikarzom.

Zapewnił też, że „Stany Zjednoczone są gotowe pełnić rolę mediatora w konflikcie między Rosją a Ukrainą”.

Są ofiary śmiertelne i ranni

Komunikat Rubio wybrzmiał po serii zmasowanych ataków Rosjan na ukraińskie miasta. W nocy z 23 na 24 maja siły zbrojne Federacji Rosyjskiej przeprowadziły atakowały Kijów, wykorzystując między innymi rakietę wystrzeloną z kompleksu „Oriesznik”. W ataku zginęły dwie osoby, a 81 zostało rannych. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski przekazał, że uszkodzonych zostało około 300 obiektów, między innymi domy mieszkalne i instytucje kulturalne.

W poniedziałek ukraińskie władze poinformowały o ataku Rosjan na Kramatorsk w obwodzie donieckim. „W wyniku trafienia pociskami zginął 64-letni mężczyzna i 38-letnia kobieta, a trzech innych mieszkańców miasta zostało rannych. U poszkodowanych w wieku 46, 54 i 56 lat zdiagnozowano urazy minowo-wybuchowe, wstrząśnienie mózgu i stłuczenia. Udzielono im niezbędnej pomocy medycznej”, czytamy w komunikacie miejscowej prokuratury.

Tego samego dnia Rosjanie ostrzelali obwód charkowski (jedna ofiara śmiertelna, sześć rannych) i obwód dniepropietrowski (trzydziestu rannych).

Wczoraj media donosiły o ostrzale Odessy, w wyniku którego zginął mieszkaniec miasta. „Niestety, pomimo wysiłków ratowników i lekarzy, którzy próbowali reanimować mężczyznę, nie udało się go uratować. Według wstępnych informacji trzy inne osoby odniosły obrażenia”, poinformowała Państwowa Służba ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Ukrainy.

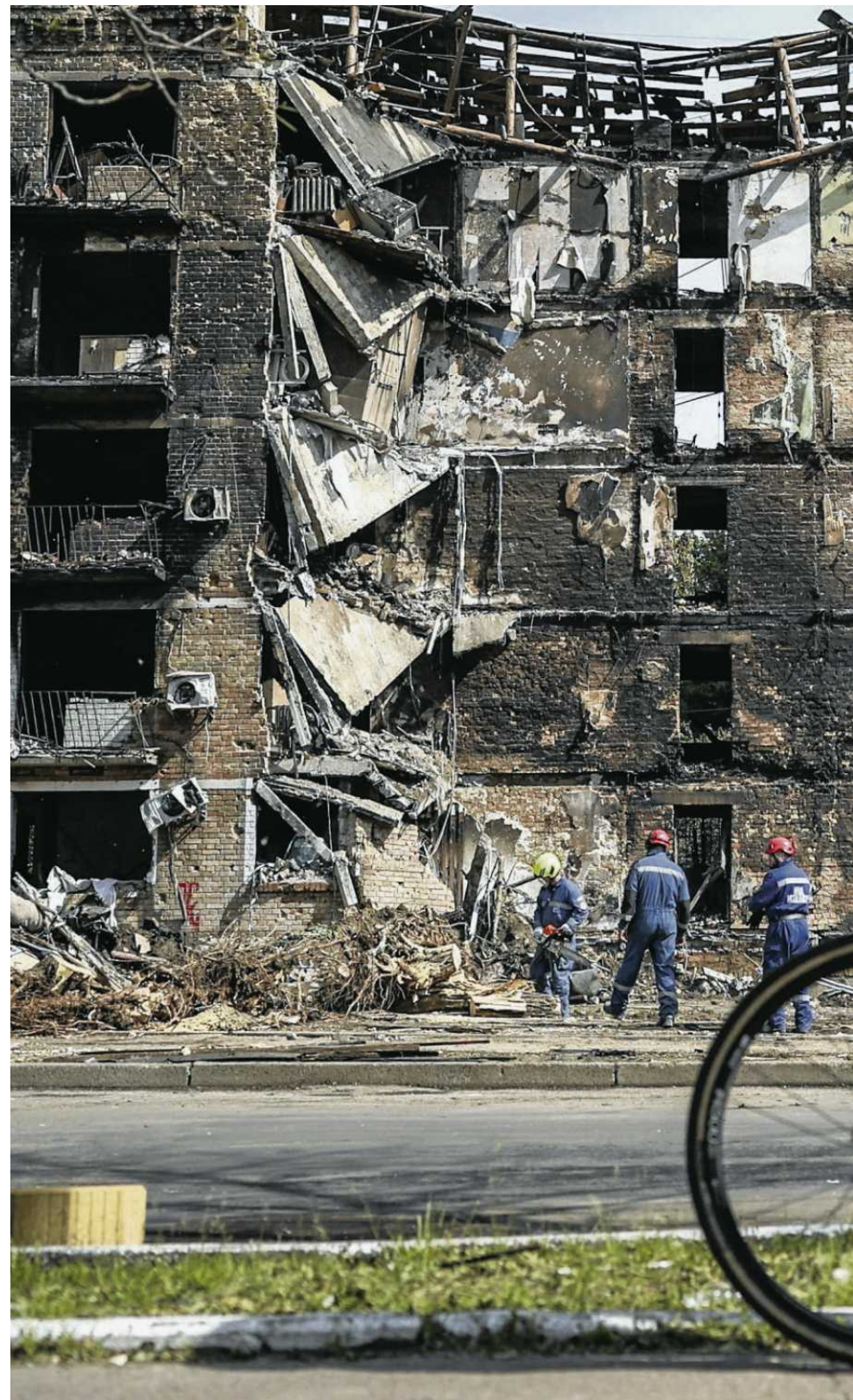
Co się stało w Starobielsku na terenach okupowanych?

Rosja oficjalnie utrzymuje, że powodem wzmocnienia ostrzałów Ukrainy był atak na Starobielsk w samozwańczej Ługańskiej Republice Ludowej na terenach okupowanych Ukrainy, do którego doszło w nocy z 21 na 22 maja.

Według rosyjskich władz celem ataku był akademik kolegium pedagogicznego. Na skutek ostrzału miało w nim zginąć 21 osób. „Krwawy atak na budynek dydaktyczny i akademik Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Ługańsku w Starobielsku (ŁNR) stał się kolejnym rażącym dowodem nazistowskiej i terrorystycznej natury reżimu kijowskiego. <...> To wszystko przepełniło miarę”, czytamy

• 25 maja 2026 r., Kijów. Rowerzysta przejeżdża obok budynków uszkodzonych w ostatnich atakach rosyjskich dronów i rakiet

FOT. REUTERS / ALINA SMUTKO



w oświadczeniu rosyjskiego MSZ. To samo Ławrow miał powiedzieć Rubio w rozmowie telefonicznej.

W reakcji na te zarzuty Sztab Generalny Zbrojnych Sił Ukrainy wystosował komunikat, w którym podkreśla, że wojska w okolicach Starobielska przeprowadziły atak na sztab rosyjskiej armii „Rubikon”, główną jednostkę Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej zajmującej się dostosowywaniem i wykorzystaniem różnego rodzaju dronów w działaniach wojennych.

Jednak to jak i inne podobne oświadczenia władz Ukrainy wywołały pewne wątpliwości, na które zwrócili uwagę dziennikarze. Mark Krutow, niezależny dziennikarz z Radia Swoboda, który na co dzień bada rosyjskie zbrodnie wojenne w Ukrainie, przeprowadził analizę w oparciu o mate-

riały OSINT, w której dowodzi, że w wyniku ataku na Starobielsk rzeczywiście zginęli studenci, zaś komunikaty ukraińskiej strony „zawierają nieścisłości”.

Na miejscu był też fotograf współpracujący w Reutersem. Wyjazd dla dziennikarzy – jak czytamy w opisie zdjęć ze Starobielska – zorganizowało rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Niezależna redakcja Meduza usiłowała ustalić, co tak naprawdę wydarzyło się w Starobielsku, analizując doniesienia zachodnich, ukraińskich i rosyjskich mediów oraz kontaktując się z obecnymi na miejscu zaufanymi dziennikarzami. Jeden z zagranicznych dziennikarzy, których 25 maja władze rosyjskie przywiozły do Starobielska, powiedział, że w zniszczonym budynku akademika rzeczywiście można było dostrzec „typowe rzeczy nastolatków”. „Nie miał wątpliwości, że mieszkali tam właśnie studenci”, czytamy na łamach portalu. Meduza wspomniała też najnowszy reportaż gazety „Kommiersant”, którego autorzy opisują, że w akademiku w Starobielsku zginęli studenci.

„Na razie możemy jedynie przypuszczać, że atak na akademik był wynikiem błędu wywiadu, to najczęstsza przyczyna trafień sprawnych, precyzyjnych pocisków w obiekty cywilne we współczesnych wojnach”, podsumowali dziennikarze Meduzy.

Rosja chce strachu. Paniki. Izolacji Ukrainy. To się nie uda. UE nigdzie się nie wybiera. Zostajemy w Kijowie. Pozostajemy po stronie Ukrainy

KATARINA MATERNOVÁ

szefowa przedstawicielstwa UE w Kijowie, w poniedziałek na portalu X



Zelenski: Przełom jesienią

Wydarzenia w Starobielsku służą Kremlovi za pretekst do dalszych ataków na Ukrainę, których celem, jak podkreślają niezależni eksperci, jest „złamanie” ukraińskiego społeczeństwa i zmuszenie Kijowa do kapitulacji. Na to się nie zanosi.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski spotkał się w poniedziałek z posłami partii „Sługa Narodu” w Radzie Najwyższej, by porozmawiać o perspektywach zakończenia „gorącej fazy” wojny. Posłanka Olga Wasilewska-Smagluk skomentowała je w Telegramie tak: „Zakończyło się spotkanie frakcji z prezydentem. Znaczna część czasu została poświęcona perspektywie zakończenia gorącej fazy wojny. Prezydent zaznaczył, że do listopada rozważa się możliwość zakończenia gorącej fazy, pod warunkiem zapewnienia gwarancji bezpieczeństwa. Obecnie mamy przewagę na froncie, którą można wykorzystać. Głównym celem jest nie dać Rosji możliwości oszukania i po krótkiej przerwie rozpoczęcia nowych działań wojennych, nowej ofensywy”.

Jednocześnie ukraińscy wojskowi przyznają, że sytuacja nie jest łatwa. Szef departamentu komunikacji dowództwa Sił Powietrznych Sił Zbrojnych Ukrainy Jurij Ignat w programie „Radio NV” w poniedziałek powiedział, że Ukraina boryka się z niedoborem pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej Patriot, NASAMS i IRIS-T z powodu intensywnych rosyjskich ostrzałów oraz trudności z dostawami uzbrojenia. „Obecnie mamy poważny niedobór poci-

sków z powodu pewnych problemów z zaopatrzeniem. Przedstawiciele Sił Powietrznych nieustannie pracują zarówno w Ramsteinie, jak i w innych grupach negocjacyjnych, gdzie musimy prosić nawet o kilka – 5–10 – pocisków do systemów PAC-3, NASAMS, IRIS-T i innych, ponieważ zużycie amunicji jest bardzo duże”, mówił.

Zapytany, dlaczego tak otwarcie mówi o niedoborze, Ignat stwierdził, że Rosja wie, ile rakiet posiada Ukraina. „Rosja doskonale wie, ile mamy rakiet. Być może nie dokładnie w podziale na regiony, ale jeśli chodzi o ilość dostarczaną przez Zachód, proszę mi wierzyć, Rosjanie są dobrze poinformowani”, powiedział.

Rosyjskie władze woła nie mówić o atakach Ukraińców

Problemy ma też Rosja. Według ostatnich danych publikowanych przez Reuters, praktycznie wszystkie duże rafinerie w centralnej Rosji zostały zmuszone do wstrzymania lub ograniczenia produkcji po atakach ukraińskich dronów w ostatnich tygodniach.

Ukraińskie drony coraz skuteczniej przypominają też mieszkańcom rosyjskich miast o toczącej się wojnie, czego przykładem jest największy od początku inwazji atak na Moskwę z 17 maja. Mimo że zginęły w nim trzy osoby, a kilkanaście zostało rannych, państwowe rosyjskie media nie zdecydowały się opowiedzieć o tym szerzej publiczności: po zdarzeniu prześlizgnęły się niektóre media, wiele zaś milczało w obawie, że negatywnie wpłynie to na nastroje Rosjan.

To z tego powodu, uważają rosyjscy dziennikarze śledczy, rosyjskie władze zdecydowały się na wprowadzenie od czerwca całkowitego zakazu wykonywania lotów w moskiewskiej strefie powietrznej na wysokości do 5100 m.

Niezależny portal Ważnyje Istorii wyjaśnia, że w praktyce „zakaz lotów będzie obowiązywał nad całą środkową Rosją: na zachodzie do granicy z Białorusią, na wschodzie – do strefy lotniczej Samary, a na północy – do strefy lotniczej Sankt Petersburga”. „Wyjątki będą dotyczyły lotów regularnych i czarterowych, a także lotów w celu udzielenia pomocy medycznej, ewakuacji oraz monitorowania obiektów”, podsumowują. Zakaz, jak wynika z medialnych doniesień, ma potrwać „do końca specjalnej operacji wojskowej”. ●

Według najnowszych danych publikowanych przez Reuters, praktycznie wszystkie duże rafinerie w centralnej Rosji zostały zmuszone do wstrzymania lub ograniczenia produkcji po atakach ukraińskich dronów w ostatnich tygodniach

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34436300

2026: ŚWIAT OD NOWA Spotkanie z dziennikarzami „Wyborczej”

31 maja 2026, godz. 12. Spotkanie na żywo, wstęp wolny
100cznia, ul. Księdza Jerzego Popiełuszki 5, Gdańsk

ORGANIZATOR

wyborcza.pl



REKLAMA
PARTNERZY

ECS europejskie
centrum
solidarności

**FUNDACJA
GDAŃSKA**



**ADAM
MICHNIK**



**BARTOSZ
WIELŃSKI**

Tak upada biznes najbogatszy

Jeszcze zimą słyszeli od zarządu, że „mogą spać spokojnie”, bo za North Fish stoi miliarder Michał Sołowow. Dziś sieć restauracji upadła, a byli pracownicy zostają bez pensji i odpraw.

Kasia Bielecka

– Firma jest mi winna ponad 50 tys. zł – mówi nam były pracownik wyższego szczebla. Chce zachować anonimowość.

– Czekam na trzy pensje – mówi inna osoba.

– Do dzisiaj nie otrzymałam pięciu zaległych wynagrodzeń – mówi nam jedna z byłych pracownic North Fish.

Jeszcze inna dodaje: – Nie znam nikogo, kto by dostał należne mu pieniądze.

Ryba psuje się od głowy

North Fish to sieć restauracji szybkiej obsługi, która na polskim rynku była obecna od 2002 roku. Oferowała, jak sama nazwa wskazuje, dania z ryb i owoców morza. Restauracje North Fish działały w największych miastach Polski, przede wszystkim w galeriach handlowych. Właścicielem marki North Fish była spółka North Food Polska S.A. z siedzibą w Kielcach.

Liczba lokali zmieniała się na przestrzeni lat, ale ostatnia podawana to 33 miejsca. Publiczne sprawozdania finansowe pokazują, że przychody spółki oscylowały wokół ok. 80 mln zł rocznie. Daje to średnio niespełna 2,5 miliona rocznej sprzedaży na lokal, 200 tysięcy miesięcznie, czyli jakies 6500 zł dziennego utargu.

Weźmy przy tym pod uwagę, że North Fish swoje lokale ma w centrach handlowych, gdzie czynsze są najczęściej astronomiczne.

Pracownicy mówią podobnie: biznes od dawna miał problemy z rentownością. Według nich większość restauracji była trwale nierentowna, a spółka funkcjonowała głównie dzięki kolejnym zastrzykom finansowym od właściciela, czyli należącej do grupy kontrolowanej przez najbogatszego Polaka Michała Sołowowa MS Galleo (jego majątek szacuje się na 25-30 mld zł).

Koszty pracy

W dokumentach z marca tego roku North Food wymienia szereg zewnętrznych przyczyn upadku. Chodzi m.in. o wzrost kosztów prowadzenia działalności, długotrwałe skutki ograniczeń z czasu pandemii, a także obowiązek zwrotu otrzymanej wcześniej pomocy publicznej związanej z pandemią.

Do tego zdaniem firmy doszły rosnące koszty: pracy i produktów. Firma pisze też, że Polacy nadal konsumują mało ryb, a jej nie udało się tego trendu zmienić.

Swoją zapaść North Food tak datuje w piśmie skierowanym do pracowników: „Spółka w listopadzie 2025 roku utraciła płynność finansową oraz od tego czasu nie ma możliwości regulowania wymagalnych zobowiązań wobec kontrahentów i instytucji publicznych” – czytamy w dokumencie.

To ważna data. Ważna dlatego, że jeśli spółka faktycznie utraciła płynność finansową już w listopadzie, to prawnie miała



• **21 marca większość pracowników North Fish dostała wypowiedzenia w ramach zwolnień grupowych**

FOT. SHUTTERSTOCK

obowiązek złożenia wniosku o upadłość w terminie 30 dni od tego faktu. Jednak zrobiła to dopiero 30 stycznia.

Zarząd wiedział, nie powiedział?

Jeśli wniosek o upadłość nie został złożony we właściwym czasie, zarząd spółki może ponieść odpowiedzialność za jej zobowiązania wobec wierzycieli.

Dr Bartosz Sierakowski z kancelarii Zimmermann Sierakowski Frosztega wyjaśnia, że niewypłacalność może mieć dwa oblicza: płynnościowe oraz bilansowe. Pierwsze oznacza utratę zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych, czyli po prostu utratę płynności finansowej. Drugie – sytuację, w której wartość majątku spółki jest niższa niż suma zobowiązań i stan ten utrzymuje się nieprzerwanie od dwóch lat.

– Jeśli zarząd zaniecha złożenia wniosku w terminie 30 dni od pojawienia się stanu niewypłacalności, naraża się na ryzyko osobistej odpowiedzialności majątkowej. Wierzyciele w takim wypadku będą mogli dochodzić swoich roszczeń wobec członków zarządu – dodaje prawnik.

„Możecie spać spokojnie”

Tymczasem jeszcze w listopadzie 2025 roku miały miejsce rozszady w zarządzie. Odwołano prezesa Wojciecha Skoczyłasa, a jego miejsce zajął Paweł Wojnowski – wcześniejszy dyrektor operacyjny.

Pracownicy opowiadają nam, że Wojnowski uspokajał podwładnych, że zarząd trzyma rękę na pulsie i spółka będzie do-

Michał Sołowow

• Rocznik 1962, Kielczanin.

W 2026 roku był liderem listy „Forbesa” 100 najbogatszych Polaków z majątkiem wycenianym na ponad 27 mld zł.

„Forbes” w notatce na jego temat przypomina, że pierwszy biznes prowadził już w liceum – sklepik z bułkami, pączkami i oranżadą.

W 1988 założył firmę budowlaną Mitex, od której zaczęła się jego poważna biznesowa kariera. Z czasem Sołowow stał się jednym z najważniejszych prywatnych inwestorów w Polsce.

Jego nazwisko kojarzone jest przede wszystkim z przemysłem: chemicznym Synthosem, producentem ceramiki i wyposażenia łazienek Cersanitem oraz Barlinkiem, producentem podłóg.

Ale aspiracje Sołowowa nie ograniczają się tylko do przemysłu. W ostatnich latach kieruje się on w stronę najbardziej strategicznych branż gospodarki: energetyki i transformacji przemysłowej. Założył Synthos Green Energy.

kapitalizowana. Po latach stagnacji miała dostać nowe życie, bo – jak zapewnia – zarząd ma zielone światło od Sołowowa na rebranding, nowe wyposażenie i zmianę koncepcji.

– W grudniu, podczas comiesięcznego zdalnego spotkania, usłyszeliśmy, że nic złego się nie dzieje i możemy spać spokojnie. Mówiono, że jeśli będzie coś niepokoją-

cego, dadzą nam znać odpowiednio wcześniej – relacjonuje nasz rozmówca.

Mimo to w styczniu, bez konkretnego powodu ani tłumaczenia, z kalendarza zniknęły cykliczne spotkania z zarządem, żeby na sam koniec miesiąca, 30 stycznia 2026 roku kierownicy regionalni przekazali pracownikom, że firma złożyła wniosek o upadłość.

Lokale działały dalej

Samo złożenie wniosku o upadłość nie oznacza, że firma z dnia na dzień przestaje działać. Do czasu decyzji sądu pracodawca nadal istnieje, a umowy pracowników trwają. Dlatego lokale North Fish działały jeszcze po 30 stycznia, choć – jak opowiadają pracownicy – coraz bardziej siłą rozpędu.

– Jeszcze kilka tygodni przed wnioskiem o upadłość normalnie rozliczano nam audyty, kazano pilnować standardów i wyników sprzedaży. Z perspektywy czasu wygląda to surrealistycznie, bo firma już wtedy de facto się rozsypanywała – mówi były pracownik.

Jak opowiada, szczególnie trudna była sytuacja pracowników na umowach cywilnoprawnych.

– My, jako kierownicy, nie mieliśmy nawet pewności, czy ci ludzie w ogóle dostaną jakiegokolwiek pieniądza za swoją pracę. A mimo to mieliśmy dalej prowadzić lokale tak, jakby nic się nie działo.

Jak opowiadają nam pracownicy, menu stawało się coraz bardziej okrojone, pojawiały się problemy z dostawami. Niektórych produktów nie dało się zamawiać, bo dostawcy nie chcieli przyjeżdżać do restauracji, która zalegała im z płatnościami.

jego Polaka

Pod koniec nawet odbiór gotówki z poszczególnych lokali przestał działać normalnie. Poczta Polska wypowiedziała North Fish umowę i nie miał kto odbierać pieniędzy. W efekcie kierownicy regionalni sami jeździli po lokalach i wpłacali gotówkę do wpłatomatów.

21 marca większość pracowników dostała wypowiedzenia w ramach zwolnień grupowych.

Ostatnia wypłata, której nie było

Pracownikom należą się więc wynagrodzenia zasadnicze, ale też odprawy i odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia. Obiecano im, że sumę tych kwot otrzymają w terminie ostatniej, kwietniowej wypłaty. Tyle że ta do dzisiaj nie nadeszła.

Dla części pracowników oznaczało to kilkanaście albo nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych strat. Niektóre osoby powinny dostać równowartość pięciu lub sześciu wypłat: wynagrodzenie za kwiecień, odprawę oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia.

Pracownicy wynagrodzenie otrzymywali zawsze do 10. dnia miesiąca. Ostatnią pensję powinni więc dostać również wtedy. W dodatku otrzymali informację, że w ostatnim przelewie będą uregulowane pozostałe kwestie: odprawy i odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia. W zależności od stażu pracy chodziło więc o trzykrotność, a czasem nawet pięciokrotność wynagrodzenia.

10 maja w tym roku wypadł w niedzielę. Pracownicy mieli więc nadzieję, że pieniądze dostaną do 8 maja, czyli w piątek. Minał weekend, a na konta dalej nie przyszła wypłata.

– Na czatach konsultowaliśmy, czy ktoś dostał pieniądze. Nikt nie dostał. Jeszcze myśleliśmy, że może przelew przyjdą po weekendzie. Ale minął poniedziałek, wtorek, środa i dalej nic. Żadnej informacji – relacjonuje jeden z nich. – Do samego końca człowiek myślał, że jednak firma zapłaci.

W końcu szefostwo zawsze im powtarzało: „spokojnie, właścicielem jest sam Solowow”.

Biznesman, przedsiębiorca i restaurator

Nazwisko Solowowa faktycznie może uspokajać. W 2026 roku Michał Solowow był liderem listy „Forbesa” 100 najbogatszych Polaków z majątkiem wycenianym na ponad 27 mld zł. Rocznik 1962, Kielczanin. „Forbes” w notatce na jego temat przypomina, że pierwszy biznes prowadził już w liceum – sklepik z bułkami, pączkami i oranzadą. Później miał zarabiać na myciu szyb samochodowych, pracy w warsztatach i sprowadzaniu aut z zagranicy.

W 1988 założył firmę budowlaną Mitex, od której zaczęła się jego poważna biznesowa kariera. Z czasem Solowow stał się jednym z najważniejszych prywatnych inwestorów w Polsce. Jego nazwisko kojarzone jest przede wszystkim z przemysłem: chemicznym Synthosem, producentem ceramiki i wyposażenia łazienek Cersanitem oraz Barlinkiem, producentem podłóg.

Ale aspiracje Solowowa nie ograniczają się tylko do przemysłu. W ostatnich latach kieruje się on w stronę najbardziej strategicznych branż gospodarki: energetyki i transformacji przemysłowej. Założył Synthos Green Energy – spółką do rozwijania małych reaktorów modułowych. W uproszczeniu można o nich powiedzieć, że to mniejsze elektrownie jądrowe, które mają być budowane szybciej i taniej.

North Food, której jedynym inwestorem była jego spółka MS Galleon, to tylko drobny wycinek biznesów Solowowa.

Z pytaniami o sytuację pracowników, zaległe wynagrodzenia, decyzję o zakończeniu finansowania spółki oraz odpowiedzialność właścicielską zwróciliśmy się także bezpośrednio do Michała Solowowa. Do czasu publikacji nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Pieniądzy nie wystarczy nawet na upadłość

Jak teraz wygląda sytuacja spółki? Od samych władz North Fish nie sposób się tego dowiedzieć, firma pod koniec marca zawiesiła swoje kanały komunikacyjne, nie działają już służbowe maile ani telefony.

12 lutego sąd ustanowił jednak tymczasowego nadzorcę Justynę Marzeńę Skrzyszewską. Zwróciliśmy się do niej z prośbą o komentarz i rozmowę, ale ta nie odpisała na maile ani nie odpowiadała na telefony.

Co ważne, mowa tu o tymczasowym nadzorcy, a nie o syndyku. Syndyk pojawia się dopiero po ogłoszeniu upadłości. Tutaj od ogłoszenia upadłości nie doszło.

North Food wśród przyczyn upadku wymienia m.in. rosnące koszty pracy i produktów. W dodatku Polacy nadal konsumują mało ryb, a firmie nie udało się tego trendu zmienić

Roczne przychody

80

MLN ZŁ

• Zgodnie z danymi z publicznego sprawozdania finansowego wokół takiej kwoty oscylowały roczne przychody spółki North Fish

Przypomnijmy: 30 stycznia firma składa wniosek o upadłość, ale 31 marca 2026 roku Sąd Rejonowy w Kielcach oddala go. Według ustaleń Grzegorza Walczaka z kieleckiego oddziału „Wyborczej” wierzycieli było niemal 200, a zadłużenie spółki sięgało około 12 mln zł. Po doliczeniu zobowiązań wewnętrznych zobowiązania firmy sięgają ponad 20 mln zł. Nie o długo tu jednak chodziło.

Problem był inny: sąd uznał, że spółka nie ma pieniędzy, żeby te długie spłacać. Firma nie ma nieruchomości, a jej majątek ogranicza się głównie do wyposażenia lokali i kilku samochodów.

– To oznacza, że spółka jest totalnym bankrutem, ale nie można ogłosić jej upadłości, ponieważ majątek, który posiada, nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Sytuację tę nazywamy w żargonie prawniczym tzw. ubóstwem masy upadłości – tłumaczy dr Bartosz Sierakowski, radca prawny z kancelarii Zimmerman Sierakowski Frosztęga.

Jak dodaje, celem upadłości jest równomierne zaspokojenie wierzycieli niewypłacalnego dłużnika. Upadłość wszczyna się więc tylko wtedy, gdy jest szansa na spłatę choćby części długów niewypłacalnej spółki.

– Gdy tego celu osiągnąć nie można, upadłości sąd nie może ogłosić. Nie jest bowiem rolą sądu prowadzić likwidację spółki na koszt podatników. W takim przypadku właściele powinni pomyśleć o zorganizowaniu środków na wdrożenie procesu likwidacji celem wykreślenia takiej „spółki-zombi” z rejestru przedsiębiorców KRS – mówi Sierakowski.

Państwo zapłaci za porażkę sieci?

Pracownicy mają dziś kilka możliwości ścieżek działania. Część wysłała wezwania przedsądowe do zapłaty, inni zgłaszają się do Państwowej Inspekcji Pracy albo przygotowują pozwy do sądów pracy. Problem polega jednak na tym, że nawet jeśli wygrają w sądzie, mogą mieć trudność z realnym odzyskaniem pieniędzy od niewypłacalnej spółki.

Awaryjną ścieżką jest Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP). To państwowy mechanizm, z którego można wypłacić zaległe wynagrodzenia, odprawy czy odszkodowania pracownikom niewypłacalnych firm.

Jak tłumaczy dr Bartosz Sierakowski: – Wniosek składa się za pośrednictwem lokalnego wojewódzkiego urzędu pracy właściwego ze względu na siedzibę niewypłacalnego pracodawcy. FGŚP zaspokaja zaległe wynagrodzenia, maksymalnie za trzy miesiące, jednomiesięczny ekwiwalent urlopowy oraz odprawy i odszkodowania za skrócenie wypowiedzenia – mówi prawnik.

Formalnie pracownicy kierują więc roszczenia do pracodawcy. W praktyce, jeśli spółka nie ma majątku, część ciężaru może przejść państwowy fundusz. Mechanizm finansowany ze środków publicznych pokrywa przynajmniej część skutków niewypłacalności prywatnej firmy. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34436511

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 2026 roku zmarł przeżywszy 92 lata



prof. dr hab.
Bronisław Pasierb

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się w kaplicy na cmentarzu parafialnym św. Rodziny we Wrocławiu przy ulicy Śmętnej, dnia 28 maja 2026 roku o godzinie 12:30.

W smutku pogrążeni

Bliscy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34436569



Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis odeszli.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436275



Zarząd Powiatu Choszczeńskiego

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU CHOSZCZĘNSKIEGO
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność Powiatu Choszczeńskiego

- Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość zabytkowa zabudowana pałacem myśliwskim, oznaczona działką ewidencyjną nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha, położona w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, w gminie Drawno, w powiecie choszczeńskim, w województwie zachodniopomorskim. W skład przedmiotowej nieruchomości zabudowanej wchodzi:
 - grunt działki ewidencyjnej nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha położonej w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, gmina Drawno,
 - obiekt zabytkowy – pałac myśliwski potocznie zwany „Zamkiem w Niemierku” o łącznej powierzchni użytkowej 2 548,65 m² wraz z przyległym niewielkim założeniem parkowym,
 - mały obiekt gospodarczy o powierzchni zabudowy 7,0 m²,
 - budynek garażowy (pięciobokosowy) o powierzchni zabudowy 100,0 m²,
 - budynek w konstrukcji drewnianej.Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą nr SZ1C/00021258/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Choszczynie – V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość wpisana została do rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego pod nr A-177. Dla obszaru przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Drawno, uchwalonym uchwałą nr XXXII/200/2021 Rady Miejskiej w Drawnie z dnia 9 lipca 2021 r., nieruchomość znajduje się na terenach zabudowy usługowej – usług turystyki (kubaturowe), oznaczonych symbolem Ut2. Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.) sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu od podatku od towarów i usług. Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, w związku z tym ustanowiono na działce nr 160/1 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 201/4 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, odpłatną i na czas nieoznaczony służebność gruntową polegającą na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 160/1, w pasie gruntu o długości 181,8 mb i szerokości 5 m, celem zapewnienia przedmiotowej działce nr 201/4 dostępu do drogi publicznej.
- Cena wywoławcza:** 12 900,00 zł (słownie: dwanaście milionów dziewięćset tysięcy złotych 00/100).
- Termin i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się dnia 17 sierpnia 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszczynie, ul. Nadbrzeżna 2, 73-200 Choszczyno, w pokoju nr 107 (Sala konferencyjna), o godzinie 12⁰⁰.
- Wysokość wadium:** 1 290 000,00 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100). Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto PKO BP SA o.w. Szczecinie nr 76 1020 4795 0000 9202 0403 2777 do dnia 10 sierpnia 2026 r. włącznie. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.
- Wysokość bonifikaty:** Uchwałą nr X/124/2025 z dnia 6 listopada 2025 r. Rada Powiatu Choszczeńskiego ustaliła bonifikatę, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), w wysokości **50% od ustalonej w procedurze przetargowej ceny sprzedaży przedmiotowej nieruchomości.**
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszczynie oraz zamieszczono na stronie internetowej Powiatu Choszczeńskiego (www.powiatchoszczenski.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Choszczynie (www.bip.powiatchoszczenski.pl).
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Choszczynie, ul. Niedziałkowskiego 14, pokój nr 8, w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰ (poniedziałek – piątek), tel. 095 765 70 14; 575 660 750.

Przewodnicząca Zarządu Powiatu mgr Wioletta Kaszak

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34436568

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34436614

Sąd Rejonowy–Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o sygnaturze akt II Co 1554/25 ogłasza o ustanowieniu kuratora dla dłużnika Agnieszki Majcherek, której miejsce pobytu nie jest znane, w osobie r. pr. Jarosława Matuszaka (ul. Garbary 95A/4, 61-757 Poznań) w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku wierzyciela Monton Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w Krakowie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań–Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Piotra Wintera pod sygnaturą akt Km 393/25



Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis odeszli.pl

INFORMACJA
O LOKALIZACJI PUNKTÓW
UDZIELANIA NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ,
NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO
W TYM NIEODPŁATNEJ MEDIACJI NA TERENIE
POWIATU PRZEMYSKIEGO

Adres punktu	Dni udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej w tym mediacji	Godziny dyżurów
Starostwo Powiatowe ul. Plac Dominikański 3 37-700 Przemyśl Pok. nr 35A (I piętro)	Od poniedziałku do piątku obsługiwany przez adwokatów i radców prawnych	7 ³⁰ – 11 ³⁰
Starostwo Powiatowe ul. Plac Dominikański 3 37-700 Przemyśl Pok. nr 35A (I piętro)	Od poniedziałku do piątku obsługiwany przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA z Nowego Sącza – radców prawnych i adwokatów	11 ³⁰ – 15 ³⁰
Adres punktu	Dni udzielania nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w tym mediacji	Godziny dyżurów
Urząd Miasta i Gminy w Dubiecku ul. Przemyska 10 37-750 Dubiecko	PONIEDZIALEK obsługiwany przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA z Nowego Sącza – adwokatów	10 ⁰⁰ – 14 ⁰⁰
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Parkowa 3 37-740 Bircza	WTOREK, CZWARTEK obsługiwany przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA z Nowego Sącza – adwokatów	8 ⁰⁰ - 12 ⁰⁰
Gminne Centrum Kulturalne Medyka 478 37-723 Medyka	ŚRODA obsługiwany przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA z Nowego Sącza – adwokatów	10 ⁰⁰ – 14 ⁰⁰
Urząd Gminy w Stubnie 37-732 Stubno 69a	PIĄTEK obsługiwany przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA z Nowego Sącza – radców prawnych	10 ⁰⁰ - 14 ⁰⁰

Zgłoszeń dokonuje się telefonicznie pod numerem telefonu wskazanym przez starostę
tj. 16 678-50-56

Rzeszów/34436442

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CHOJNÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla wyodrębnionego obszaru w obrębie Goliszów, gmina Chojnów

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz.538) oraz art. 39 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), a także uchwały Rady Gminy Chojnów Nr XVI.95.2025 z dnia 25.02.2025 r. zmienionej uchwałą Nr XX.114.2025 Rady Gminy Chojnów z dnia 26 czerwca 2025 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wyodrębnionego obszaru w obrębie Goliszów.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od dnia 27 maja 2026 r. do dnia 26 czerwca 2026 r.** i obejmą:

- zbieranie uwag w terminie od dnia 27 maja 2026 r. do dnia 26 czerwca 2026 r.;
- spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Chojnów pokój nr 104 w **dnio 15 czerwca 2026 r. o godz. 15.00**;
- dyżur projektanta, który odbędzie się w budynku Urzędu Gminy Chojnów pokój nr 104 w dniu **15 czerwca 2026 r. w godzinach 15:30 – 16:00**.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Chojnów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chojnów pod adresem <https://gmina-chojnow.bip.net.pl/> w zakładce Ogłoszenia/Informacje / Informacje-Wydział GPO / REJESTR URBANISTYCZNY.

Zgodnie z art. 8i ust. 1, pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wnieść uwagi do projektu planu miejscowego oraz uwagi w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w terminie prowadzenia konsultacji społecznych tj. w dniach od 27 maja 2026 r. do 26 czerwca 2026 r.

Uwagi należy składać na dedykowanym formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509 z późn. zm.), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy Chojnów oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Chojnów, pod linkiem: <https://gmina-chojnow.bip.net.pl/?a=10715>, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci:

- papierowej na adres Urzędu Gminy Chojnów, ul. Fabryczna 1, 59-220 Chojnów,
- elektronicznej za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP lub adresu eDoreczeń lub na adres: urząd@gmina-chojnow.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Chojnów.

Wójt Gminy Chojnów

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Chojnów z siedzibą w Chojnowie przy ul. Fabrycznej 1, 59-220 Chojnów;
- Wójt Gminy wyznaczył inspektora ochrony danych osobowych, z którym można skontaktować się poprzez email: iodo@amt24.biz;
- Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym;
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <https://gmina-chojnow.bip.net.pl/oraz> w siedzibie Administratora.

Wrocław/34436504

Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie ogłasza przetarg na najem lokali użytkowych. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu **17 CZERWCA 2026 r.** Listy lokali użytkowych przeznaczonych do wynajęcia w trybie przetargu oraz przetargu celowego zostały podane do publicznej wiadomości w siedzibach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 – Kancelaria Magistratu, przy Rynku Podgórskim 1 oraz przy ul. Kasprzowca 29 w Krakowie, jak również Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieskiego 16.

Zasady najmu lokali użytkowych oraz zasady przeprowadzenia przetargu określa zarządzenie Nr 2760/2013 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 24 września 2013 r. w sprawie trybu i szczegółowych warunków najmu lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków wynajmowanych przez Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie (z późn. zm.).

Oferty przystąpienia do przetargu, wg wzoru ustalonego ww. przepisami, należy składać **do dnia 15 czerwca 2026 r. do godz. 15⁰⁰ w Punkcie Obsługi Mieszkańców Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, z siedzibą w Krakowie, ul. Czerwieskiego 16.**

Wadium w wysokości określonej przez Organizatora postępowania w wykazach lokali przeznaczonych do wynajęcia w trybie przetargu, **płatne jest do dnia 15 czerwca 2026 r. przelewem lub wpłatą na rachunek bankowy Nr 82 1020 2892 0000 5902 0590 1667. O dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty wadium decyduje data wpływu środków finansowych na konto Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie.**

Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w całości lub na poszczególne lokale bez podania przyczyny – art. 70¹ § 3 kodeksu cywilnego.

Szczegółowe informacje dot. przetargu znajdują się na stronie internetowej pod adresem www.zbk-krakow.pl.

Kraków/34436136



Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 25 maja 2026 r. wywieszony został wykaz nieruchomości niezabudowanej, położonej w rejonie ul. Lazurowej (dz. nr 260/2, AM-29, obręb Stabłowice) przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełne informacje dotyczące nieruchomości zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia – Pl. Nowy Targ 1-8 – obok pokoju nr 102, pierwsze piętro oraz na stronie internetowej bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 124 Urzędu Miejskiego Wrocławia – Pl. Nowy Targ 1-8, tel. 71 777 71 24.

Wrocław/34436515

OGŁOSZENIE
STAROSTY PRZEMYSKIEGO

Szanowni Państwo

Realizując zapis art. 8a ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej informuję, że: w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Przemyślu w zakładce Nieodpłatna Pomoc Prawna udostępniona jest:

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA
DOSTĘPNYCH DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU PRZEMYSKIEGO

STAROSTA
BOŻENA RYCZAN

Rzeszów/34436437



Wyciąg z ogłoszenia nr 63/2026
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry

o przetargach ustnych nieograniczonych
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych
stanowiących własność Miasta Jelenia Góra, położonych w Jeleniej Górze.



1. Oznaczenie nieruchomości	1. Działki gruntu numer: 28/2 i 28/3 o powierzchni 0,1418 ha, obręb 0001, Cieplice I, AM 2, KW nr JG1J/00114522/5, położona przy ul. Gen. Józefa Sowińskiego. 2. Działka gruntu numer 28/5 o powierzchni 0,0903 ha, obręb 0001, Cieplice I, AM 2, KW nr JG1J/00114522/5, położona przy ul. Gen. Józefa Sowińskiego.
2. Ceny wywoławcze netto	Ad 1. 275.000,00 zł Ad 2. 180.000,00 zł do cen ustalonych w przetargach doliczony zostanie 23% podatek VAT
3. Przeznaczenie w planie miejscowym	Ad 1-2. Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
4. Termin i miejsce przetargów	15 lipca 2026 roku o godz. 10.00 Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5. Wysokość wadium	Ad 1. 27.500,00 zł Ad 2. 18.000,00 zł należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. nr: 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 9 lipca 2026 r. Datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.
6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniagora.pl – oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 111; tel.: 75/75-46-304, 75/75-46-277 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Urząd Miasta Jelenia Góra

www.jeleniagora.pl

Wrocław/34436481

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: wyborcza.pl/newsletters

wyborcza.pl



Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o.
z siedzibą we Wrocławiu

informuje, że od dnia **27.05.2026 r.** do dnia **25.06.2026 r.** na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółki, w Centrum Obsługi Mieszkańca filia Gazowa oraz Urzędu Miejskiego Wrocławia zostanie wywieszone ogłoszenie o przetargu nr **7/P/05/2026/NU/WM**, nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym.

Ogłoszenie jest dostępne również na stronie internetowej www.wm.wroc.pl. Szczegółowych informacji udziela spółka Wrocławskie Mieszkania Sp. z o. o., ul. Namysłowska 8 we Wrocławiu, Zespół Lokali Użytkowych tel. 71 322 09 77; 71 321-16-58.

Wrocław/34436491

Polaniec, dnia 27 maja 2026 r.

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. 2026 r. poz. 399) Burmistrz Miasta i Gminy Polaniec informuje, że poprzez wywieszenie w dniu **27 maja 2026 roku**, na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Polaniec przy ulicy Ruszczańskiej 27 został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej położonej w **Tursku Małym gmina Polaniec** oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **221/3 o powierzchni 0,2202 ha, stanowiącej własność Gminy Polaniec** przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany .

Wykaz ten został także zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta i Gminy Polaniec: polaniec.bip.gov.pl oraz www.portal.polaniec.eu.

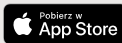
Kielce/34436379

Slówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



Protest naukowców

Nie możemy tracić talentów

Musimy wreszcie zrozumieć, że finansowanie nauki to polisa ubezpieczeniowa dla polskiego PKB.

Protest naukowców „3 proc. na naukę” nie stawia w tym kontekście wygórowanych żądań.

Sankowski

„Dobrze, że nie wróciłem, bo teraz bym szukał nowej pracy”, „wyjeżdżać, czy nie wyjeżdżać?”, „czy jest jeszcze szansa na uratowanie polskiej nauki?” – to pytania, które od lat padają w mojej korespondencji z polskimi naukowcami – pracującymi już za granicą albo stojącymi dopiero przed decyzją, jaką drogę kariery wybrać. Niestety, liczba tego typu wiadomości nie zmniejsza się z czasem.

Na wszystkie listy skrupulatnie odpisuję, choć wcale nie są to odpowiedzi proste. No bo jak przekonywać naukowca do pracowania w Polsce, kiedy nie stać go na utrzymanie rodziny? Dobrze rozumiem osoby wyjeżdżające z Polski, bo szanse młodych naukowców w kraju są nieporównywalne z tymi, jakie mogą dostać na Zachodzie. A bez godnych zarobków dużo trudniej kierować się patriotyzmem.

To nie jest zarzut ani do aktualnego rządu, ani do poprzedniego. Od początku transformacji ustrojowej w 1989 r. nie myśleliśmy o rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, w której przywiązuje się należyłą wagę do jakości edukacji następnych pokoleń, a nad decyzjami gospodarczymi i społecznymi pracują wybitni eksperci z międzynarodowym autorytetem. Naszą narodową specjalnością stało się wymyślanie koła na nowo – wymyślanie nieefektywnych procesów, zamiast realnego dofinansowania nauki. Przypomnijmy – w 2005 roku środki na naukę stanowiły 1,27 proc. PKB, w ostatnim budżecie – 1,02 proc. To najniższe nakłady w relacji do PKB w XXI wieku.

Kilka lat temu narracja rządzących wokół nauki zaczęła się zmieniać. Słyszmy, że innowacje mogą budować polską suwerenność technologiczną, a zając tym powinni się polscy naukowcy i badacze. Jednak wszystko rozbija się o biurokrację. Innowacyjne badania to projekty wieloletnie, obciążone wysokim ryzykiem niepowodzenia. Tymczasem nasza administracja, od kiedy pamiętam, liczy na szybkie efekty, a w przypadku ich braku wyciąga daleko idące konsekwencje. Realizowanie grantów w gąszczu nieustannie zmieniających się wymagań administracyjnych stało się tak naprawdę pracą na cały etat.

W efekcie zamiast rozwiązywać trudne problemy badawcze, nieustannie testujemy naszą kreatywność. Jak zorganizować konferencję, by spełniła wszystkie wymogi formalne? Jak napisać wniosek, by zaakceptowały go państwowe agencje rozdzielające środki na naukę? Innowacje w sposobie przeprowadzania oceny wniosków są w Polsce ewenementem na skalę światową, ale nie przekłada się to na innowacyjność finansowanych przez te agencje projektów.

Pewną jaskółką zmiany jest program Innovate Poland, stworzony na wzór francuskiego planu Tibiego, który ma na celu mobilizację miliardów złotych z kapitału instytucjonalnego (łącznie środki



• **Od 1989 r. nie myśleliśmy o rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, w której przywiązuje się należyłą wagę do jakości edukacji następnych pokoleń**

FOT. ADAM STĘPIEN / AGENCJA WYBORCZA.PL

ki publiczne z PFR, BGK z kapitałem prywatnym, np. od PZU) do inwestowania w fundusze venture capital i private equity, aby finansować rozwój innowacyjnych polskich spółek technologicznych. Cieszę się, że próbujemy wreszcie zbudować program na podstawie działającego wzoru z zagranicy, a nie wymyślać wszystko od zera.

W ostatnich latach wiele razy pokazywałem działające, zagraniczne przykłady rozwiązań dla nauki. Zazwyczaj od razu słyszałem, że u nas się one nie sprawdzą, bez jakiegokolwiek próby ich zrozumienia i analizy. Sztandarowym chyba przykładem jest nasza ministe-

raka piersi spadła w ostatnich 30 latach o ponad 40 proc.! Wszystko dzięki nowym lekom, ale też coraz doskonalszym technikom diagnostycznym. W trakcie pandemii COVID-u to właśnie dzięki ogromnemu postępowi naukowemu dostaliśmy tak szybko potrzebne szczepionki. A jeśli ktoś ma wątpliwości, jak wielką rolę odgrywają szczepionki we współczesnym świecie, niech wyszuka sobie filmy z Indii, gdzie ludzie umierają dziś na wściekliznę.

Część czytelników zapozna się z tym tekstem na elektronicznym ekranie. Rzadko zastanawiamy się, korzystając ze smartfona czy komputera, jak wiele w każdym z tych urządzeń ukrytych jest technologii, wypracowywanych przez dekady w laboratoriach badawczych. To oczywiście tranzystory, układy scalone, ciekłe kryształy, ekrany ledowe, skomplikowane algorytmy zarządzające pamięcią, protokoły komunikacji internetowej, algorytmy kompresji wideo, wreszcie – modele sztucznej inteligencji.

Pierwszym krokiem do tego, aby takie wynalazki były tworzone także w Polsce, jest zwiększenie finansowania nauki oraz uczynienie kariery naukowej na tyle atrakcyjną, aby najzdolniejsi młodzi ludzie wybierali pracę akademicką w kraju. Protest naukowców „3 proc. na naukę” nie stawia daleko idących żądań – mówi właściciel tylko o godnych wynagrodzeniach i poprawie warunków pracy. Musimy pamiętać, że to dopiero pierwszy krok na drodze do tego, by uczynić pracę na polskich uczelniach globalnie konkurencyjną.

Przed naukowcami jeszcze długa walka o to, aby polskie uczelnie zaczęły stanowić rozpoznawalną na świecie markę. Bez tego nadal będziemy tracić najlepsze talenty, bo te będą wybierać karierę za granicą. I odnosić tam sukcesy na skalę światową. Tak jak to miało miejsce z tworzeniem ChataGPT przez OpenAI. Za tym projektem stali w istotnej mierze Polacy (Wojciech Zaremba, Jakub Pachocki, Jerry Tworek, Łukasz Kaizer, Aleksander Mądry czy Szymon Sidor). Nasz kraj wykształcił genialne

umysły informatyczne, ale „śmietankę” z ich pracy zebrała Dolina Krzemowa. W Polsce nie mogli liczyć ani na pensję, ani – co równie ważne – na gigantyczną moc obliczeniową (klastry GPU), niezbędną do pracy w dziedzinie sztucznej inteligencji. Polski talent już zmienia świat, tylko zyski z tego płyną do budżetu USA.

Podobnych historii jest bardzo dużo, choć na szczęście trochę osób wraca już wraca. Polska ze względu na swoją stabilność gospodarczą oraz bezpieczeństwo stała się bardzo atrakcyjna do zamieszkania. Widzę to zjawisko doskonale na własnym, najbliższym mi przykładzie. Kilka takich osób postanowiło zacząć pracę w Instytucie Badawczym IDEAS, a wcześniej w IDEAS NCBR, ponieważ udało nam się tam stworzyć unikalne w polskiej skali środowisko, działające na wzór najlepszych zachodnich ośrodków. Zaoferowaliśmy im godne wynagrodzenia, brak obciążeń biurokratycznych i możliwość skupienia się na przełomowych badaniach nad sztuczną inteligencją. Bardzo bym chciał, aby takie historie były coraz częstsze, ale to się nie stanie bez zwiększenia wydatków na naukę.

Te powroty to dowód, że drenaż mózgów da się zatrzymać, jeśli tylko stworzy się naukowcom odpowiednie środowisko i warunki do pracy. Są to jednak wciąż wyjątki od reguły, a polska nauka potrzebuje zmiany systemowej. Musimy wreszcie zrozumieć, że finansowanie nauki to absolutnie podstawowa polisa ubezpieczeniowa dla polskiego PKB. Model rozwoju gospodarczego oparty na byciu tanią „montownią Europy” wyczerpuje się właśnie na naszych oczach. Jeśli nie zaczniemy generować własnej, unikalnej własności intelektualnej – własnych algorytmów, technologii medycznych czy półprzewodnikowych – to wzrost gospodarczy wyhamuje. To, że jeszcze się to nie wydarzyło, nie oznacza, że teorie ekonomiczne działające wszędzie na świecie u nas nie mają zastosowania, ale jedynie, że Polacy bardzo ciężko pracują. Natomiast długofalowo musimy zacząć zarabiać na eksporcie polskiej myśli technicznej, bo inaczej będziemy skazani na wydawanie miliardów złotych za kupowanie gotowych licencji od Amerykanów czy Chińczyków.

Wybór, przed którym dziś stoimy, jest więc prosty. Albo zbudujemy tu na miejscu ekosystem z prawdziwego zdarzenia, w którym polskim talentom wreszcie opłaci się żyć i tworzyć innowacje nad Wisłą, albo naszym sportem narodowym nadal będzie

wyszukiwanie swojsko brzmiących nazwisk w komunikatach prasowych o kolejnych globalnych rewolucjach. ●

Piotr Sankowski

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

Prof. Piotr Sankowski jest informatykiem i fizykiem, dyrektorem Instytutu Badawczego IDEAS, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, członkiem panelu naukowego przy ONZ ds. sztucznej inteligencji

Wiele hałasu o koreański serial

KRÓLEWSKI SKANDAL

Opowieść o zakochanych biegnących przez płotki do happy endu wywołała emocje, których nikt się nie spodziewał.

Marta Górna

On to książę alternatywnej Korei Płd., w której w XXI w. panuje monarchia konstytucyjna. Przystojny jak gwiazda k-popu, jego żuchwą można zgniatać orzechy, a kośćmi policzkowymi – ciąć blachę. Ona jest dziedziczką, córką czeboła, choć z nieprawego łoża. Uroczą cwaniurą ciągle musi udawać, że jest coś warta. Została CEO firmy kosmetycznej podbijającej rynki, do szczęścia brakuje jej tylko statusu. Postanawia więc oświadczyć się księciu. Proponuje układ: wezmą ślub, rozwiodą się po paru latach, ona zachowa tytuł, a jemu królewscy krewni przestaną suszyć głowę, by się ożenił.

Przed widzami 12 lukrowanych jak pączki odcinków. Serial „Perfect Crown”, jedną z najgłośniejszych tegorocznych produkcji TV w Korei Płd., od kilku dni można oglądać w Polsce. Znacznie ciekawszy od fabuły jest skandal, który towarzyszy ostatnim odcinkom.

NIEIDEALNA KORONA

Poszło o nonszalanecę, z jaką twórcy serialu podeszli do historycznych szczegółów w przedstawianiu królewskich tradycji. Seulski dziennik „Korea Herald” wyjaśnia, że chodzi o nakrycie głowy, w jakim serialowy Wielki Książę I-an przejmie tron. Robi to w ceremonialnej koronie, ze zwisającymi z przodu i z tyłu dziewięcioma sznurami koralików. Korona, jaką nosi, historycznie właściwsza jest władcy o niższym statusie, podporządkowanego cesarzowi, a więc Chinom. Co z kolei odczytywane jest jako osłabianie przez twórców serialu wizerunku monarchii koreańskiej, a nie jej wzmacnianie. Dziennik tłumaczy, że historycznie chińscy cesarze nosili korony z 12 sznurami jadelitowych koralików. Dla zachodniego widza to detal, dla koreańskiej widowni – syrena alarmowa, która odbiera radość z oglądania naiwnej opowieści o niemożliwej miłości księcia i dziewczyny z ludu. Korea i Chiny mają za sobą trudną historię. Koreańscy władcy z dynastii Joseon przez setki lat utrzymywali z Chinami relacje trybutarne, uznawali zwierzchnictwo cesarstwa, przejmowali też z cesarskiego dworu rytuały, a i konfucjanizm, buddyzm i pismo nadeszły do Korei z Chin. Dziś Korea Płd. i Chiny są dla siebie partnerami w tej części świata, ale tarcia wciąż się zdarzają – także dlatego, że ta pierwsza ściśle współpracuje z USA, podczas gdy te drugie z nimi rywalizują, a relacje amerykańsko-chińskie stają się coraz bardziej napięte. Trzeba też dodać, że Koreańczycy po traumatycznej okupacji japońskiej są wychowani na lekkie podejście do kwestii kulturowych i tożsamościowych. Ich oburzenie wywołała też scena koronacji: dworzanie wołali po koreańsku „Tysiąc lat”, a nie „Dziesięć tysięcy lat”, co odpowiadałoby okrzykowi dla niezależnego



• „Perfect Crown” jest jedną z najgłośniejszych tegorocznych produkcji telewizyjnych w Korei Płd. Przed widzami 12 lukrowanych jak pączki odcinków
FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Na platformie Zgromadzenia Narodowego Korei jest petycja apelująca o usunięcie serialu z powodu zniekształceń historycznych

władcy. „Korea Herald” donosi, że to wszystko może się zakończyć zwrotem rządowych funduszy, które twórcy otrzymali od Koreańskiej Kreatywnej Agencji ds. Kontentu w 2025 r.

Wtedy organizacja planowała przeznaczyć prawie 7,5 mld wonów (blisko 5 mln dol.) na siedem produkcji z dystrybucją na platformach streamingowych w Korei i za granicą. Nie wiadomo, ile z tych pieniędzy dostali twórcy „Perfect Crown”.

GWIAZDY PRZEPRASZAJĄ

Koreańskie media donoszą, że 22 maja na platformie Zgromadzenia Narodowego Korei opublikowano petycję apelującą o usunięcie serialu z platform streamingowych i wstrzymanie jego emisji z powodu zniekształceń historycznych. Już podpisało ją 33 tys. osób. By petycję podjęło Zgromadzenie, trzeba 50 tys. podpisów. Podjęcie nie oznacza jeszcze usunięcia.

Na razie twórcy i obsada publicznie przepraszają. Reżyser Park Jun-hwa, który na koncie ma m.in. popularną i w Polsce dramę „Alchemia dusz”, w przeprosinach podkreśla, że zależało mu na jak najdokładniejszym odzwierciedleniu dworskich zwyczajów z czasów dynastii Joseon, a nie wymyślaniu nowych na potrzeby fikcyjnej monarchii konstytucyjnej: „Miałem nadzieję, że nasz serial przyniesie radość i pocieszenie. Przepraszam i głęboko żałuję, że zamiast tego dał dyskomfort tak wielu osobom”. Dodaje, że na planie pracowali doradcy i specjaliści od historii. „Akcja naszego serialu toczy się w fikcyjnej Republice Korei,

w której rodzina królewska nigdy nie przeszła przez czasy imperium, a dynastia Joseon trwa od 600 lat”. Na łamach „The Korea Times” Park Jun-hwa dorzuca, że scenarzystka serialu, Yoo Ji Won, przeżywa trudne chwile.

Przepraszają gwiazdy „Perfect Crown”. 34-letni aktor Byeon Woo-seok na Instagramie przeprasza, że nie potraktował wystarczająco serio detali. IU, piosenkarka i aktorka popularna na całym świecie dzięki roli w południowokoreańskim hicie Netfliksa „Dobra robota”, dodała, że żałuje niedopatrzeń.

HISTORIA KARIERY

Z zachodniej perspektywy fala przeprosin może wydać się przesadzona, lecz koreańska kultura celebrycka znacząco różni się od tej, którą znamy w naszej części świata. Tam gwiazda ma być nie tylko piękna i utalentowana, ale i stanowić nienaganny wzór do naśladowania. Najpopularniejsi południowokoreańscy aktorzy, aktorki czy gwiazdy k-popu poza występami zarabiają też jako produkty korporacji, swoim wizerunkiem i reputacją firmują marki i sprzedają styl życia. Nawet najmniejsze potknięcie może doprowadzić do wielomilionowych strat finansowych.

Nie jest to jednak pierwszy serial w historii koreańskiej telewizji, który zongluje pomysłem współczesnej koreańskiej monarchii. Wielbiciele koreańskich seriali na pewno oglądali starsze produkcje, m.in. „Princess Hours” czy „My Princess” – w obu zwyczajnie dziewczyny stają się członkiniami rodziny królewskiej.

Żaden z tych seriali nie wywołał jednak takiego pospolitego ruszenia. Pewnie dlatego, że widzowie podchodzili do nich raczej jak do wariacji na temat Kopciuszka. A „Perfect Crown” chwilami ma ambicję, aby być poważną opowieścią o władzy i obowiązku.

FANTAZJA DZIEWCZYNI

No dobrze, ale czy to jest w ogóle dobry tytuł? Fani koreańskich seriali pewnie będą za-

dowoleni. „Perfect Crown” to słodka opowieść o zakochanych biegnących przez płotki do szczęśliwego finału. Dla weteranów gatunku ciekawe może być odwrócenie ról. Tu-taj to główna bohaterka Seong Hui Ju jest bezlitosną CEO korporacji, arogancką, choć uroczą oportunistką.

Przez lata w koreańskich serialach romantycznych dyrektor generalny był rycerzem na białym koniu, który wyciąga główną bohaterkę z biedy, zakochuje się w jej uporze i na dodatek kupuje jej eleganckie ciuchy. Południowokoreańskie seriale bardzo się przez ostatnią dekadę zmieniły. Co prawda w „Perfect Crown” CEO został podmieniony na księcia, ale nietoksycznego w swojej miłości, czulego i niemal od razu ślepo zakochanego w wybrance. Nie ma tu scen zazdrości, choć nie brak ulubionych klisz. Jest więc premier, szkolny kolega głównej bohaterki, skrycie w niej zadurzony i mniej skrycie knujący przeciwko zakochanym. Jest też Królowa Matka, niegdyś rozkochana w Wielkim Księciu, lecz z poczucia obowiązku związana z jego bratem.

Są więc tarcia emocjonalne, ale całość jest mocno przewidywalna.

Nie udało się jednak twórcom „Perfect Crown” opowiedzieć niczego nowego o relacjach, choć to przecież wcale tak rzadko nie zdarza się w koreańskich serialach. Nie udało się też pokazać ciężaru władzy w nowym świetle. To pewnie dałoby się jeszcze jakoś znieść, tyle że największym grzechem „Perfect Crown” jest brak chemii między głównymi bohaterami.

Byeon Woo-seok i IU zdają się grać w dwóch różnych serialach. On w dramacie o księciu uciekającym od obowiązków, ona – w nieco groteskowej komedii o dziewczynie, która chce być kimś za wszelką cenę. Kiepsko jak na jedną z najbardziej wyczekiwanych koreańskich dram ostatnich lat. Ekranizowanie fantazji małych dziewczynek o romansie z księciem to coś, z czego koreańska telewizja wyrosła przecież już dawno. ●

• Serial „Perfect Crown” do obejrzenia w serwisie Disney+.

Film, w którym dzieci mają dzieci

Pięć matek, pięcioro dzieci, pięć historii

Można rzucić: „patologia”, wzruszyć ramionami i zająć się swoimi sprawami. Ale nie w filmie braci Dardenne’ów.

Maja Staniszevska

To nie jest łatwy widok: drobna nastolatka z dziecięcą buzią i wielkim, ciężowym brzuchem czy krucha, wielkooka dziewczynka z niemowlęciem w objęciach, zasłaniającym połowę jej ciała. A obok kolejna. I jeszcze jedna, i jeszcze.

Bohaterki filmu braci Jean-Pierre’a i Luc’a Dardenne’ów „Młode matki” jest pięć, pięcioro jest ich dzieci i pięć jest historii. Każda z dziewczyn zaszła w ciążę i urodziła w innych okolicznościach. Łączy je to, że są nieletnie, i to, że mieszkają w schronisku, gdzie uczą się macierzyństwa.

WYPROWADZAJĄ SIĘ

Muzulmankę Naïmę, wyrzuconą w ciążę z domu przez rodziców, i jej maleńką Selmę poznajemy, gdy się wyprowadzają. Naïma dostała mieszkanie socjalne, zdała egzaminy i zaczyna kurs dla kondukterek. Spełni się jej marzenie – będzie pracować na kolei. Zapewni sobie i córeczce bezpieczną przyszłość. Może nawet rodzice za jakiś czas zmienią zdanie? Pracownicy socjalni pomagają dziewczynie nie tylko nauczyć się bycia matką, nie tylko stanąć na nogi, ale też nawiązać kontakt z rodziną. Daleko tu do happy endu, ale Naïma i Selma są na dobrej drodze. Właśnie temu służy dom dla młodocianych matek w miasteczku w belgijskiej prowincji Liège: daniu dziewczętom i ich dzieciom szansy.

Perla, mama Noého, jest gotowa zamieszkać z jego ojcem, który niedawno wyszedł z poprawczaka i uczy się na mechanika samochodowego. Ten jednak ma swoje życie. I mimo że Perla się stara za dwoje, coraz częściej nie odbiera od niej telefonów.

Jessica jest jeszcze w ciąży. Wie, że urodzi córeczkę, ale zanim mała Alba przyjdzie na świat, dziewczyna chce poznać swoją matkę. Wychowała się w domu dziecka, chce wie-

dzieć, dlaczego do niego trafiła. Ona sama Alby na pewno nie odda.

Julie, młodociana narkomanka, przestała brać, gdy odkryła, że jest w ciąży. Od tego czasu jest czysta. Z córeczką Mią i jej kochającym, choć równie młodym, ojcem Dylanem ma szansę stworzyć szczęśliwą rodzinę. On pracuje w piekarni, ona uczy się na fryzjerkę. Julie boi się jednak wychodzić ze schroniska, boi się natknąć na znajomych dilerów. Z Dylanem czuje się bezpieczna, z Dylanem śmieje się radośnie, jadąc na skuterze – beztroska, tak jak nastolatka być powinna.

15-letnia Ariane, mama malej Lili, jako jedyna ma przy sobie swoją matkę, Morgane. Ale to tylko komplikuje sytuację. Ariane chciała usunąć ciążę, Morgane namówiła ją, żeby tego nie robiła. Twierdziła, że zajmie się Lili, że będzie dla niej matką. Ale Ariane wie aż za dobrze, że jej matka się do tego zadania nie nadaje.

PRAWDZIWY WYBÓR

Dziewczynki żyją w kraju, w którym aborcja jest legalna i dostępna, a to, że mogły ją zrobić, kilka razy powraca w filmie. Nie zdecydowały się jednak. Dlaczego? Powody są różne – jednym z nich jest miłość. Te dzieci, które nie zaznały miłości rodziców, chcą dać ją swoim dzieciom. Chcą mieć kogoś do kochania. Czy to samolubne? Może. Ale też bardzo ludzkie.

Zatrzymać dziecko czy oddać do adopcji, zostać samotną matką czy wyjść za mąż – one są podmiotem, one decydują. Ich decyzje są w ośrodku szanowane. Mają tu fachowe wsparcie, ale uczy się je odpowiedzialności. Schronisko to nie jest żłobek – ich dzieci są pod ich opieką, dziewczyny muszą przestrzegać zasad. Ale też chcą ich przestrzegać.

Dla większości to pierwsze miejsce, gdzie zasady są jasne, a za ich złamanie nie czeka okrutna kara. Gdzie się o nie dba i troszczy, ale też gdzie one troszczą się o siebie nawzajem. I gdzie też nikt się nad nimi nie lituje, nie kiwa głową nad smutnym losem dziewcząt z marginesu. Młode matki są tu pełnoprawnymi osobami, pełnoprawnymi bohaterkami. Za-



• **Dzieci, które nie zaznały miłości rodziców, chcą dać ją swoim dzieciom. Chcą mieć kogoś do kochania** FOT. AURORA FILMS

to bardzo, bardzo szanuję braci Dardenne’ów. Nie dziwię się, że w ubiegłym roku na festiwalu w Cannes, gdzie ich filmy regularnie walczyły o Złotą Palmę, dostali nagrodę za scenariusz „Młodych matek”.

DOROŚLI ZAWIEDLI

Bo można rzucić: „patologia”, wzruszyć ramionami i zająć się swoimi sprawami. Ale to nie u belgijskich mistrzów kina społecznego. Bracia w prosty, delikatny, nieocenający sposób pokazują te dziewczynki i ich życiowe sytuacje. A wnioski pozostawiają do wyciągnięcia widzowi. Widowni, która powinna zadać sobie pytanie, dlaczego rodzice „młodych matek” się nimi nie zaopiekowali, dlaczego dopuścili do sytuacji, gdy życie ich córek zmienia się bezpowrotnie, zanim jeszcze na dobre się zaczęło. I dlaczego opiekę musiało przejąć państwo?

Ale też film Dardenne’ów jest dowodem, że działające państwo to coś, co powinniśmy wspólnie budować, o co powinniśmy się troszczyć. Gdy w domu dzieje się źle, gdy jest przemoc, alkohol, wykorzystanie, dziewczyny mogą liczyć na instytucje. Na to, że wszyscy się o nie pośrednio zatroszczymy. To nie one za-

wiodły, to dorośli je zawiedli. I dorośli powinni to naprawić. Jednak, co w „Młodych matkach” mocno wybrzmiewa: one też muszą dać coś od siebie. One chcą dać coś od siebie.

Film mający te same bohaterki w tych samych sytuacjach, ale spod innej ręki mógłby być moralizatorską nudą czy nadętą „przestro-gą”. Dardenne nakręcili wzruszającą historię, w której jeden niemowlęcy uśmiech sprawia, że oczy robią się mokre. Na szczęście zbyt młode matki nie są dziś częstym zjawiskiem.

ŹŁE DLA DEMOGRAFII

W USA w 2023 r. po raz pierwszy liczba matek po 40. r.ż. była większa niż nastoletnich i wygląda na to, że ta tendencja się utrzymuje. Co oczywiście wywołuje dyskusje u tzw. konserwatystów, że to złe dla demografii. Że młodsze kobiety trzeba jakoś zmusić – bo nie zachęcić – do rodzenia, choćby płatnymi urlopami macierzyńskimi. USA jest jednym z ośmiu krajów na świecie, gdzie nie ma takich urlopów zagwarantowanych prawem. Pozostałe to małe wyspki, Papua-Nowa Gwinea i Surinam.

Nie ma to jak przez dekady uczyć „abstinence first”, czyli promować w szkołach zamiast rzetelnej edukacji seksualnej (nie umyka mi ironia tego, że piszę to w kraju, gdzie takiej edukacji nie ma wcale), a potem potępiać nastoletnie matki. Nie ma to jak organizować „purity balls” – bale „czystości”, na których nastoletnie córki przyrzekają ojcom, że zachowają dziewictwo do ślubu, i na znak tego przyrzeczenia zakładają „purity rings”. Nie ma to jak piętnować nastoletnie matki, rzucać im kłody pod nogi, choćby w edukacji, żeby teraz zmienić zdanie. Niech dziewczyny rodzą i niech się potem martwią, jak się z dzieckiem utrzymać. Ważne, żeby obywateli USA przybywało.

W Polsce od lat liczba nastoletnich matek spadała – procentowo jest ich o ponad połowę mniej niż w USA. W 2024 roku 1,7 proc. rodzących miało 19 i mniej lat (w 1990 roku było to 8 proc.), matek 40 lat i więcej było 4,5 proc. I oby tak zostało. ●

• „Młode matki”, reż. Jean-Pierre i Luc Dardenne, w kinach

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413999

GAZETA
wyborcza

Kto zostanie

Człowiekiem Roku

W PIĄTEK OD 17.30 NA WYBORCZA.PL

- Oglądaj rozmowę Adama Michnika i Anne Applebaum: Zmierzch populizmu czy zmierzch demokracji?
- Sprawdź wyniki plebiscytu Czytelników i wybór redakcji

REKLAMA

MECENAS
STRATEGICZNY

TOTALIZATOR
SPORTOWY

7
LAT

PATRON
MEDIALNY

TVP

Witamy
w Polsce

Cykl
Witamy w Polsce
tworzy zespół
kilkudziesięciu
reporterów
„Wyborczej”
pracujących
w redakcjach
w całym kraju.

SKATOWALI PIOTRU

Instytucje zajmujące się rodziną wiedziały, że ojciec Piotrusia zabił kiedyś własną matkę. Kuratorka mówiła, że „coś jej nie gra”, a asystentka rodziny bała się tam chodzić do sama.

Na policję dzwoni kierowniczka OIOM-u Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. Od tygodnia na oddziale leży 11-tygodniowy chłopiec z Przemkowa. Jest nieprzytomny i w stanie krytycznym.

Według rodziców zachłysnął się mlekiem.

– Nie ujawniliśmy w płucach pokarmu ani wymiocin – mówi później śledczym szefowa oddziału.

Lekarze widzą za to połamane żebra i urazy czaszki. Chłopiec ma niedotlenienie mózgu. Już się nie budzi. Rodzina zastępcza, która przejmie wtedy nad nim opiekę, nadaje mu imię Piotr (i tego w tekście będziemy używać). Wcześniej miał po ojcu.

Chłopczyk umiera po ponad dwóch miesiącach od przyjęcia do szpitala – 20 maja 2024 roku. Jego starszy brat, półtoraroczny Filip ma problemy rozwojowe – wciąż nie mówi, nawet nie raczkuje.

W mediach nagłówki o „piekle dzieci” i „rodzicach-potworach” z Przemkowa. W sądowych aktach, do których dotarła „Wyborcza” powtarzają się jednak inne słowa: „w domu porządek”, „chłopcy zadban”, „brak widocznych obrażeń”. Powtarzają je przedstawiciele służb i instytucji, którzy odwiedzali rodzinę.

– Zgrzeszyłabym, gdybym miała cokolwiek złego na nich powiedzieć – mówi położna w prokuraturze.

MIAŁ TAKI OBLĘD W OCZACH

Z mieszkania pamięta: porządek, ciepło od pieca kaflowego i umyte podłogi.

Prokuraturze mówi, że obejrzała Piotrusia, nie miała żadnych oznak przemocy. Starszego Filipa nie badała, bo „pod nią nie podlega”, ale zapytała o siniaka na czole.

– Ojciec powiedział, że uderza się zabawkami w głowę – relacjonuje położna. – Faktycznie widziałam, jak się pukał.

Rodzice pytają ją wtedy jeszcze, jak uspokoić niemowlę i zapowiadają, że będą podawać herbatki uspokajające. Położna mówi, żeby tego nie robili.

Rodzina wynajmuje dwupokojowe mieszkanie w kamienicy w Przemkowie – to kilkutyśne miasto na skraju Borów Dolnośląskich. Monika i Marcin żyją z jej zasiłku, 800 plus i świadczeń społecznych. Sąsiedzi widzą też, jak zbierają puszki ze śmieci.

– Nie słyszałam awantur ani płaczu dzieci, tylko jak Marcin zganiał aluminiowe puszki na balkonie – wspomina śledczym sąsiadka.

– Miał taki obłąd w oczach, wołałam go omijać – przyznaje druga. – Koleżanka dała im wózek, a oni wozili nim śmieci. Nie byli przygotowani na dzieci.

– Czasem jak szedłem klatką schodową, to słyszałem krzyki z tego mieszkania – przyznaje inny mieszkanec kamienicy. – Najczęściej krzyczał ten mężczyzna. Padły słowa „Znowu żeś się zesrał”, „Ile będziesz srał”. Nie wiem, do kogo były skierowane.

Monika i Marcin zgłaszają się po zasiłki i zapomogi, więc zaczyna ich odwiedzać pracownica socjalna Ośrodka Pomocy Społecznej w Przemkowie. Ma ponad 30 lat stażu i miesięcznie 35-40 rodzin pod opieką.

Podczas pierwszej niezapowiedzianej wizyty bez problemu otwierają drzwi.

– Zgodnie z drukiem wywiadu pytałam o sytuację finansową i mieszkaniową – opowiada później śledczym.

Przez 2,5 roku dobrze poznaje rodzinę. Nic jej nie niepokoi. Wie, że Marcin leczył się psychiatrycznie. Dowiaduje się też, że Monika ma umiarkowaną niepełnosprawność intelektualną. Podkreśla śledczym, że nikt jej nie szkolił, jak pracować z takimi klientami – mówi więc prostym językiem i powtarza pytania.

NIEBIESKA KARTA ZMIERZAŁA DO ZAMKNIĘCIA

Z czasem informacje o rodzinie zaczynają pojawiać się w kolejnych formularzach i notatkach. W lipcu 2023 roku, po awanturze między Moniką a Marcinem, policja zakłada im Niebieską Kartę.

Teren przejmuje nowy dzielnicowy, kojarzy tę rodzinę. Kilka miesięcy wcześniej wystawił ojcu mandat podczas interwencji w Biedronce.

– Powiedział, że jest mordercą, zabił matkę i dlatego policja się na niego uwzięła – wspomina funkcjonariusz śledczym.

Wtedy sprawdził go w policyjnym systemie mobilnym, ale nie widział informacji o zabójstwie. Uznał, że Marcin zmyśla. Potem spotkał go jeszcze przy śmietnikach. Byli z nim Monika w ciąży i Filip w wózku. Ktoś zgłosił na policję, że para wyciąga śmieci i krzyczy na dziecko.

Dzielnicy zauważył wtedy, że Filip ma nienaturalnie dużą głowę.

– To wodogłowie – zapewnili rodzice. – Jest leczony.

Byli trzeźwi, a Filip nie miał widocznych obrażeń.

Policjant zgłosił więc tylko do OPS wniosek o wgląd w sytuację rodziny i wywiązywanie się z opieki.

W ramach procedury Niebieskiej Karty odwiedza ich kilka razy. Wszystko zmierza do jej zamknięcia: w mieszkaniu jest spokojnie, Monika nie mówi o przemocy, policjant nie widzi oznak nadużywania alkoholu ani narkotyków.

– Było widać, że starszy chłopiec ma opóźnienia rozwojowe – przyznaje później śledczym. – Pani Monika tłumaczyła, że taki się urodził i zapewniała, że jest leczony.

PRZEMOCY WOBEC DZIECI NIE WIDĄĆ

Do mieszkania puka też sądowa kuratorka zawodowa. Przychodzi trzy razy: pierwszy raz w listopadzie 2023 roku, gdy sąd zleca jej przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, drugi pod koniec lutego 2024 roku, kiedy Piotruś leży w szpitalu, a trzeci żeby w marcu – żeby odebrać Filipa.

W międzyczasie, przez kilka tygodni, rodzinę nadzoruje kuratorka społeczna, która jest w trakcie aplikacji kuratorskiej.

Podczas tej pierwszej wizyty kuratorka zawodowa nie widzi obrażeń ani siniaków u Filipa.

Chłopiec siedzi w dziecięcym foteliku, je kukurydziane chrupki, nic nie mówi. Starsza sąsiadka z naprzeciwka zapewnia, że nie widzi nic niepokojącego. Pracownica socjalna z OPS opisuje, że chłopiec jest zadban, a w domu panuje porządek.

„Na ten moment nie zachodzą przesłanki do ograniczenia władzy rodzicielskiej” – zapisuje kuratorka. Dodaje jednak: „Ze względu na niepełnosprawność intelektualną pani Moniki można rozważyć wprowadzenie asystenta rodziny”.

Asystentka zaczyna odwiedzać rodzinę na początku stycznia 2024 roku, gdy Piotruś już jest na świecie. W sprawozdaniach zapisuje, że rodzice są trzeźwi, a dzieci czyste i bez oznak niedożywienia. W domu są mleko, pampersy, chusteczki nawilżające.

Gdy pyta rodziców, dlaczego Filip nadal nie chodzi, słyszy, że został uszkodzony przy porodzie.

Kiedy zwraca uwagę na siniaki, rodzice tłumaczą, że chłopiec uderza się zabawkami.



Podczas jednej z wizyt, razem z kuratorką społeczną, czeka kilka minut pod drzwiami. Dzieci są same w mieszkaniu. Rodzice tłumaczą, że wyszli tylko po drewno do kominka.

W notatkach asystentki zostają też zdania Marcina. O partnerce: „Kurwa, mam już jej dość”. O Filipie, którego asystentka każe odsunąć od brzegu łóżka: „Pierdolić to pierdolić, nauczy się, że ma nie upadać”. O sobie: „Jestem mordercą”, „Zabiłem raz, mogę zrobić to drugi”, „Jak się czegoś posmakowało, to można chcieć drugi raz”.

Asystentka się go boi. Na wizyty nie chce chodzić sama.

– Rodzina nie odbiegała od innych rodzin, którymi się zajmuję. Poziom zagrożeni w tej rodzinie był zbliżony do innych – mówi śledczym. – Jedyne wyróżniał ich fakt, że pan Marcin oskarżony był niegdyś o morderstwo.

OJCIEC PIOTRUSIA ZABIŁ WŁASNĄ MATKĘ

Informacja o zabójstwie krąży między przedstawicielami kolejnych instytucji. Poza asystentką i dzielnicowym, Marcin mówi o tym kuratorce społecznej i pracownicy socjalnej z OPS.

W styczniu 2024 roku dzielnicowy jeszcze raz dokładnie sprawdza przeszłość Marcina, po tym, jak ten wysłał wiadomość sugerującą próbę samobójczą i interweniuje pogotowie. Tym razem policyjny system potwierdza: Marcin w 2004 roku zabił własną matkę.

Miał wtedy 19 lat i chodził do liceum. Udusił ją i ukrył ciało – najpierw w wersalce, a potem w przydrożnym rowie. Psychiatrzy uznali go za niebezpiecznego, więc został umieszczony w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Po dziewięciu latach wyszedł. Jego stan psychiczny miał się „radikalnie poprawić”, przeszedł też odwyk od narkotyków. Deklarował, że będzie dalej leczył się psychiatrycznie. Po czasie przestał i lądował w kolejnych ośrodkach – w jednym poznał Monikę, która akurat odwiedzała bliską osobę.

SIA POD OKIEM SŁUŻB



– Nie miałem podstaw, żeby go izolować. Nie było zgłoszeń przemocy ani podstaw prawnych – mówi później śledczym dzielnicowy. – Ale byłem zaniepokojony. Kiedyś zabił człowieka, sugerował próbę samobójczą i opiekował się dwójką małych dzieci. Nie wiedziałem, co takiemu człowiekowi może strzelić do głowy.

Jeszcze w styczniu – czyli na kilka tygodni przed tym, jak Piotruś wyląduje w szpitalu – pisze wniosek o pilny wgląd w sytuację rodziny. Chce, żeby oceniono, czy Marcin może opiekować się dziećmi. Słyszy, że sam nie może skierować takiego pisma do sądu rodzinnego – musi przejść przez wydział ds. nieletnich na komin-dzie. Przekazuje wniosek. Nie dostaje odpowiedzi.

• **Przemoc wobec dzieci (zdjęcie ilustracyjne)** FOT. GETTY IMAGES

Od śmierci Piotrusia mijają właśnie dwa lata. Media opisują kolejną historię dziecka, które zmarło mimo nadzoru instytucji

NIEBIESKA KARTA, OPS I KURATORZY

Spotkania zespołu interdyscyplinarnego, związane-go z Niebieską Kartą, zawsze wyglądają podobnie. Przy stole siadają: policjant, pracownik socjalny, asystent rodziny, kurator, pielęgniarka, czasem psycholog. Przewodnicząca czyta nazwiska rodzin objętych Niebieską Kartą. Kto ma coś do powiedzenia, zabiera głos. Potem przechodzą do kolejnego nazwiska.

15 lutego 2024 roku – na niecałe dwa tygodnie przed wezwaniem karetki po Piotrusia – rozmawiają o rodzinie Marcina i Moniki.

Kuratorka społeczna – ta w trakcie aplikacji kuratorskiej – otwarcie mówi, że Marcin nie powinien opiekować się dziećmi. Asystentka rodziny przyznaje, że boi się chodzić do mieszkania sama. Ktoś przypomina, że rodzice zbierają jedzenie ze śmietników, Filip nadal nie trafił do neurologa, a zachowania ojca niepokoiły psychologa już kilka miesięcy temu.

Wiedzą, że sprawą dzieci zajmuje się sąd. Uznają więc, że trzeba zwiększyć monitoring rodziny. Mają być częstsze wizyty pomocy społecznej i większa czujność dzielnicowego.

PIOTRUŚ TRAFIA NA OIOM

Wieczorem 27 lutego 2024 roku światła karetek odbijają się w oknach kamienicy. Mieszkańcy widzą, jak ratownicy wynoszą Piotrusia – jedzie do szpitala w Głogowie. Ojciec mówi zaniepokojonym sąsiadom, że chłopiec zachłysnął się mlekiem, ale udało się przywrócić oddech.

Rano Piotruś wraca do domu. Kilkanaście godzin ojciec znów dzwoni na numer alarmowy – mówi, że dziecko po kaszce „charczy” i przestaje oddychać.

Operator każe uciskać klatkę piersiową dwoma palcami i nie przerywać do przyjazdu karetki.

– Nie reaguję?

– Zupełnie.

Chłopiec zostaje przewieziony do Zielonej Góry. Jest w stanie krytycznym. Nie oddycha samodzielnie, więc lekarze podłączają go do respiratora.

Nie znajdują śladów zachłyśnięcia. Badania pokazują coś innego: obrzęk mózgu, złamania kości czaszki i wcześniejsze obrażenia.

Rodzice odwiedzają go po kilku dniach (ojciec, jak odnotuje policjant, przyszedł w bluzie z napisem „Za...ć ci?”). Podczas rozpytania ich relacje zaczynają się rozjeżdżać.

Marcin oskarża Monikę, że uderzała chłopca butelką, a później przyznaje, że może sam zrobił mu przypadkiem krzywdę. Monika mówi, że przyciskała twarz Piotrusia do poduszki, żeby przestał płakać, a kiedy znów zaczął – Marcin zaczął go bić po głowie i plecach.

Zaczynają mówić więcej o przemocy wobec dzieci.

– Ona podduszała go poduszką, żeby płakał ciszej – wspomina Marcin.

– On bił Filipa, jak sobie zasłużył – mówi Monika. – Jak się pałętał pod nogami albo przestawiał rzeczy na podłodze.

Policjanci zapisują, że oboje sprawiają wrażenie, jakby nie rozumieli, co właściwie się wydarzyło.

W międzyczasie sądowa kuratorka zawodowa dostaje telefon o stanie Piotrusia. Zawraca samochód i jedzie do sądu, który podejmuje decyzję o zabezpieczeniu dzieci.

Razem z policją i pracownikami socjalnymi zabierają Filipa. Marcin płacze i mówi, że przecież przez 17 minut reanimował młodszego syna i nie mógłby zrobić dzieciom krzywdy.

Kuratorka owija Filipa kocem i wynosi do samochodu.

– Uśmiechał się cały czas – mówi śledczym.

Sąd rodzinny pozbawia Monikę i Marcina władzy rodzicielskiej. Obaj chłopcy trafiają do rodzin zastępczych.

Piotruś zostaje wypisany ze szpitala nieprzytomny i z porażeniem czterokończynowym. Funkcje życiowe podtrzymuje aparatura. Umiera, gdy ma niespełna pół roku.

DLACZEGO DZIECI ZOSTAŁY W DOMU?

W czasie śledztwa każda instytucja tłumaczy, gdzie kończyły się jej kompetencje.

Dzielnicowy mówi, że nie mógł odebrać dzieci.

– Widziałem, że pan Marcin nie będzie wzorowym ojcem, ale nie miałem wpływu na relacje w rodzinie – tłumaczy. – Gdybym zabrał dzieci bez podstawy prawnej, sam odpowiadałbym za przekroczenie uprawnień.

Kuratorka społeczna wyjaśnia, że mogła jedynie informować kuratora zawodowego.

Kuratorka zawodowa tłumaczy, że miała zlecony jednorazowy wywiad środowiskowy, a stały nadzór nad rodziną powierzono kuratorce społecznej.

Asystentka rodziny podkreśla, że tylko przekazuje informacje pracownikowi socjalnemu.

Pracownica OPS też uważa, że nie było przesłanek do odebrania dzieci w trybie interwencyjnym. To kurator zawodowy mógł wystąpić do sądu o zabezpieczenie.

Przewodnicząca zespołu interdyscyplinarnego z OPS mówi, że czekali, aż sąd rodzinny podejmie decyzję w sprawie dzieci.

Kuratorka społeczna przyznaje śledczym coś jeszcze.

– Ja po prostu czułam, że te dzieci nie powinny tam być – zeznaje. – Nic mi się tam nie zgadzało, ale nie potrafię tego wytłumaczyć.

BIEGLI ODKRYWAJĄ SKALĘ PRZEMOCY

W prokuraturze Monika opowiada, że jej partner bił, kopał i rzucał chłopcami „jak piłką” do wózka czy na wersalkę.

– Mówił, że jak coś zrobią, to będą dostawać wpie...!, bo jego też tak wychowano – mówi.

Śledczy rozmawiają też z innymi świadkami i uznają, że to Marcin był głównym sprawcą przemocy – także wobec niej.

Wspólnie z biegłymi zaczynają układać historie dzieci. U Filipa lekarze widzą świeże sińce i wcześniejsze obrażenia wewnętrzne. Zatrzymał się w rozwoju przez „negatywną reakcję opiekunów”. Był bity, gdy próbował się przemieszczać lub wydawał dźwięki.

U Piotrusia stwierdzono rozległe, nieodwracalne uszkodzenie mózgu spowodowane niedotlenieniem. W aktach czytamy o „licznych zmianach, które były skutkiem wielokrotnych, systematycznie powtarzających się urazów zadawanych przynajmniej w umiarkowaną siłą przez cały okres jego życia”.

Rodzice zostają oskarżeni o znęcanie się nad dziećmi, a Marcin dodatkowo o zabójstwo Piotrusia. Biegli uznają, że był poczytalny – rozpoznają zaburzenie osobowości typu antyspołecznego. U Moniki stwierdzają znacznie ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem.

Proces trwa przed Sądem Okręgowym w Legnicy. Mama zastępcza Piotrusia jest na każdej rozprawie.

„Ta śmierć była niepotrzebna – pisze w serwisie społecznościowym. – Można było jej zapobiec, gdyby wcześniej zareagowano właściwie”.

W marcu tego roku sąd nieprawomocnie wydaje wyrok skazujący. Wobec Marcina zmienia kwalifikację czynu i uznaje, że działał z zamiarem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu chłopca. Kara wciąż jest jednak wysoka: 30 lat więzienia. Monika zostaje skazana na 1,5 roku pozbawienia wolności – sąd bierze pod uwagę jej niepełnosprawność intelektualną i całkowite podporządkowanie partnerowi.

Prokuratura uznaje tę karę za rażąco łagodną i nie zgadza się ze zmianą kwalifikacji czynu, dlatego wnosi apelację. Sprawą zajmie się Sąd Apelacyjny we Wrocławiu.

Od śmierci Piotrusia mijają właśnie dwa lata. Media opisują kolejną historię dziecka, które zmarło mimo nadzoru instytucji. Dwuletnia dziewczynka została przewieziona do wrocławskiego szpitala z obrażeniami wskazującymi na przemoc ze strony rodziców. Jej rodzina również miała Niebieską Kartę i kuratora. ●

Złodziej w policji

W komisariacie skradziono pieniądze zabezpieczone oszustom

– Nie wiem, co jest gorsze: świadomość, że złodziejem jest jeden z nas, czy też, że Biuro Spraw Wewnętrznych wszystkich nas teraz podsłuchuje – mówi policjant z Bytomia.

Marcin Pietraszewski

Sprawa zaczęła się w styczniu, kiedy policjanci z wydziału kryminalnego komisariatu II przy ulicy Chrzanowskiego w Bytomiu zatrzymali przestępców podejrzanych o oszustwo. Zgodnie z procedurą w takich przypadkach kryminalni przeszukali mieszkania oraz samochody podejrzanych. I znaleźli 25 tys. zł w gotówce.

– Prokurator uznał, że te pieniądze będą stanowiły zabezpieczenie majątkowe na poczet przyszłej kary – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Z szafy wydziału skradziono pieniądze

Dochodzenie w sprawie oszustwa prowadziła policjantka z 13-letnim stażem. Zabezpieczone pieniądze przeliczyła, spisała protokół, a następnie wsadziła do koperty, którą zalakowała. Gotówka trafiła do szafy w jej gabinecie w wydziale kryminalnym. Osoby z zewnątrz nie mają tam dostępu.

Według przepisów policjantka po zakończeniu wszystkich formalności związanych z przeprowadzaną akcją powinna zanieść pieniądze do banku i wpłacić na specjalny rachunek przeznaczony dla zabezpieczeń majątkowych. Funkcjonariuszka nie zrobiła tego od razu, a po jakimś czasie poszła na urlop.

– Na jej usprawiedliwienie powiem, że ona naprawdę była zawałona robotą, bo w komisariacie są duże braki kadrowe. Nawal bieżącej roboty jest tam tak wielki, że pewne rzeczy, szczególnie te, które nie są pilne, spycha się na później – wyjaśnia jeden z oficerów bytomskiej komendy.

Kiedy w marcu policjantka wróciła z urlopu, zauważyła, że koperta z 25 tys. zł zniknęła. Powiadomiła o tym przełożonych. Ci natychmiast zaczęli wyjaśniać sprawę. Technicy



• Komisariat policji, z którego ktoś ukradł pieniądze FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCIA WYBORCZA.PL

Policjantka, której skradziono 25 tys. zł, będzie musiała zwrócić pieniądze. Jej koledzy zaproponowali, że zorganizują zbiórkę i pomogą zebrać tę kwotę. Kobieta odmówiła

kryminalistyczni potwierdzili, że na zamku drzwi gabinetu policjantki, a także jej szafy, nie ma żadnych śladów włamania.

Prokuratura w Mysłowicach wszczęła śledztwo

– Podejrzewamy, że pieniądze ukradł jeden z policjantów z komisariatu, który wykorzystał nieuwagę koleżanki i przeszukał szafę pod jej nieobecność. Złodziej przeoczył jednak wepchniętą między akta inną kopertę, w której było 40 tys. zł zabezpieczonych podczas realizacji do innej sprawy. To może też świadczyć o tym, że się bardzo spieszył albo akurat o tej

kasie nie miał pojęcia – mówi jeden z oficerów śląskiej policji.

Kierownictwo komendy w Bytomiu powiadomiło o sprawie prokuraturę. Śledczy z Bytomia zostali wyłączeni z prowadzenia sprawy, bo na co dzień współpracują z policjantami, którzy znajdują się w kręgu podejrzenia. 27 kwietnia postępowanie w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Mysłowicach.

– Dotyczy przywłaszczenia pieniędzy z komisariatu II, na razie nikomu nie przedstawiono zarzutów – potwierdza prokurator Marta Bińkowska, szefowa myśłowickiej prokuratury. W sprawę zaangażowano Biuro Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji. To komórka wyspecjalizowana w tropieniu przestępców wśród policjantów.

– Komendant miejski wszczął postępowanie wyjaśniające wobec policjantki. Nie zostało ono jeszcze zakończone – mówi podkomisarz Paulina Gniotko, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Atmosfera w komisariacie jest paskudna

Policjanci z bytomskiej „dwójki” przyznają, że atmosfera w jednostce jest paskudna. Ludzie przestali sobie ufać. Zamykają swoje pokoje nawet wtedy, gdy idą do toalety.

– Nie wiem, co jest gorsze: świadomość, że złodziejem jest jeden z nas, czy też, że BSW nas teraz wszystkich podsłuchuje. Bo to, że „odrutowali” cały komisariat, nikt nie ma wątpliwości – mówi policjant.

Jego koledzy przyznają, że kilka dni temu byli przekonani, iż sprawa w końcu się wyjaśniła. BSW zatrzymało bowiem dwóch policjantów z wydziału kryminalnego komisariatu II. Okazało się jednak, że ich nazwiska wypłynęły w śledztwie prowadzonym przez prokuraturę w Gliwicach. Dotyczy ono powiązań funkcjonariuszy z półświatkiem.

Jednemu z zatrzymanych kryminalnych z „dwójki” przedstawiono zarzuty przekroczenia i nadużycia uprawnień

służbowych, płatnej protekcji, a także tworzenia fałszywych dowodów wskazujących na popełnienie przestępstwa przez niewinną osobę. Według śledczych policjant miał uczestniczyć w podrzuceniu pewnej osobie narkotyków, aby „wkreślić” ją w sprawę karną. Dodatkowo na zlecenie przestępców miał dokonywać sprawdzeń w policyjnych bazach danych. Został aresztowany na trzy miesiące.

Komendant i naczelnik odeszli na emeryturę

– Ten policjant, jako funkcjonariusz operacyjny, brał udział w styczniowej realizacji dotyczącej oszustwa i wiedział, że zabezpieczono wtedy 25 tys. zł. Nie ma jednak żadnego dowodu, że stał za kradzieżą tych pieniędzy w komisariacie – przyznaje jeden z oficerów policji. Drugi z zatrzymanych kilka dni temu bytomskich policjantów ma tylko jeden zarzut związany z przekroczeniem uprawnień. Po zakończonym przesłuchaniu został zwolniony do domu. – Wszystko wskazuje na to, że padł ofiarą działania kolegi, któremu zawierzył. Prawdopodobnie nie miał pojęcia, iż uczestniczył w czymś nielegalnym – wyjaśnia jeden z wysokich rangą oficerów policji.

Policjantka, której skradziono 25 tys. zł, będzie musiała zwrócić te pieniądze. Jej koledzy zaproponowali, że zorganizują zbiórkę i pomogą zebrać tę kwotę. Kobieta jednak odmówiła.

Kilka tygodni temu na emeryturę odeszli komendant komisariatu II oraz naczelnik wydziału kryminalnego tej jednostki. – Mieli ponad trzydziestoletni staż służby i skorzystali z nabytych uprawnień – wyjaśnia podkomisarz Gniotko. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34436431

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CHEMIK” z siedzibą przy ul. Kościelnej 87 w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

wykonanie „Remontu chodników przy budynkach mieszkalnych, położonych przy ul. A. Krajowej 4 i 6 w Tarnowskich Górach na działkach nr 482/2 i 485/2”.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Dokonanie wpłaty, na konto SM „CHEMIK” nr 63 1020 2368 0000 2102 0022 1507, tytułem pokrycia kosztów materiałów przetargowych (wydania specyfikacji), w wysokości 200,00 zł + 23% VAT = 246,00 zł brutto. Koszty materiałów przetargowych nie podlegają zwrotowi.
2. Złożenie, w terminie do 12.06.2026r. do godziny 13⁰⁰, w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK” przy ul. Kościelnej 87 w Tarnowskich Górach, pisemnej oferty, opracowanej w oparciu o Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia oraz wniesienie stosownego wadium.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia, po okazaniu dowodu wpłaty oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym SM „CHEMIK”, adres j.w., od dnia **29.05.2026r.**, tel. 32 390 35 45, 781-999-823 w godzinach pracy Spółdzielni.

Oferty należy składać w zamkniętych, opieczetowanych kopertach, z napisem **„Przetarg – remont chodników przy budynkach mieszkalnych, położonych przy ul. A. Krajowej 4 i 6 w Tarnowskich Górach na działkach nr 482/2 i 485/2”.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34436513

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

Informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie przy ul. 11 Listopada 20 wywieszone zostało zarządzenie nr 0050.207.2026 Prezydenta Miasta Będzina z dnia 25.05.2026 roku w sprawie ogłoszenia

wyказу lokali użytkowych przeznaczonych do wynajęcia na czas oznaczony do 3 lat w trybie bezprzetargowym.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34436432

Komendant Straży Miejskiej w Łaziskach Górnych

ogłasza piąty pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż używanego samochodu osobowego marki FORD FOCUS:

- rok produkcji 2015,
- pojemność silnika 999 cm³,
- moc silnika 92,0 kW/paliwo-benzyna,
- przebieg pojazdu 153 542 km - stan na dzień 16.03.2026 r., OC ważne do 02.12.2026 r.,
- skrzynia biegów – manualna,

Samochód nie był przerabiany na radiowóz, nadwozie pozostaje w stanie fabrycznym - bez ingerencji konstrukcyjnych, nie posiada oznakowania ani pozostałości po brandingu.

Cena wywoławcza za samochód została obniżona i wynosi: 15.900,00 zł

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE (ogłoszenie o przetargu, wzór umowy i formularz oferty) zamieszczony jest na stronie: <https://bip.strazmiejska.laziska.pl/ogloszenie-o-v-pisemnym-nieograniczonym-przetargu-ofertowym#cnt>

Kampania referendalna w Krakowie była pokazem hejtu i przekraczania granic

A to tylko preludium

Po krakowskim referendum zostanie z nami przede wszystkim poczucie, że w internecie przekroczono wszelkie granice uczciwej kampanii. – Przebieganie było z obu stron, a to i tak były dopiero pieszczoty. Za rok o tej porze startuje kampania parlamentarna – mówi Michał Fedorowicz, analityk internetu.

Milena Kuchnia

– Mieliśmy do czynienia z preparowaniem nagich zdjęć radnych, a nawet z groźbami śmierci. To się zupełnie wymknęło spod kontroli – mówi o ostatnich miesiącach w Krakowie Jakub Kosek, przewodniczący Rady Miasta.

– Hejterskie profile, ataki, akcje – wymieniał na Rynku w Krakowie Przemysław Czarnek, przedstawiciel opozycji.

– Oglądanie tej kampanii było szokujące. Czegoś takiego dawno nie widziałam – komentuje posłanka Daria Gosek-Popiołek.

Kampania referendalna była pokazem hejtu, nienawiści i przekraczania granic

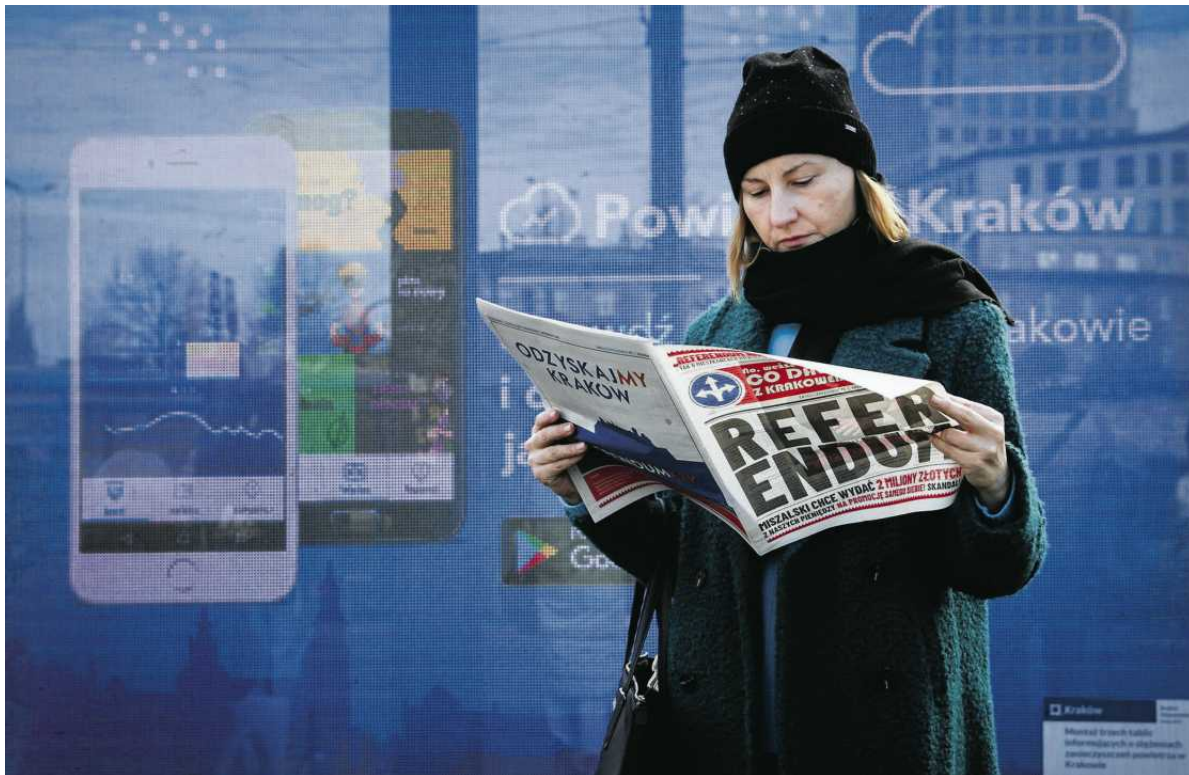
24 maja w Krakowie zakończyła się dwuipółletnia kadencja prezydenta miasta Aleksandra Miszałskiego. Taką decyzję podjęli Krakowianie, którzy poszli na referendum w sprawie jego odwołania – w sumie 29,99 proc. uprawnionych. Nie udało się im natomiast odwołać Rady Miasta.

Dwa dni po referendum emocje wciąż są żywe. Politycy PiS ogłaszają, że to dopiero początek powrotu do władzy, politolodzy zadają pytania o to, czy zasady tego typu referendum na pewno są demokratyczne, a mieszkańcy czekają na informację, przy czym nazwisku będą mogli postawić krzyżyk za trzy miesiące. Kiedy emocje już opadną, zostaną z nami suche fakty. I poczucie, że to, co przez kilka miesięcy kampanii działo się w internecie, w niczym nie przypominało uczciwej walki politycznej dorosłych ludzi. Zamiast tego Krakowianie oglądali wyścigi lokalnych polityków i działaczy o to, kto będzie odważniejszy i zdecyduje się przesunąć granicę dalej.

Krakowską kampanię nazywano w mediach wojną – brudną, ostrą, a nawet brutalną. Jej znakiem rozpoznawczym stały się filmiki i zdjęcia generowane przez AI.

Publikowano je głównie na hejterskim profilu na Facebooku, który został już usunięty po interwencji policji. Zwolennicy referendum publikowali tam tzw. sloty AI, na których w obraźliwy sposób przedstawiali lokalnych polityków i działaczy wspierających Aleksandra Miszałskiego.

„Radna Alicja Szczepańska pije sama – noc czy dzień, bez znaczenia.



• 11.02.2026 roku, Kraków. Zbiórka podpisów pod referendum w sprawie odwołania prezydenta miasta Aleksandra Miszałskiego FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL



Po odwołaniu Miszałskiego Stanisław Kracik komisarzem Krakowa

Stanisław Kracik, dotychczasowy wiceprezydent Krakowa, przejmie obowiązki prezydenta miasta po odwołaniu Aleksandra Miszałskiego w referendum. Wysłanie wniosku do premiera Donalda Tuska o powołanie Kracika na komisarza w mieście zapowiadał wojewoda małopolski Krzysztof Klęczar.

– Zdecydowały wiedza i doświadczenie. Komisarz ma zapewnić stabilne funkcjonowanie

miasta w czasie tego kryzysu, w jakim jesteśmy – tłumaczy swój wybór wojewoda Klęczar.

Premier Donald Tusk zaaprobował wniosek wczoraj.

76-letni dziś Kracik zaczął pracę u boku Aleksandra Miszałskiego w 2024 r. Jego powołanie na zastępcę prezydenta było sporym zaskoczeniem. W 2010 roku Kracik był kandydatem PO na prezydenta Krakowa (wszedł wte-

dy do II tury, ale przegrał w niej z Jackiem Majchrowskim).

Ma opinię skutecznego menadżera, zdobył ją w przeszłości jako burmistrz Niepolomice. Miastem kierował nieprzerwanie przez 19 lat, był też wojewodą małopolskim. U boku Aleksandra Miszałskiego odpowiadał za gospodarkę komunalną, infrastrukturę i krakowskie inwestycje.

Artur Siekaczyński, Anna Kolet

przystanek tramwajowy głośno płakałam – mówiła w rozmowie z „Wyborczą”. Zapowiedziała zgłoszenie sprawy na prokuraturę.

To, co wydarzyło się podczas referendalnej kampanii, komentuje dr Jakub Pstrąg, badacz retoryki politycznej z Uniwersytetu Jagiellońskiego: – Manipulowano wypowiedziami, zarzucano sobie kłamstwa, kradziono materiały i przedstawiano jako własne.

Szczególnie wyraźnie ujawniła się manosfera – zdecydowanie konserwatywna i antykobiecego internetu trolli – której przedstawiciele w najbardziej obrzydliwy sposób drwili z kobiet zaangażowanych po stronie włodarza miasta – komentuje ekspert.

– Obraz Krakowa, jaki wyłania się z opowieści Łukasza Gibały czy Jana Hoffmana – to wizja upadłego miasta, opuszczonego przez mieszkańców i inwestorów, brudnego i zdewa-

stowanego przez ostatnich opuszczających je turystów. A przecież, choć niewolny od problemów, zadłużony i wymagający ciągłej pracy, Kraków jest jednym z lepiej ocenianych miast w Europie, ze swoją własną kulturą, niepowtarzalną atmosferą i wyjątkowym charakterem – dodaje.

„Pomogli Miszałskiemu przegrać”

Zorganizowane akcje pojawiły się także po drugiej stronie. Tydzień temu głośno było o analizie Demagoga, która wykazała, że skoordynowana siatka kont na platformach społecznościowych zniechęca ludzi do wzięcia udziału w referendum.

„W 2023 roku raport DFRLab wskazywał, że profil Sok z Buraka prowadzi skoordynowane i nieuczciwe działania na rzecz Platformy Obywatelskiej, a my w 2024 roku opisaliśmy, w jaki sposób siatka kont angażowała się w kampanię wyborczą w Krakowie. W tym roku akcja się powtórza – dlatego monitorujemy sprawę przed nadchodzącym referendum” – napisali autorzy analizy.

Wspomniany profil ma charakter prorządowy. Na Facebooku obserwuje go ponad milion osób. Od kilku tygodni zaczęły pojawiać się na nim różne manipulacje dotyczące referendum w Krakowie (np. post sugerujący, że aż 20 tys. podpisów na listach referendalnych to osoby zmarłe, podczas gdy w rzeczywistości potwierdzono 48 takich przypadków).

„Sok z Buraka” świecił się też na czerwono w analizach Res Futura Data House, europejskiego kolektywu, który monitoruje zachowania ludzi w internecie. Przez 90 dni, od 11 marca aż do dnia referendum, śledzili to, co działo się w sieci wokół referendum. Łącznie przeanalizowali aż ćwierć miliona treści w internecie. Analizę, która podsumowała ten czas, nazwali wymownie: „Jak Sok z Buraka odwołał prezydenta Krakowa”.

– W sierpniu zeszłego roku wybuchła afera wokół Strefy Czystego Transportu. Kiedy dwa miesiące temu ruszyła kampania referendalna, SCT była już gotowym paliwem. Inicjatorzy i poplecznicy referendum Łukasz Gibała, Jan Hoffman, Stowarzyszenie Kraków dla Mieszkańców nigdy nie mówili o „walce z ekologią”. Używali narracji typu „prezydent nie słucha mieszkańców” i „decyzje bez konsultacji” – mówi Michał Fedorowicz, dyrektor Res Futura Data House.

Jak mówi, w późniejszych tygodniach kampanii temat SCT udało się wyciszyć. Liczba wzmianek w internecie na temat referendum na dobę spadła z 3 tys. w marcu do 800 w połowie kwietnia. Na kontach krytykujących Miszałskiego brakowało nowych afer i wątków. Końcem kwietnia komentatorzy polityczni mówili już o tym, że nie ma szans na frekwencję w zbliżającym się referendum.

– Wtedy wszedł Sok z Buraka. Przez ostatnie dwa tygodnie torpedowali ludzi postami o tym, żeby nie iść na referendum. Profil, który miał ratować prezydenta, podpalił kampanię, która już niemal wygrała. Każdy z ich postów zwiększał temperaturę, której strona prezydencka cały czas chciała uniknąć. Nie ma w polskiej polityce niczego cenniejszego dla inicjatywy obywatelskiej niż wykazanie, że jej przeciwnik jest agresywnym, partyjnym, ogólnopolskim aparatem operacyjnym – opowiada Fedorowicz.

Na liczbach pokazuje, że zachęcanie do bojkotu referendum przynosiło odwrotny skutek. Na 50 postów antyreferendalnych przypadało 100, 150 mówiących: „chodźcie, idziemy”.

„Ostatnie dwa tygodnie to było dla Miszałskiego piekło”

– Obie strony sporu zmieniały taktykę i narrację, całość wydawała się nieśpójna i nieprzemyślana. Zwolennicy odwołania prezydenta zapewniali, że chodzi im jedynie o dobro miasta, ale tuż po ogłoszeniu wyników przedstawiciele największych partii ogólnopolskich zaczęli wieścić rychły koniec Donalda Tuska. Wraz z przybywaniem kolejnej puli podpisów pod wnioskiem, władze miasta zaczęły nagle rozpaczliwie wycofywać się ze słusznymi podjętymi wcześniej decyzjami.

Największym przegranym nie jest prezydent Miszałski, ale Krakowianie, bowiem polityka mocno wdarła się do ich domów i podzieliła mieszkańców – mówi dr Jakub Pstrąg.

Analitycy z Res Futury również nie przeszli obojętnie wobec hejtu i nienawiści, jakie hulały w Krakowie w trakcie kampanii. – Ostatnie dwa tygodnie to było dla Miszałskiego piekło – mówi Fedorowicz.

Podkreśla jednak, że „przebieganie było z obu stron”, a poziom użycia AI (nie tylko do generowania skandalicznych filmików, ale i badania algorytmów i emocji ludzkich) był ogromny. – Z całą odpowiedzialnością muszę jednak powiedzieć, że to, co działo się w internecie wokół krakowskiego referendum, to były tylko pieszczoty. Za rok o tej porze startuje kampania parlamentarna – mówi analityk. ●

Parlamentarzyści tłumaczą się z rekordowych kilometrówek

Mocno pracujemy w terenie

Kilometrówki posłów i senatorów z okręgu wałbrzyskiego sięgają kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przekonują, że wynikają one z intensywnej pracy w dużym okręgu i licznych spotkaniach.

Mateusz Kokoszkiewicz

Dyskusja o kilometrówkach wraca co roku przy okazji rozliczania działalności biur poselskich. Każdy parlamentarzysta ma prawo do zwrotu pieniędzy wydanych na paliwo i eksploatację prywatnego samochodu, o ile korzysta z niego, wykonując mandat poselski. Wielu polityków wykorzystuje pełne limity, które wynoszą 48,3 tys. zł rocznie.

W praktyce chodzi głównie o przejazd między Warszawą, okręgiem wyborczym, biurem parlamentarnym i miejscami spotkań związanych z działalnością poselską lub senatorską. Mechanizm od lat budzi emocje, bo łączy publiczne pieniądze, ograniczoną kontrolę wydatków i uznaniowość rozliczeń.

Posłowie i senatorowie są obecnie zobowiązani wyłącznie do przekazania raz w roku „wyjeżdżonej” kwoty, bez załączania faktur czy paragonów, ani nawet dokładnego spisu podróży służbowych. Wyborcy właśnie poznali te sumy, w tym dotyczące polityków z okręgu wałbrzyskiego.

Kołacz-Leszczyńska: „Jestem ciągle w biegu”

Absolutną liderką wałbrzyskiego okręgu, jeśli chodzi o pokonywane kilometry, jest senatorka Agnieszka Kołacz-Leszczyńska z Koalicji Obywatelskiej. Wydała na ten cel około 28 tys. zł. Wyjaśnia, że wynika to ze specyfiki jej pracy i rozległości okręgu.

– Okręg jest duży, a ja uczestniczę w różnych uroczystościach, wyjazdach, czasami w roboczych spo-



• **Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Robert Jagła, Aleksandra Leo** FOT. AGENCJA WYBORCZA.PL

tkaniach – mówi senatorka. – Są to uroczystości szkolne, mniejsze wydarzenia, dużo pracy. Wcześniej byłam przewodniczącą rady miejskiej i ludzie wciąż oczekują mojej obecności. Wracam do nich za każdym razem. Być może z zewnątrz tego nie widać, ale naprawdę jesteśmy wśród ludzi i z ludźmi.

Jak zaznacza, jej obowiązki nie ograniczają się do udziału w posiedzeniach Senatu.

– Pracuję też w kolegium dużego klubu, jestem w prezydium i nie zawsze lecę samolotem, czasem jadę samochodem. Z Wałbrzycha do Warszawy i z powrotem to około 900 kilometrów – mówi.

Dodaje, że część jej aktywności nie jest publicznie pokazywana. – Nie wszystko pokazujemy na Facebooku. Jeździmy na rozmowy w sprawie pieniędzy dla Wałbrzycha, do kuratorium z różnymi problemami i nie zawsze chcemy, żeby to było widoczne – podkreśla Kołacz-Leszczyńska.

Polityczka podaje też przykłady codziennych odległości związanych z wykonywaniem mandatu. – Dla nas wyjazd z Wałbrzycha nawet do Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu to

już odległość około 140 kilometrów. Z mojego miejsca zamieszkania do Mieroszowa, czyli jednej z miejscowości w okręgu, jest prawie 30 kilometrów – wskazuje.

Senatorka przyznaje jednocześnie, że nie korzysta z pociągów. – Podróż z Wałbrzycha do Warszawy trwa około 6,5 godziny z przesiadką. W pociągach nie ma odpowiedniego zasięgu ani warunków do pracy. Do tego dochodzi kwestia parkingu. Kiedyś zostawiłam samochód na dwa dni na parkingu podziemnym i zapłaciłam około 120-200 zł. To dodatkowe koszty – mówi Agnieszka Kołacz-Leszczyńska.

Posel Jagła: „Okręg wałbrzyski jest duży”

Posel Robert Jagła z KO zajął drugie miejsce w naszym zestawieniu – w 2025 r. wyjeżdżał 47 tys. zł. W rozmowie z „Wyborczą” również tłumaczy to specyfiką dużego okręgu i sporą liczbą przejazdów związanych z aktywnością poselską.

– Wyjazd ze Świdnicy do Ząbkowic czy nawet do Kłodzka to około 124 kilometrów. W obie strony robi się już 250 kilometrów. Wyjazd do Kłodzka,

Wielu polityków wykorzystuje pełne limity, które wynoszą 48,3 tys. zł rocznie

do biura czy na spotkania, to jest spory dystans – przekonuje poseł.

Jak podkreśla poseł Jagła, dużo podróżuje w związku z działalnością publiczną. – Jestem osobą aktywną, staram się być obecny w wielu miejscach. Organizuję różne rzeczy, angażuję się w działania społeczne, co można zobaczyć choćby na moim profilu na Facebooku – mówi.

Dodaje również, że z powodów zdrowotnych ma ograniczone możliwości korzystania z pociągów [parlamentarzyści nie płacą za bilety – red.]. – Jestem po szesnastu operacjach kręgosłupa – mówi poseł.

Posłanka Leo: Jeśli mogę, wybieram pociąg, ale to trudne

W czołówce wałbrzyskich parlamentarzystów jest także posłanka Aleksandra Leo, obecnie z klubu Centrum, a dawniej z Polski 2050 Szymona Holowni. Jej „wynik” to 43 tys. zł.

Mieszkająca w Warszawie posłanka Leo wskazuje przede wszystkim na duże odległości związane z wykonywaniem mandatu. – Z mojego miejsca zamieszkania do biura poselskiego jest ponad 400 kilometrów. Każdy wyjazd tam i z powrotem to ponad 800 kilometrów – wylicza polityczka.

Leo również tłumaczy się rozległością swojego okręgu wyborczego. – Odległości między Świdnicą, Kłodzkiem, Ząbkowicami czy Polanicą wynoszą po 50-60 kilometrów – mówi.

Posłanka deklaruje, że korzysta również z PKP Intercity, choć wskazuje na problemy. – Wałbrzych jest słabo skomunikowany. Podróż pociągiem trwa długo, a połączenia nie są tak częste, jak np. do Wrocławia, Krakowa czy Gdańska. Gdy jadę na konkretne wydarzenie, bardzo często po prostu nie znajduję odpowiedniego pociągu – mówi. Zapewnia jednak, że gdy połączenie jest dostępne, wybiera kolej. – To wygodniejsze, bo zamiast kupować się na prowadzeniu samochodu, mogę pisać maile i czytać dokumenty – podkreśla Leo.

Nowe zasady kilometrówek według Czarzastego

Od 2026 r. zmieniły się zasady rozliczania kilometrówek. Zgodnie z zarządzeniem marszałka Sejmu Włodziera Czarzastego, politycy najpierw otrzymują ryczałt na 1,5 tys. km przejechanych na terenie okręgu wyborczego, co się przekłada na około 1,7 tys. zł miesięcznie. Pozostałe wyjazdy będą musieli udokumentować na specjalnych drukach delegacyjnych, w których trzeba będzie wpisać trasę przejazdu, datę i przejechane kilometry. Posłowie nadal nie będą mieli obowiązku przekazywać Kancelarii Sejmu faktur i paragonów za korzystanie z aut. ●

Książuło odwiedził wrocławską placarnię

Wybitne, przepyszne, lepsze niż te od mojej babci

– Żadne burgery i kebaby, tylko takie placki się dla mnie liczą. One przenoszą mnie do czasów dzieciństwa – tak o placzkach ziemniaczanych z wrocławskiej placarni Arena mówi popularny youtuber Książuło.

Książuło, czyli Szymon Nyczke, cztery lat temu zaczął w sieci recenzować kebaby, pizzę i burgery. Głośno zrobiło się o nim, gdy w listopadzie 2023 roku odwiedził działającą 40 lat cukiernię serwującą rurki z kremem. Po jego wizycie upadające miejsce przeżyło obłężenie.

Dziś kanał Książuła ma ponad 2,25 mln subskrybentów. Youtuber recenzuje m.in. dania ze świątecznych jarmarków i z restauracji z gwiazdkami Michelin oraz to, co je będąc w innych krajach. Jednak zdecydowana

większość jego filmów to testy ulicznego czy barowego jedzenia z różnych miast Polski.

Jednym z jego ostatnich filmów jest ten z wizyty we Wrocławiu. Odwiedził tu m.in. Maczo Kebab z ul. Żmgorzkiej i Cheesy Kebab z ul. Krakowskiej. Trzecim miejscem, w którym zjadł youtuber była Plackarnia Arena z ul. Komandorskiej.

– Placki ziemniaczane robię od ponad 30 lat – mówi Jacek Ząbek, który stoi za wielką, pełną oleju płytą do smażenia placków. – W tym miejscu działam prawie 15 lat, wcześniej stałem na placu Społecznym, jak było tam wesołe miasteczko, a jeszcze wcześniej jeździłem na różne festyny. Tam serwowaliśmy nie tylko placki, ale też frytki, karkówkę, kielbasy



• **Plackarnia Arena dostała „Muala”**

FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

z grilla. Taka klasyka jedzenia pod chmurką.

Z czasem skupił się tylko na placzkach. – Już mój ojciec smażył te placki, wypracował recepturę opartą na dwóch konkretnych odmianach ziemniaków i tego przepisu się trzymamy – mówi pan Jacek.

– Placki kupujemy na sztuki, 3,5 zł za jednego. Świetne rozwiązanie, lepsze niż cała porcja narzucona z góry. Do tego spory kleks śmietany, cukier możemy sobie brać do woli, za darmo. Mi nic więcej nie potrzeba, to danie z mojego dzieciństwa. Uwielbiałem placki ziemniaczane mojej babci – mówił Książuło.

– Te są niesamowicie chrupiące na brzegach, w środku miejscami mięciutkie, poprawione, lekko słone, de-

likatnie pieprzne, delikatnie czuć cebulkę. Są świeże, prosto z patelni. Są wybitne, przepyszne. To są najlepsze placki jakie jadłem kiedykolwiek na mieście. Żadne burgery, żadne kebaby, tylko takie placki się dla mnie liczą – zachwalał jedzenie z Areny youtuber. – One przenoszą mnie 10-15 lat wstecz, właśnie do czasów dzieciństwa i nie wiem, czy nie są lepsze od tych mojej babci – stwierdził Książuło. I i zdecydował się przyznać placarni naklejkę „Muala”, czyli swój popularny już w sieci i w gastronomii znak jakości.

Plackarnia Arena, ul. Komandorska 66. Czynne od 9.30, w poniedziałki do 17.30, od wtorku do piątku do godz. 18. W sobotę czynne w godz. 9-18. ● **Rafał Zieliński**



**POMOC W ORGANIZOWANIU
POGRZEBÓW**

ul. Murckowska 9
40-266 Katowice

CAŁODOBOWE USŁUGI

tel.: 32 255 21 32,
32 255 15 51, 607 399 321
mail: kck@kck.katowice.pl

Katowice/34414054



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma

pomoc@odeszli.pl,
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani

Elżbiety Pecyny-Wiśniewskiej

wieloletniego Kierownika Dziekanatu Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego.



Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Kolegium Dziekańskie Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego
wraz z pracownikami Wydziału

www.nekrologi.wyborcza.pl/34436490

Naszemu Drogiemu Koledze

Maciejowi Janickiemu

szczerze wyrazy współczucia

po śmierci

Ojca

Stanisława Janickiego

Zespół

Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie



www.nekrologi.wyborcza.pl/34436602

Z głębokim żalem i smutkiem

żegnamy naszego Kolegę

Macieja Żmudzińskiego



Rodzinie, Bliskim i Przyjaciółom Zmarłego

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Zarząd i członkowie Częstochowskiego Oddziału SEP

www.nekrologi.wyborcza.pl/34436589

Eli Lukierskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Meża



składają

Przyjaciele z Gazety

www.nekrologi.wyborcza.pl/34436505



Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis **odeszli.pl**



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 maja 2026 r.
zmarł w wieku 91 lat



Prof. dr hab.

Jerzy Jakimiec

astronom, profesor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dyrektor Instytutu Astronomicznego w latach 1978-1981 oraz 1987-1993.

Wieloletni Kierownik Zakładu Heliofizyki i Fizyki Kosmicznej.

Wielce zasłużony dla rozwoju ośrodka rentgenowskich badań heliofizycznych we Wrocławiu.

Znakomity wykładowca, promotor 15 prac magisterskich i 11 prac doktorskich.

Członek krajowych i międzynarodowych organizacji i stowarzyszeń naukowych.

Odnaczony wysokimi odznaczeniami państwowymi, laureat licznych nagród naukowych.

Człowiek o wielkich walorach duchowych.

Pozostanie na zawsze w serdecznej pamięci tych wszystkich,

którzy Go znali i podziwiali.

Rektor i Senat Uniwersytetu Wrocławskiego

Dziekan i Rada Wydziału Fizyki i Astronomii

Dyrektor i pracownicy Instytutu Astronomicznego

Pożegnanie akademickie odbędzie się w sobotę, 30 maja, o godz. 12:00
w Klubie Uniwersyteckim w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 13:50
w kaplicy na Cmentarzu Osobowickim.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34436284

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

ul. Bieżanowska 24 Tel. 12 658 21 11
8.00 - 20.00 - tel. całą dobę

ul. Rakowicka 26a Tel. 12 222 00 30
8.00 - 18.00 (XI-IV godz. 8.00-18.00)

ul. Rakowicka 33a Tel. 12 412 89 83
8.00 - 16.00

Cm. Batowice Tel. 12 413 63 46
ul. Powstańców - 8.00 - 15.30

Cm. Grębałów Tel. 12 645 14 35
8.00 - 15.30

ul. Sieroszewskiego 5B Tel. 12 686 61 45
8.00 - 15.30 - tel. całą dobę

ul. Dolnych Młynów 3 Tel. 12 632 11 22
8.00 - 15.00

ul. Reduta 3B Tel. 12 222 50 49
Cm. Batowice - 8.00 - 15.00

ul. Cwiklińskiej 10 Tel. 606 793 279
8.00 - 15.00

ul. Wrocławska 8 Tel. 12 631 77 95
8.00 - 16.00

www.karawan.pl

Kraków/34429616

Słówko • Literówka Quizy • Sudoku Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJI
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

Odroczona kara Lechii Gdańsk

Jeśli wprowadzać do rozmowy o spadku Lechii Gdańsk kategorię sprawiedliwości, nie można skupiać się jedynie na pięciu ujemnych punktach, które o nim przesądziły. Trzeba wrócić do niesprawiedliwego modelu pozwalającego zbudować zespół, któremu chciało się kibicować.

Michał Treła

Dół tabeli Ekstraklasy ułożył się w tym szalonym sezonie w ten sposób, że każdy spadkowicz ma prawo mieć poczucie krzywdy. Nawet Bruk-Bet Termalica Nieciecza, który teoretycznie spadł z hukiem, od października nie wyściubiając nosa poza zagrożoną strefę, ostatnie miejsce zajął z zadziwiająco dobrym wynikiem. Poprzednio najgorszy zespół ligi punktował z wyższą średnią dokładnie ćwierć wieku temu. Tegoroczny dorobek czerwonej latarni przed rokiem wystarczyłby do utrzymania.

Przypadek Lechii Gdańsk, czyli najnowszego spadkowicza, jest o tyle specyficzny, że jej boiskowy dorobek wystarczyłby do zajęcia jedenastego miejsca. Strzeliła tyle goli, ile mistrz, i miała u siebie najlepszego strzelca ligi. Sytuacja, w której ujemne punkty za zaległości finansowe sprzecznie, wyrzucają z grona najlepszych drużyn sportowo godną Ekstraklasy, sugeruje niesprawiedliwość. Jeśli jednak głębiej się nad tym zastanowić, to właśnie sprawiedliwość. Tyle że odroczone.

Przymykanie oka

Już prawie półtora dekady minęło, odkąd prawo gry w Ekstraklasie poprzednio zostało rozstrzygnięte w gabinetach działaczy. Na początku XXI wieku takie sprawy były ligową codziennością. Co chwila ktoś był degradowany za korupcję, nie dostawał licencji albo przenosił się do innego miasta, by grać na czyjejs licencji. Od czasu całkowitego rozkładu organizacyjnego Polonii Warszawa, który uratował przed spadkiem Ruch Chorzów w 2012 roku, z Ekstraklasy spadali najsłabsi.

To stan idealny, ale niekoniecznie w takiej formie. Ekstraklasa jest ligą zawodową, wielomilionowym produktem, więc musi pilnować pewnych standardów. Mimo wielu wymagań, które należy spełnić, jeśli chce się do niej dołączyć, na większość regularnie przymykano oko. Gdy Sandecja Nowy Sącz rozegrała cały sezon na stadionie w Niecieczy, bo nie miała obiektu spełniającego wymogi, Zbigniew Boniek, ówczesny prezes PZPN, ogłaszał, że jest ostatnim klubem, któremu na coś takiego pozwolono. Tymczasem po niej dokładnie to samo zrobiły Raków Częstochowa, Warta Poznań i Puszcza Niepołomice. Raków przynajmniej w końcu, po niemal dwóch sezonach, doczekał się spełniającego minimum wymogów obiektu. Warta jednak cztery lata spędziła w Grodzisku Wielkopolskim. Puszcza zaś wróciła do siebie, choć na stadion o połowę mniejszy od wymaganego.



• Piłkarze
Lechii po meczu
ostatniej kolejki
ekstraklasy

FOT. PAP/PIOTR POLAK

Stadiony, czyli inna rozmowa

Kryterium stadionowe przestało być jakimkolwiek hamulcem przed przystąpieniem do najwyższej ligi. Ruch Chorzów jeździł kilka miesięcy do Gliwic, zanim udało się znaleźć rozwiązanie z wynajmowaniem przezeń Stadionu Śląskiego. Za chwilę na wielkim, pewnie półpastym stadionie Wisły Kraków może grać Wieczysta. To przynajmniej przypadek wynajmowania obiektów w obrębie własnego miasta. Jeśli baraż przebrnie Chrobry Głogów, w Ekstraklasie zagra w Lubinie.

W kwestii stadionów można jednak jeszcze od biedy przymknąć oko na przepisy, bo jest jasne, że w polskich warunkach kluby zależą w tej kwestii od lokalnej polityki. Nie jest winą Rakowa, że miasto Częstochowa widziało pilniejsze potrzeby niż budowanie ekstraklasowego obiektu piłkarskiego. Ruch w Gliwicach przyciągał nierzadko więcej osób niż Piast, będący tam na co dzień gospodarzem. Obecność Stadionu Śląskiego w Ekstraklasie też nikomu nie szkodzi. A Puszczy stadion na 2500 tysięcy osób wystarczy. Lepiej było dopuścić go do ligi, niż nakazywać ciągłą grę w Krakowie. Koniec końców Ekstraklasa może powiedzieć, że nawet jeśli nie w miejscu funkcjonowania, wymogi infrastrukturalne są spełnione.

Ekipa na kredyt

Sprawy finansowe to jednak co innego. Planowanie budżetów jest w pełni zależne od klubów. Przestrzeganie terminowości płatności kontraktów, racjonalne wydawanie pieniędzy, szukanie źródeł przychodów to sprawa, której nie można zrzucić na nieprzychylny magistrat. Lechia pod nowymi właścicielami znalazła sobie w I lidze ciekawy model funkcjonowania i zbudowała bardzo młody skład złożony z utalentowanych zawodników z różnych krajów. Zadziwiająco pewnie wygrała I ligę, z trenerem Johnem Carverem, który nigdy nie pracował w Polsce, brawurowo wyszła z początkowych tarapatów w poprzednim sezonie. Trzy lata gdańskiego klubu pod obecnymi władzami nie pozostawiły wątpliwości, że w klubie pracują ludzie mający rękę do rekrutacji. Tomas Bobcek, Rifet Kapić, Camilo Mena, Ivan Želízko, trener Carver, wcześniej Maksym Chłań niewątpliwie wnieśli do ligi wiele dobrego.

Zabawa w piłkarski biznes byłaby jednak znacznie łatwiejsza, gdyby wystarczyło po prostu zlokalizować dobrych piłkarzy.

Szkopuł w tym, by zbudować najsilniejszy możliwy skład, ale w obrębie dostępnego budżetu. Lechia tymczasem w poprzednim sezonie jawnie drwiła ze związkowych regul. Działała na szkodę wizerunku ligi, doprowadzając nawet do sytuacji, w której w połowie poprzedniego sezonu ze względu na opóźnienia w płatnościach, straciła licencję na grę w Ekstraklasie.

Psucie ligi

Jako że nikomu nie było na rękę uszczuplanie rozgrywek w ich trakcie, pozostałe kluby wyraziły zgodę na wcześniejsze przelanie Lechii należnego im transzu z Ekstraklasy, by mogła uregulować pieniądze za transfer Tomasza Wójtowicza z Ruchu Chorzów, ale dobrze oddaje to problemy, jakie stwarzał pomorski beniaminek. Lechia z jednej strony odrzucała na wczesnym etapie sezonu oferty za Menę, nie chcąc się sportowo osłabiać, a z drugiej, nie miała z czego opłacić transferu piłkarza, który już u niej grał. Jeśli dziś wprowadzać do jej spadku kategorię sprawiedliwości, to tylko pamiętając, że przed rokiem utrzymanie kadry budowaną w ten

Choć ten spadek nie jest
stricte sportowy, przez rok
było odpowiednio dużo
czasu, by przygotować się
na trudne okoliczności
i podjąć jednak inne decyzje

sposób nie było sprawiedliwe choćby kosztem Stali Mielec, mającej słabszych od Lechii piłkarzy także dlatego, że zatrudniała tylko takich, na których było ją stać.

Wówczas atmosfera wokół Lechii i zmęczenie działaniami jej władz było tak duże, że przed rokiem można było nawet oczekiwać nieprzyznania Gdańszczanom licencji jako kary za cały sezon organizacyjnego przeciągania liny. Komisja Licencyjna była łaskawa, więc wlepiła Lechii jedynie zakaz transferowy (zresztą później zdjęty) i punktową karę. Jak się okazało, przy ekstremalnie płaskiej lidze, pięć ujemnych punktów to bardzo dużo. Tak dużo, że wyszło jak odroczone degradacja.

Gra na wzrost cen

Choć ten spadek nie jest stricte sportowy, przez rok było odpowiednio dużo czasu, by przygotować się na trudne okoliczności i podjąć jednak inne decyzje. Lechia spadła przez ujemne punkty, ale już na starcie przygotowani do sezonu wiedzieli, że będzie je miała. Nawet wobec wiszącego nad klubem zakazu transferowego, wciąż był czas, by być może spieniężyć którąś z gwiazd i zbudować lepiej przygotowaną do wyzwania kadrę.

Lechia miała widowiskowy, ofensywny zespół, prowadzony przez przesympatycznego trenera, ale jej spotkania były tak ciekawe także dlatego, że przez większość pobytu w lidze kompletnie nie była zainteresowana obroną. 65 straconych goli to najgorszy wynik w lidze, oznaczający tracenie niemal dwóch bramek na mecz. W ten sposób nie da się grać w piłkę, co sugeruje kolejny z grzechów działaczy Lechii. Działali tak, jakby grali przede wszystkim na zwiększenie wartości transferowej poszczególnych piłkarzy. Eksponowali ofensywę, nie interesując się tym, co z tyłu. Przecież wiedzą doskonale, że za graczy ofensywnych rynek płaci najwięcej.

Lechia jako przestroga

Znacznie bardziej sensowną strategią budowy kadry byłoby jej poszerzenie i zrównoważenie między atakiem a obroną. To jednak oznaczałoby budowę klubu, a nie granie na wzrost cen akcji, czyli największych gwiazd. Dlatego nie można patrzeć na Lechię tylko przez pryzmat Bobcka, Kapića, Żelízki, czy Meny. To tak samo drużyna Paulsena, Maksyma Diaczuka, Matusa Vojtki i wszystkich innych, których sztuka bronięcia regularnie przerastała. Ofensywa może podbijać wartości transferowe, ale sama ligi nie utrzyma.

A ofiara Lechii może posłużyć za przestrogę innym działaczom, którzy dostali namacalny dowód, że nawet jeśli karę za igranie z przepisami Ekstraklasy można odwiec, nie da się przed nią uciec. Tak wygląda sprawiedliwość. ●

34433702

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

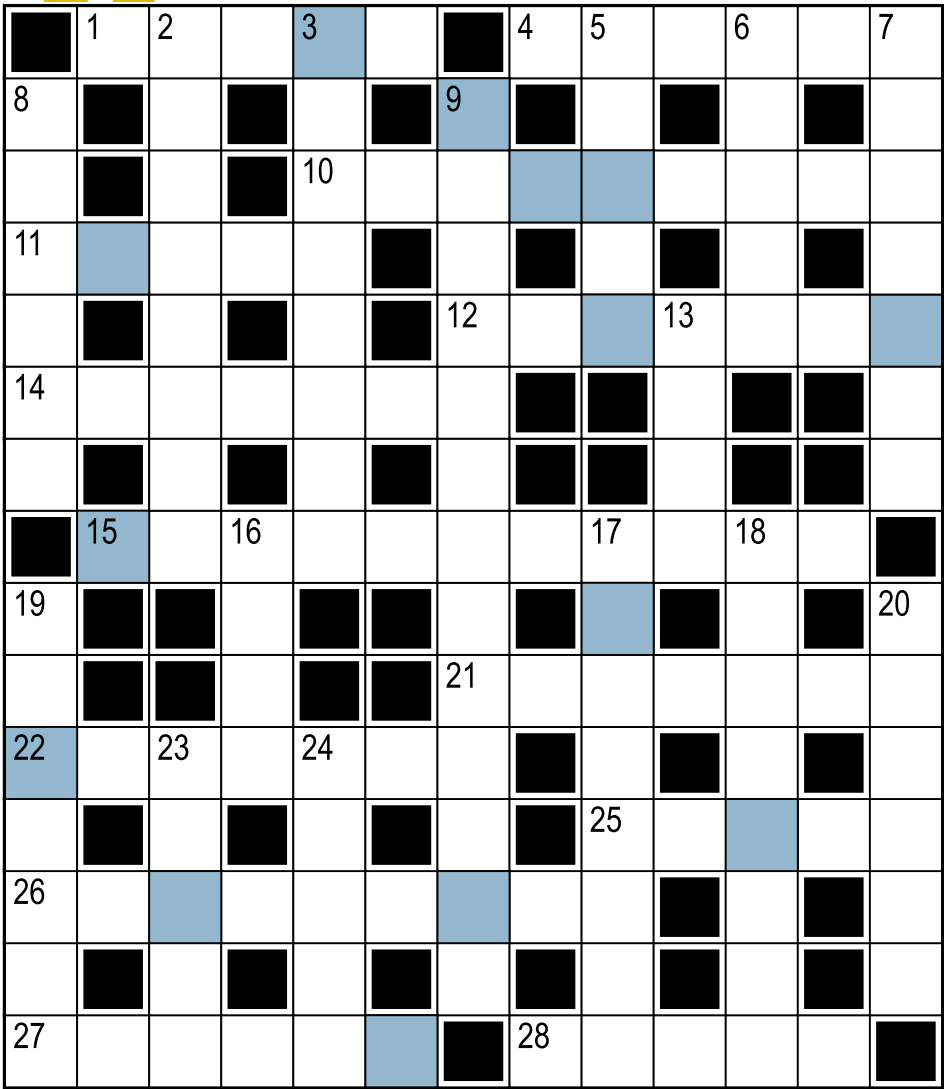
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





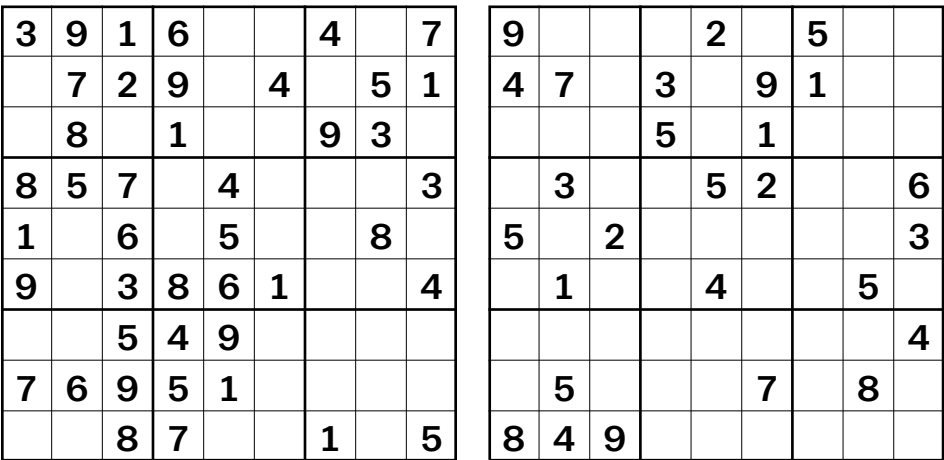
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 38 z 26.05:
Poziomo: 1) bryła 4) ebonit 10) Klaudiusz 11) chili 12) marikuci 14) państwa 15) Reaktywacja 21) Cyganie 22) parowóz 25) Erwin 26) Garfunkel 27) tragik 28) ramię
Pionowo: 2) rumieńce 3) Łokietek 5) budyni 6) Nauru 7) trzcina 8) biceps 9) dalmatyńczyki 13) kłoc 16) Argo 17) Angielka 18) Janowski 19) szpagat 20) hejnał 23) rurka 24) wnuki
Hasło: Rodzinka.pl.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) „Miłość do trzech pomarańczy” Siergieja Prokofiewa
4) i po małżeństwie
10) taki lekarz, że do serca przytóż
11) ... zdobniczy, np. ornament
12) mieszkanka stolicy Wietnamu
14) do naprężania linek namiotu
15) nie wykazuje jakichkolwiek uzdolnień
21) gorące źródła w amerykańskim parku Yellowstone
22) pikantny sos na bazie papryki
25) kto nim wojuje, ten od niego ginie
26) instrument z wytwórni Steinway & Sons
27) zagrajmy w kamień, ..., papier
28) rysa na powierzchni mebla, lustra

Pionowo:
2) skórzane, z banknotami, kartami płatniczymi
3) przedmiot wykorzystany w przedstawieniu teatralnym
5) mityczny myśliwy, który uwziął się na Plejady
6) w tenisie: uderzenie piłki, nim odbije się od podłoża
7) religijne prawdy, z którymi się nie dyskutuje
8) miasto arkad (woj. lubelskie)
9) Indiany Jonesa koledzy po fachu
13) cięcie na „...”, technika przycinania drzew w sadzie
16) zbiór opowiadań Andrzeja Stasiuka (szukamy w kalendarzu)
17) zaciągnął się do obcego wojska za pieniądze
18) imię Krosnego, mistrza pantomimy
19) dawny typ gramofonu
20) odrobina upita z butelki
23) dodatkowy mecz, np. o wyłonienie finalisty
24) bez butów chodzi, jeśli wierzyć przysłowiu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

K	A	T	A	I	L	Ó
I	N	W	D	O	R	M
Z	R	A	K	Ż	O	E
E	O	B	A	R	N	I
T	T	Ó	Ł	I	E	K
W	A	I	M	U	S	R
I	O	M	A	R	T	E
O	T	N	A	P	Z	E
Ś	L	A	R	Z	Z	B

wioślarz usterki ataki tobół
bez mól dorożkarze arie
pantomima

Hasło z 26.05: dinozaury

skojarzenia

Medycyna	Kosiarka	Kasarek	Pogoda
Lśnienie	Błyszcz	Omen	Haczyk
Putapka	Żargon	Menażeria	Potów
To	Gruntówka	Psychoza	Kula

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 26.05:
Maminsynki: Pieszczoszek, Ciepłe kluchy, Oczko w głowie, Luluś. **Tam można spotkać matki:** Porodówka, Ule, Klasztor, Wywiadówka. **Matki w tytułach dzieł literackich, filmów:** Joanna od Aniołów, Teresa od kotów, Noc, Courage. **Pieszczotliwie o matce po zmianie jednej litery:** Lama, Marusia, Malerka, Matura

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowno

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia

KRAKOWSKIE ŻŁOBKI I KLUBY MALUCHA



Środa, 27 maja 2026 | Redaktor prowadzący Kamilla Sierocka

wyborcza.pl

FOT. OKSANA KUZMINA



Żłobki miejskie

Muszą być miejscami przyjaznymi, bazującymi na psychologii rozwojowej

Nie krzykliwe barwy, ale kontakt z naturą, do tego wykluczenie nadmiarowych bodźców. Nowoczesne żłobki samorządowe muszą sprzyjać rozwojowi maluchów i być wsparciem dla rodziców – mówi Maria Klaman, wiceprezydentka Krakowa.

MAŁGORZATA SKOWROŃSKA: Jak dziś wyglądają samorządowe żłobki w Krakowie?

MARIA KLAMAN, WICEPREZYDENTKA KRAKOWA: Sieć samorządowych żłobków to dziś 33 placówki plus 11 nowych budynków żłobków, które wkrótce będą dostępne dla mieszkańców Krakowa. Działają w różnych częściach miasta i mają bardzo jasno określone standardy opieki i organizacyjne. Nasze żłobki mają przestrzenne sale, osobne sypialnie, jadalnie, szatnie i miejsca na wózki. To są dobrze zorganizowane przestrzenie, zaprojektowane do codziennego funkcjonowania najmłodszych dzieci.

Wyposażenie, zabawki, sposób aranżacji przestrzeni – staramy się, żeby było to przemyślane i wspierające rozwój, a nie przypadkowe czy nadmiarowe. Chodzi o spełnianie warunków, które pozwalają dziecku się skupić, bawić i rozwijać w spokojnym, bezpiecznym otoczeniu.

Co szczególnie ważne: samorządowe żłobki mają na miejscu kuchnię, które zdrowo karmią maluchy, zgodnie z wytycznymi Narodowego Funduszu Zdrowia.

Bardzo dużą wagę przykładamy do tego, żeby dzieci jak najwięcej czasu spędzały na zewnątrz – każdy żłobek ma własny ogród i place zabaw spełniające normy. To nie jest dodatek, tylko ważny element dnia. Ruch, świeże powietrze, swobodna aktywność – to wszystko ma ogromne znaczenie dla rozwoju dziecka.

Żłobek to już nie „przechowalnia” tylko pierwsze środowisko rozwojowe?

– Pierwszym środowiskiem zawsze będzie rodzina, ale żłobki to miejsca, w którym dziecko nie tylko ma zapewnioną opiekę, ale też się rozwija emocjonalnie, społecznie, poznawczo. Każda placówka ma opracowany plan opiekuńczo-wychowawczo-educacyjny. Dbamy o to, żeby był czas na zabawę, ruch, ale też na odpoczynek i sen. Bardzo ważne jest budowanie relacji i poczu-

cia bezpieczeństwa. To fundamenty na przyszłość.

Wspieramy ten rozwój także poprzez różnorodne zajęcia – od umuzykalniania z elementami rytmiki, przez bajkoterapię, integrację sensoryczną, po język angielski czy dogoterapię. Korzystamy też z elementów różnych metod pedagogicznych, zawsze dostosowując je do wieku dziecka – bez presji, w formie zabawy.

Ile dziś kosztuje miejsce w żłobku?

– Po stronie rodzica jest tylko koszt wyżywienia. Resztę pokrywają pieniądze publiczne. To bardzo ważne założenie. Chcemy, żeby dostęp do opieki nad najmłodszymi był jak najbardziej powszechny, niezależnie od sytuacji finansowej rodziny.

Patrzmy jednak na ten system szerzej. Miasto dotuje też miejsca w żłobkach niepublicznych. Dopłata z budżetu Krakowa to około 600 zł miesięcznie na dziecko, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami wymagających większego wsparcia – więcej. Spośród miast metropolitalnych Kraków dotuje najmocniej, poza Wrocławem, który na dziecko z niepełnosprawnością przekazuje 800 zł. Jeśli połączymy to z rządowym świadczeniem, to poziom dofinansowania przekracza 2200 zł miesięcznie. W praktyce oznacza to, że w większości przypadków także żłobek niepubliczny może być dla rodzica dostępny na podobnych zasadach – czyli z kosztami ograniczonymi głównie do wyżywienia.

Nie traktujemy żłobków niepublicznych jak konkurencji, tylko jak elementy jednego systemu. Dla nas najważniejsze jest to, żeby dziecko miało zapewnioną opiekę, a rodzice mieli realny wybór. Dlatego rozwijamy samorządową sieć żłobków, ale jednocześnie wspieramy miejsca w mniejszych placówkach niepublicznych.

Rodzice często mówią: „problemem nie jest cena, tylko dostępność”.

– I to jest dziś rzeczywiście największe wyzwanie. Bo z jednej strony mamy



• Maria Klaman, wiceprezydentka Krakowa FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

stabilną sieć samorządowych żłobków, z drugiej – rosnące potrzeby mieszkańców. Dlatego tak dużą wagę przykładamy do inwestycji.

Jeszcze w wakacje oddamy 11 nowych żłobków zbudowanych w systemie modułowym i modernizujemy kolejne. Dzięki środkom z programu „Aktywny Maluch” powstanie 1060 nowych miejsc. To oznacza zwiększenie dostępności prowadzonych przez miasto żłobków o ponad jedną trzecią.

Gdzie te żłobki się pojawiają?

– Przede wszystkim tam, gdzie dziś ich brakuje. Budujemy żłobki m.in. w Bronowicach, na Zwierzyńcu – gdzie będzie to pierwszy miejski żłobek w tej dzielnicy – w Swoszowicach, w rejonie Klinów, w Podgórzu czy w Nowej Hucie. Wchodzimy też na Wzgórze Krzesławickie, gdzie do tej pory nie było ani jednego miejskiego żłobka.

To nie są przypadkowe lokalizacje. Analizujemy potrzeby i staramy się wyrównywać różnice między dzielnicami.

A jak wyglądają zapisy? Bo tu też bywa sporo nerwów.

– Nie mamy jednej rekrutacji w roku – zapisy odbywają się przez cały rok, w miarę dostępnych miejsc. Nie ma

też rejonizacji – rodzic nie jest przypisany do konkretnej placówki. Dzięki temu można wybrać żłobek bliżej pracy, blisko dziadków, tam, gdzie to po prostu lepiej pasuje do życia.

Pierwszeństwo mają dzieci z rodzin objętych Krakowską Kartą Rodzinną 3+ oraz Krakowską Kartą Rodziny „N”. To element naszej polityki prorodzinnej.

Co z kadrami? Bo to często decyduje o tym, czy rodzic zaufa placówce.

– W żłobkach pracuje doświadczona, wykształcona kadra opiekuńcza, często związana z tymi placówkami od lat. Stabilność zespołu ma ogromne znaczenie, bo dzieci potrzebują stałości i poczucia bezpieczeństwa. Po drugie, pracownik, który podnosi swoje kwalifikacje przez 5 czy 10 lat, ma jednak większą wiedzę i doświadczenie.

W wielu żłobkach współpracujemy też ze specjalistami – psychologami, logopedami, pedagogami. To pozwala szybciej reagować na potrzeby dzieci i wspierać ich rozwój.

Mówi pani o systemie, standardach, inwestycjach. A gdyby to sprowadzić do jednego zdania: gdzie dziś jest Kraków, jeśli chodzi o żłobki?

– W momencie bardzo intensywnego rozwoju. Mamy solidną bazę – działającą od lat 33 żłobki działają według wysokich standardów, do tego 11 żłobków w nowoczesnej architekturze. Mamy rozwiązania finansowe, które realnie ułatwiają dostęp do opieki.

Naszym celem jest sytuacja, w której żłobek jest nie tylko dobry, ale też dostępny – i możliwie blisko domu. A to wymaga czasu, konsekwencji i inwestycji, które już się dzieją.

W samorządowych żłobkach już dziś jest więcej miejsc niż dzieci. Więc rozwija się intensywnie, więc żłobki na tzw. starych osiedlach mają miejsca, a z kolei na nowych ich brakuje. Do tego dochodzi niż demograficzny, bo dzieci rodzi się w Krakowie mniej niż dekadę temu. Jak to pogodzić?

– Zgodnie z wytycznymi unijnymi nowe żłobki, żeby miasto nie straciło dofinansowania, muszą funkcjonować trzy lata. Potem możemy – jeśli zajdzie taka potrzeba – przekształcić je w domy opieki dla seniorów. Dlatego wybraliśmy system modułowego budowania, który w tym przypadku pozwala na dużą elastyczność. Potrzeby społeczne się zmieniają i miasto musi za nimi nadążać. ●

Rozmawiała Małgorzata Skowrońska



ŻŁOBKI GMINY MIEJSKIEJ KRAKÓW

Bezpieczny start, profesjonalna opieka i wsparcie rozwoju najmłodszych mieszkańców Krakowa

Pierwsze lata życia dziecka mają kluczowe znaczenie dla jego rozwoju emocjonalnego, społecznego i poznawczego. Krakowskie żłobki samorządowe tworzą system opieki nad najmłodszymi dziećmi, zapewniając profesjonalną opiekę i warunki sprzyjające harmonijnemu rozwojowi.

Miaсто Kraków prowadzi obecnie 22 żłobki samorządowe zlokalizowane w różnych częściach miasta. Placówki zapewniają opiekę dzieciom w wieku do lat 3, wspierając rodziców w godzeniu życia rodzinnego i zawodowego oraz tworząc przyjazne i bezpieczne miejsca dla najmłodszych mieszkańców Krakowa.

Dlaczego warto wybrać żłobki samorządowe?

Jednym z największych atutów samorządowych żłobków jest doświadczona, wykwalifikowana i stała kadra opiekuńcza. Nad dziećmi czuwają opiekunowie posiadający odpowiednie przygotowanie pedagogiczne i wieloletnie doświadczenie w pracy z najmłodszymi dziećmi. Placówki stawiają na budowanie poczucia bezpieczeństwa i bliskiej relacji z dzieckiem. Opieka realizowana jest z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb rozwojowych, emocjonalnych i adaptacyjnych każdego malucha. W większości żłobków rodzice mogą również korzystać ze wsparcia specjalistów, takich jak:

- psychologowie,
- logopedzi,
- pedagodzy,
- terapeuci wspomagający rozwój dziecka.

Indywidualne podejście do dziecka

Żłobki samorządowe realizują opiekę opartą na szacunku dla potrzeb dziecka oraz wspieraniu jego samodzielności i naturalnego rozwoju. Każde dziecko rozwija się we własnym tempie, dlatego opiekunowie dbają o:

- łagodną adaptację,
- budowanie poczucia bezpieczeństwa,
- rozwijanie kompetencji społecznych,
- wspieranie komunikacji i samodzielności,
- tworzenie atmosfery akceptacji i zaufania.

W pracy wychowawczej wykorzystywane są elementy uznanych metod pedagogicznych, m.in.:

- pedagogiki Marii Montessori,
- Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne,
- Metody Dobrego Startu.

Bezpieczne i przyjazne warunki

Wszystkie samorządowe żłobki zostały przygotowane z myślą o potrzebach najmłodszych dzieci. Placówki dysponują odpowiednio zaprojektowaną przestrzenią umożliwiającą zarówno zabawę, jak i odpoczynek.



Każdy żłobek posiada:

- przestronne sale pobytu dzieci,
 - sypialnie,
 - jadalnie,
 - szatnie,
 - wózkownię,
 - własny ogród,
 - bezpieczny i wyposażony plac zabaw spełniający obowiązujące normy bezpieczeństwa.
- Duże znaczenie przywiązywane jest do higieny, bezpieczeństwa oraz komfortu dzieci. Placówki posiadają wdrożone procedury dotyczące m.in.:
- odbioru dzieci,
 - reagowania w sytuacjach kryzysowych,
 - zapewnienia bezpieczeństwa i higieny,
 - organizacji odpoczynku i snu,
 - aktywności ruchowej i zabawy.

Zdrowe żywienie i własne kuchnie

Wszystkie samorządowe żłobki posiadają własne kuchnie przygotowujące codzienne posiłki dla dzieci. Menu tworzone jest zgodnie z wytycznymi Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego. Placówki zapewniają:

- świeże i pełnowartościowe posiłki,
- dostosowanie diet do indywidualnych potrzeb dzieci,
- odpowiednio zbilansowane jadłospisy,
- edukację żywieniową poprzez codzienne nawyki.

Dzięki własnym kuchniom możliwe jest bieżące reagowanie na potrzeby dietetyczne dzieci oraz utrzymanie wysokiej jakości żywienia.

Bogata oferta zajęć wspierających rozwój

Krakowskie żłobki samorządowe prowadzą różnorodne zajęcia wspierające rozwój dzieci już od najmłodszych lat. Program zajęć dostosowany jest do wieku i możliwości rozwojowych maluchów. W placówkach realizowane są m.in.:

- zajęcia umysłowe i muzyczne,
- rytmika,
- bajkoterapia,
- bajkoczytanie,
- integracja sensoryczna,
- zajęcia plastyczne i ceramiczne,
- zajęcia tematyczne i okolicznościowe,
- język angielski,
- dogoterapia,
- zajęcia ruchowe i sensoryczne.

Dużą rolę odgrywają również wydarzenia integracyjne oraz święta i dni tematyczne, takie jak:

- Dzień Ziemi,
- Dzień Kota,
- Dzień Pluszowego Misia,
- wydarzenia rodzinne i okolicznościowe.

Szczególnym przykładem aktywności edukacyjnej jest Żłobek Samorządowy Nr 27, który jako jedyny żłobek w Polsce uczestniczy w akcji społecznej „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Placówka corocznie otrzymuje wyróżnienia za realizację kampanii promującej czytelnictwo i rozwój językowy dzieci.

Wysokie standardy jakości

Wszystkie 22 żłobki samorządowe spełniają zarówno standardy niezbędne, jak i dodatkowe standardy jakościowe. Każda placówka ma:

- plan opiekuńczo-wychowawczo-edukacyjny,
- procedury bezpieczeństwa,
- system współpracy z rodzicami,



- rozwiązania wspierające rozwój emocjonalny i społeczny dzieci.
- Dodatkowo samorządowe żłobki realizują działania podnoszące jakość opieki, obejmujące m.in.:
- rozszerzone programy edukacyjne,
 - dodatkowe wsparcie specjalistyczne,
 - podnoszenie kwalifikacji pracowników,
 - wdrażanie innowacyjnych metod pracy z dziećmi.

Rekrutacja i zasady przyjęć

Zapisy do żłobków prowadzone są przez cały rok – w miarę dostępnych miejsc. Aby zapisać dziecko do wybranej placówki należy:

- wypełnić Kartę zapisu,
- złożyć dokumenty u dyrektora wybranego żłobka.

W krakowskich żłobkach samorządowych nie obowiązuje rejonizacja. Warunkiem ubiegania się o miejsce jest zamieszkanie dziecka na terenie Krakowa. Pierwszeństwo w przyjęciu mają dzieci z rodzin objętych:

- Krakowską Kartą Rodzinną 3+,
- Krakowską Kartą Rodziny „N”.

Koszty pobytu

Miesięczna opłata za pobyt dziecka w żłobku samorządowym wynosi 1 500 zł i odpowiada wysokości rządowego świadczenia „aktywnie w żłobku”. W praktyce rodzice ponoszą jedynie koszty wyżywienia dziecka. Rozwiązanie to znacząco zwiększa dostępność miejskiej opieki żłobkowej dla rodzin z Krakowa.

Kraków inwestuje w rozwój opieki żłobkowej

Miasto Kraków konsekwentnie rozwija sieć opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Dzięki środkom pozyskanym z programu „Aktywny Maluch” w Krakowie powstanie 1060 nowych miejsc opieki. W 2026 zaplanowano rozpoczęcie działalności 11 nowych żłobków. Dzięki realizowanym inwestycjom liczba miejsc opieki zwiększy się o ponad 33%. Nowe placówki powstają przede wszystkim w dzielnicach, gdzie dotychczas brakowało miejskich żłobków lub zapotrzebowanie na miejsca jest największe. Planowane i realizowane inwestycje:

- Dzielnica VI Bronowice – ul. Jabłonkowska,
- Dzielnica VII Zwierzyniec – ul. Księcia Józefa,
- Dzielnica VIII Dębniaki – ul. Działowskiego (os. Klina),
- Dzielnica X Swoszowice – ul. Wróblowicka,
- Dzielnica XIII Podgórze – ul. Krzemionki,
- Dzielnica XIII Podgórze – ul. Rybitwy,
- Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie – ul. Niebyła,
- Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie – ul. Lubocka/Łuczanowicka,
- Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie – ul. Wadowska,
- Dzielnica XVIII Nowa Huta – ul. Drożyska,
- Dzielnica XVIII Nowa Huta – ul. Karaszewicza-Tokarszewskiego,
- Dzielnica XVIII Nowa Huta – kompleksowa modernizacja Żłobka Samorządowego Nr 5 na os. Willowym 2.

Żłobek to nie przechowalnia

Pierwsze 1000 dni zmienia wszystko

– Dobra opieka wspiera rozwój, zła może go realnie zaburzać – mówi Karolina Bisping-Adamik z Fundacji FINE. Od stycznia obowiązują nowe standardy opieki nad dziećmi do lat 3, a eksperci przekonują: inwestycja w najmłodsze dzieci to nie temat parentingowy, lecz cywilizacyjny.

MALGORZATA SKOWROŃSKA: Jeszcze niedawno żłobek kojarzył się głównie z „przechowaniem dziecka”, dziś coraz częściej mówi się o nim jako o pierwszej instytucji edukacyjnej. Zaczyna zmieniać się myślenie o najmłodszych dzieciach?

KAROLINA BISPING-ADAMIK, PREZESKA FUNDACJI INICJATYW DLA NOWEJ EDUKACJI – FINE, SOCJOLOG: Tak, i to jest bardzo potrzebna zmiana. Przez lata dzieci do 3. roku życia były w Polsce niewidzialne w debacie publicznej, polityce społecznej, a czasem nawet w naszym społecznym myśleniu. Żłobek miał przede wszystkim umożliwić rodzicom powrót do pracy. Tymczasem dziś wiemy znacznie więcej o rozwoju mózgu, emocji i relacji we wczesnym dzieciństwie. To nie jest etap „przeczekania” do przedszkola. To czas absolutnie fundamentalny.

Polski system opieki przechodzi właśnie gruntowną transformację. Coraz wyraźniej rozumiemy, że żłobek to nie „przechowalnia”, ale pierwsze środowisko społeczne dziecka poza rodziną, miejsce, w którym buduje ono relację, poczucie bezpieczeństwa, autonomię, kompetencje komunikacyjne i ciekawość świata. To oczywiście nie oznacza, że każde dziecko powinno trafić do żłobka. Ale jeśli już tam jest, jakość opieki ma kluczowe znaczenie. I to jest właśnie istotą obowiązujących od 1 stycznia 2026 standardów opieki nad dziećmi do lat 3. Dobra opieka wspiera rozwój, zła może go realnie zaburzać. W przypadku najmłodszych dzieci trudno mówić o neutralności.

Powtarzacie państwo, że „pierwsze 1000 dni zmienia wszystko”. To naprawdę najważniejszy moment dla przyszłości człowieka niż późniejsze lata edukacji?

– To bez wątpienia jeden z najbardziej krytycznych momentów. Oczywiście człowiek rozwija się przez całe życie, ale są etapy, które budują fundament pod wszystko, co wydarzy się później i pierwsze 1000 dni uznajemy właśnie za taki etap.

To wtedy rozwój mózgu jest najbardziej dynamiczny. To wtedy budują się podstawowe wzorce bezpieczeństwa, zaufania, regulacji emocjonalnej, zdolności do relacji i uczenia się.

My często myślimy o edukacji bardzo szkolnie: zajęcia, program, nauczyciel. Tymczasem edukacja dzieci zaczyna się przez zabawę, podczas której dzieci uruchamiają strukturę mózgu odpowiedzialną za relacje, samoregulację, kreatywność i ciekawość. Dziecko, które doświadcza stabilnych, czułych, przewidywalnych relacji, buduje zasoby, które procentują przez całe życie.

Odwrotnie, zaniedbania na tym etapie są bardzo kosztowne społecznie. Wracają później w zdrowiu psychicznym, trudnościach edukacyjnych, relacyjnych i społecznych. Jeśli naprawdę chcemy rozmawiać o przyszłości społeczeństwa, musimy zacząć od budowania solidnych fundamentów. Inwestowanie w najmłodsze dzieci nie jest tematem parentingowym. To temat cywilizacyjny.

W debacie publicznej dużo mówi się o reformie szkół, a bardzo mało o dzieciach do trzeciego roku życia. To największa czarna plama polskiej polityki społecznej?

– Przez lata polityka wobec najmłodszych dzieci była sprowadzana głównie do pytania o dostępność, ile udało się stworzyć miejsc opieki, gdzie wciąż są białe plamy na mapie, w których rodzice nie mają dostępu ani do żłobka, ani klubu dziecięcego, ani dziennego opiekuna. I to oczywiście był bardzo ważny etap, bo bez dostępności nie ma mowy o realnym wyborze dla rodzin.

Ale debata publiczna nadal bardzo często zatrzymuje się na liczbach, nowych budynkach i logistyce, podczas gdy równoległe dzieje się znacznie głębsza, systemowa zmiana, po raz pierwszy w skali całego kraju zaczynamy poważnie rozmawiać o jakości opieki nad najmłodszymi dziećmi. Wdrażanie standardów jakości to ogromnie potrzebny proces, bo wreszcie przesuwamy rozmowę z pytania „czy jest miejsce?” na pytanie „jaki poziom opieki chcemy zapewnić naszym dzieciom?”.

To paradoks naszych czasów, potrafimy godzinami debatować o edukacji szkolnej, a znacznie rzadziej rozmawiamy o okresie, w którym kształtują się fundamenty późniejszego uczenia się, zdrowia psychicznego i relacji społecznych.

I to nie jest wyłącznie temat rodzin. To temat strategiczny. Jakość opieki nad najmłodszymi ma bezpośredni



• Żłobek to nie „przechowalnia”, ale pierwsze środowisko społeczne dziecka poza rodziną. Na zdjęciu zajęcia w żłobku Ziarenko FOT. JOLANTA DOBOSZ

wpływ na poczucie bezpieczeństwa rodzin, decyzje o posiadaniu dzieci, aktywizację zawodową kobiet i ograniczanie ich wykluczenia z rynku pracy. Jeśli młodzi rodzice nie mają poczucia, że mogą liczyć na dostępne, stabilne i jakościowe wsparcie, to ma to realne konsekwencje demograficzne i gospodarcze.

Dlatego troska o najmłodsze dzieci nie jest prywatną sprawą rodzin ani jedynie polityką społeczną. To inwestycja w przyszłość nas wszystkich.

Wciąż funkcjonuje silne poczucie winy: „matka powinna zostać z dzieckiem w domu”. Jesteśmy w stanie wyjść z tego zakłętego kręgu?

– Bardzo chciałabym, żebyśmy z tego zakłętego kręgu wyszli, bo ten spór jest po prostu źle postawiony. To nie powinien być wybór między dobrą matką a aktywnością zawodową. Prawdziwe pytanie brzmi: czy jako społeczeństwo stworzyliśmy kobietom i rodzinom warunki do realnego wyboru?

Bo jeśli kobieta po urodzeniu dziecka słyszy z jednej strony, dobra matka powinna być przy dziecku, a z drugiej, rozwijaj się, żeby nie wypaść z rynku pracy, to nie mówimy o wolności wyboru, tylko o życiu pod presją sprzecznych oczekiwań. I ten problem ma bardzo konkretny wymiar społeczny i ekonomiczny. Dla wielu kobiet dziecko wciąż oznacza zawodowy krok wstecz, ograniczenie aktywności, spadek dochodów, utratę niezależności finansowej, czasem trwałe wypadnięcie z rynku pracy. To właśnie zjawisko *motherhood penalty*, o którym w Polsce wciąż mówi się za mało, choć jego konsekwencje dotyczą nie tylko samych kobiet, ale całej gospodarki.

Dlatego tak ważne jest systemowe wsparcie, dostępność opieki, ale też jej jakość. Bo rodzic nie pyta już wyłącznie o to, czy gdzieś jest wolne miejsce. Pyta, czy może z zaufaniem powierzyć komuś swoje dziecko. I właśnie dlatego wprowadzenie standar-

dów jakości opieki nad najmłodszymi jest tak ważnym krokiem, bo budują zaufanie do systemu, bez którego trudno mówić o realnym wspieraniu aktywności zawodowej rodziców.

Dojrzałe społeczeństwo nie zmusza kobiet do wyboru między macierzyństwem a rozwojem zawodowym. Tworzy warunki, w których rodzicielstwo nie oznacza ekonomicznej kary ani społecznego poczucia winy.

Paradoks polega na tym, że rodzicielstwo miało być dziś bardziej świadome i wspierające, a wielu rodziców mówi o chronicznym przeciążeniu. Dlaczego wychowanie dziecka stało się projektem, który trzeba nieustannie „dobrze realizować”?

Uważam, że to jeden z największych problemów współczesnego rodzicielstwa. Z jednej strony mamy dziś więcej wiedzy niż kiedykolwiek wcześniej, lepszy dostęp do badań, ekspertów, narzędzi, większą świadomość potrzeb emocjonalnych dzieci. To na pewno jest ogromna wartość. Problem zaczyna się wtedy, kiedy ta wiedza przestaje wspierać, a zaczyna nas przytłaczać.

Mamy poczucie, że dobry rodzic powinien wspierać neurorozwoj, regulować emocje, wybierać odpowiednie aktywności, dbać o dietę, relacje, rozwijać kompetencje społeczne, a przy tym być spokojnym, cierpliwym, świadomym, konsekwentnym. To jest ogromna presja.

Właśnie dlatego w naszym podcaście „Projekt Rodzic” mówimy o nieidealnym rodzicielstwie i o byciu rodzicem wystarczająco dobrym, a nie perfekcyjnym. Bo mam poczucie, że wielu rodziców nie potrzebuje dziś kolejnej *checklisty* rzeczy do zrobienia lepiej, tylko większej wiary w siebie, mniej oczekiwań, stresu i przestrzeni na autentyczne budowanie relacji z dzieckiem, dając sobie także przyzwolnie na popielanie błędów.

Coraz częściej mówi się o wypaleniu rodzicielskim nie jako chwilowym zmęczeniu, ale poważnym

kryzysie emocjonalnym. Jak rozpoznać moment, w którym rodzic już nie daje rady?

– Wypalenie rodzicielskie może mieć różne oblicza i składa się na nie wiele czynników. Ale z perspektywy społecznej powiedziałabym, że alarmujący moment pojawia się wtedy, gdy chroniczne przeciążenie przestaje być chwilowym zmęczeniem, a staje się codziennym stanem funkcjonowania, kiedy rodzic nie ma już zasobów, by regenerować się, czerpać satysfakcję z czasu spędzanego z dzieckiem czy zwyczajnie złapać oddech.

Najbardziej niebezpieczne jest to, że wielu ludzi interpretuje taki stan jako własną porażkę, dowód na to, że „nie dają rady”, że są niewystarczająco dobrymi rodzicami. Tymczasem bardzo często problem nie tkwi w człowieku, tylko w warunkach, które kaza mu funkcjonować jak jednoosobowy system wsparcia, bez realnej pomocy, bez wytchnienia, pod presją społecznych oczekiwań i codziennych obowiązków.

Współczesne rodzicielstwo stało się szczególnie okrutne wobec kobiet – bo wymaga jednocześnie pełnej obecności przy dziecku, rozwoju zawodowego i emocjonalnej perfekcji.

– Myślę, że dla wielu kobiet niestety tak. Bo współczesne macierzyństwo często funkcjonuje w modelu nierealnych oczekiwań. Kobieta ma być jednocześnie w pełni obecna, czuła i świadomą matką, aktywną zawodowo profesjonalistką, partnerką, organizatorką życia rodzinnego, a przy tym osobą emocjonalnie stabilną, cierpliwą i najlepiej rozwijającą się wewnętrznie. To jest ogromny ciężar.

I problem nie polega wyłącznie na tym, że oczekujemy od kobiet „za dużo”. Problem polega na tym, że wiele z tych oczekiwań wzajemnie się wyklucza, a system wsparcia nadal nie nadąża za rzeczywistością życia rodzin. Wciąż zbyt często zakładamy, że to kobieta naturalnie przejmie większość opieki, organizacji codzienności i tego niewidzialnego obciążenia, które dziś nazywamy *mental load*.

Dlatego nie powiedziałabym, że problemem jest samo świadome rodzicielstwo. Problemem jest kultura perfekcjonizmu, która wmówiła rodzicom, a szczególnie matkom, że wszystko zależy od nich i że każda decyzja może zaważyć na przyszłości dziecka. To ogromna presja, która zamiast wspierać, często odbiera rodzicom poczucie sprawczości i spokoju.

Rodzice są dziś zasypywani poradami, kursami, ekspertami i aplikacjami. Nadmiar wiedzy pomaga czy raczej produkuje lęk i poczucie bycia „niewystarczająco dobrym”? Dostęp do wiedzy jest ogromną wartością. Problem zaczyna się wtedy, gdy wiedza przestaje wspierać, a zaczyna kontrolować.

Zadzwoń i umów się na spotkanie!

KLUBIK ZIARENKO

żłobek dla dzieci 1 – 3 lat

- własna kuchnia i ogród
- bliskościowe podejście
- adaptacja z rodzicem w sali

**Płatność tylko
za wyżywienie!**



**Balicka 17a | Dekarzy 22 | Malborska 64 | Zbydniowicka 1
Kraków | tel. 603 646 200 | ziarenko.pl**

Rodzice są dziś bombardowani poradami, często wzajemnie sprzecznymi. Każda decyzja zaczyna wyglądać jak potencjalny błąd rozwojowy. To produkuje lęk i poczucie niewystarczalności. Dziecku naprawdę nie jest potrzebny perfekcyjny rodzic. Myślę, że potrzebny jest wystarczająco dobry, obecny i uważny dorosły.

W Fundacji FINE dużo mówicie o wsparciu nie tylko dzieci, ale też opiekunów i rodziców.

– dzieci rozwijają się w relacjach. Jeśli rodzic jest chronicznie przeciążony, a opiekunka wypalona i przeciążona systemowo, trudno oczekiwać stabilnego, wspierającego środowiska dla dziecka. Nie da się oddzielić dobrostanu dziecka od dobrostanu dorosłych wokół niego.

Coraz więcej ekspertów alarmuje, że dzieci wychowują się dziś „pod dachem” i przed ekranem. Jakie skutki widzicie już u najmłodszych dzieci?

– Małe dziecko rozwija się przede wszystkim przez ciało, ruch, relację i bezpośrednie doświadczenie świata. Potrzebuje wspinania się, biegania, dotykania, eksperymentowania, nudy, spontanicznej zabawy i kontaktu z naturą i drugim człowiekiem. Jeśli ekran zaczyna wypierać te doświadczenia, to widzimy tego konsekwencje, większe trudności z regulacją emocji, niższą tolerancję na frustrację, mniejszą samodzielność, kłopoty komunikacyjne, trudność w swobodnej zabawie bez ciągłego prowadzenia przez dorosłego czy coraz słabszą zdolność skupienia uwagi.

Opiekunki w żłobkach wykonują jedną z najbardziej odpowiedzialnych prac społecznych, a jednocześnie pozostają niemal niewidoczne i słabo wynagradzane. Dlaczego w Polsce tak lekceważymy opiekę nad małymi dziećmi?

– Bo opieka nad małymi dziećmi wciąż nie jest taktowana jak wysoko kompetencyjna, wymagająca praca. To ogromna niesprawiedliwość. To zawód wymagający ogromnej odpowiedzialności, wiedzy, kompetencji relacyjnych i emocjonalnych. Opiekunki nie tylko dbają o bezpieczeństwo dzieci, ale realnie wspierają ich rozwój i codziennie współpracują z rodzicami, pracują w ciągłym hałasie, pośpiechu i ogromnej liczbie bodźców. Zaslugują na szacunek, lepsze wynagrodzenia i warunki pracy. Wierzę, że program Akademii Wsparcia i związany z nim proces podnoszenia kompetencji personelu to początek bardzo potrzebnej zmiany w myśleniu o tym zawodzie.

Czego najbardziej brakuje dziś polskim rodzicom małych dzieci – czasu, wsparcia, pieniędzy czy może społecznego przyzwolenia, żeby nie być perfekcyjnym?

– Jako mama mam ogromną pokusę odpowiedzieć po prostu: czasu. I szczerze mówiąc, podejrzewam, że wielu rodziców podpisałoby się pod tym bez większej dyskusji. ●

Rozmawiała Małgorzata Skowrońska

Fundacja Inicjatyw dla Nowej Edukacji – FINE to organizacja pozarządowa, która wspiera dzieci i młodzież w rozwijaniu kompetencji przyszłości. Poprzez publikację edukacyjnej, bezpłatne kursy języka polskiego jako obcego, szkolenia oraz wielokulturowe kampanie społeczne fundacja wzmacnia umiejętności komunikacyjne, społeczne i emocjonalne dzieci i młodzieży. Fundacja FINE.ngo realizuje także projekty wspierające integrację międzykulturową i edukację dzieci z doświadczeniem migracji, budując przestrzeń dialogu, współpracy i wzajemnego zrozumienia.

Małopolska Akademia Rozwoju Żłobków to małopolski program wdrażania standardów opieki nad dziećmi do lat 3, którego Wojewódzkim Liderem jest Fundacja FINE. Celem programu jest przygotowanie placówek, kadry oraz samorządów do skutecznego wprowadzenia i stosowania nowych standardów, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które obowiązują od 1 stycznia 2026 roku.

Małopolska Akademia Wsparcia to program skierowany do wszystkich, którzy mają realny wpływ na jakość opieki nad najmłodszymi dziećmi. MAW wierzy, że zmiana systemowa zaczyna się od współpracy – dlatego działania obejmują różne grupy, od kadry opiekuńczej, przez kadrę zarządzającą placówkami, samorządy i rodziców.

Bezpieczne wioski dla dzieci

O luksusie naśladowania sensownego świata

Wybór odpowiedniego miejsca opieki dla małego dziecka to jedna z najważniejszych i emocjonalnie najtrudniejszych decyzji, przed jaką stają współcześni rodzice – mówi Paweł Borodziuk, wychowawca przedszkolny, założyciel Klubiku Ziarenko i Przedszkola Waldorfskiego Ziarenko.

Ta decyzja wiąże się z ogromnym ładunkiem uczuć – lękiem przed rozłąką, poczuciem winy, a nawet rozdzierającą serce niepewnością, czy oddanie malucha pod opiekę innych to na pewno dobra decyzja.

KAMILA SIEROCKA: Pierwsza decyzja o powrocie mamy do pracy i zapisaniu malucha do placówki to często moment kryzysowy. Pojawia się poczucie winy, lęk przed rozłąką i obawa, czy ktoś inny przytuli dziecko tak mocno jak rodzic. Jak radzić sobie z tymi rozterkami?

PAWEŁ BORODZIUK: Te emocje są całkowicie naturalne, wprawdzie trudne ale też piękne i... bardzo potrzebne. Pokazują, jak silna i zdrowa więź łączy mamę z dzieckiem. Warto powiedzieć każdej mamie stojącej przed tym wyborem: Jesteś wspaniałą mamą, która szuka dla swojego dziecka bezpiecznej wioski.

Dawniej dzieci nie były wychowywane przez samych rodziców zamkniętych w czterech ścianach – wychowywała je cała społeczność, wielopokoleniowa rodzina, sąsiedzi. Dzisiaj tę wioskę w warunkach miejskich musimy stworzyć na nowo. Kluczem do uspokojenia lęku rodzica jest znalezienie miejsca, któremu można bezgranicznie zaufać. Dziecko ma niesamowicie wyostrzony „radar” emocjonalny – chłonie nastroje rodziców całą swoją istotą. Jeśli mama zostawia malucha w klubiku ze skurczem żołądka, płaczem i poczuciem winy, dziecko natychmiast odczyta to jako sygnał zagrożenia.

Dlatego w Ziarenku łagodna adaptacja odbywa się z rodzicem obecnym w sali. Trwa ona tyle, ile potrzeba, w tempie, które daje poczucie bezpieczeństwa zarówno maluchowi, jak i mamie. Kiedy mama posiedzi z nami, napije się ciepłej herbaty, zobaczy spokój naszych ciocio-opiekunek i poczuje autentyczną, domową atmosferę, jej ciało się rozluźnia. A kiedy rodzic zaczyna ufać, dziecko natychmiast przejmuje ten spokój i zyskuje odwagę do samodzielnej zabawy.

Co dziś jest dla dziecka prawdziwym luksusem?

– Powiem tak: zamiast pośpiechu – rytmem dnia, a zamiast presji – relacja. Dla małego dziecka luksusem staje się dziś dorosły, któ-



• Ruch na zewnątrz naturalnie rozładowuje napięcia emocjonalne malucha

FOT. JULIA SZMAJDUCH

Dawniej dzieci nie były wychowywane przez samych rodziców zamkniętych w czterech ścianach – wychowywała je cała społeczność, wielopokoleniowa rodzina, sąsiedzi. Dzisiaj tę wioskę w warunkach miejskich musimy stworzyć na nowo

ry nie spogląda co chwilę na ekran smartfona. Trudno przecież naśladować kogoś, kto bez przerwy patrzy w szklany wyświetlacz. Współczesne mamy często czują potężną presję – uważają, że w domu muszą jednocześnie pracować, sprzątać, gotować i nieustannie „animować” czas dziecku, wymyślając skomplikowane zabawy. Przez to czują chroniczne zmęczenie.

Tymczasem jeśli dorosły po prostu sprząta dom, piecze chleb, podlewa kwiaty czy naprawia szafkę w dobrym nastroju i ze skupieniem, to jest to dla dziecka najlepszy przykład do naśladowania i najzdrowsza strawa dla zmysłów oraz rozwoju. Mamy też pewność, że będziemy mieli małego pomocnika.

Maluszek na początku swojej drogi życiowej odkrywa świat. Wszystko jest dla niego nowe, ciekawe i odczuwane ze znacznie większą intensywnością doznań niż u nas, dorosłych. Wobec tak intensywnego odczuwania świata, luksusem dla dziecka staje się spokojny sen, atmosfera zaufania oraz głęboka więź z bliską osobą – którą jest także żłobkowa ciocia. Dajemy dziecku możliwość naśladowania drugiego człowieka w jego codziennym, sensownym funkcjonowaniu – w spokoju wewnętrznym, w sposób na-

turalny i szczerzy. Przenosimy ten zdrowy, domowy rytm, którego rodzicom czasem brakuje w codziennym pędzie, do przestrzeni klubiku.

Rodzice często borykają się z dylematem: jak wybrać placówkę, która zaspokoi potrzebę bezpieczeństwa, a jednocześnie rozwine potencjał dziecka?

– Na rynku jest mnóstwo ofert obiecujących „turbo-rozwoj” od pierwszych miesięcy życia. Właśnie te obietnice często potęgują w rodzicach lęk przed tym, że ich dziecko coś straci. To pułapka. Prawdziwy potencjał dziecka uwalnia się w warunkach spokoju, a nie w pogoni za kolejnymi bodźcami. Zawsze powtarzam: dzieci nie potrzebują ciąglego pośpiechu i nadmiaru plastikowych, grających gadżetów. Potrzebują relacji, stałego rytmu dnia, bliskości i przestrzeni do odkrywania świata w swoim własnym tempie.

Jeśli stoją Państwo przed wyborem idealnego miejsca, proponuję kierować się czterema prostymi, ale fundamentalnymi kryteriami, które eliminują lęk o harmonijny rozwój:

• Podwórko i własny ogród – przestrzeń do codziennej zabawy na świeżym powietrzu, obserwowania pór roku i kontaktu z ziemią przy każdej pogodzie. Ruch na zewnątrz naturalnie rozładowuje napięcia emocjonalne malucha.

• Bez ekranów – całkowita ochrona dziecięcych zmysłów przed technologią, która w tym wieku wywołuje w układzie nerwowym ukryty szok i przebudzowanie.

• Z naturalnym, zdrowym jedzeniem – najlepiej z własną kuchnią, w której posiłki przygotowywane są na miejscu. Tylko taka forma daje gwarancję pełnej kontroli nad tym z czego jest przygotowywane jedzenie i jak.

• Z kadrą, która jest naturalna ciepła i spójna w zachowaniach. Osoba, przy której my jako dorośli dobrze byśmy się czuli, ma stać się ukochaną ciocią nasze-

go dziecka. Maluch chłonie jej gesty, nastroje i słowa całkowicie bezkrytycznie. To powinna być stale rozwijająca się i doszkalająca się kadra.

W jaki sposób uczycie dzieci?

– Głównie poprzez przykład i naśladowanie. Jeśli zapraszamy pszczelarza, to takiego który nie tylko zakochany jest w pszczołach, ale też uwielbia dzieci i to widać gołym okiem bez konieczności dopowiadania tego. Dzieci chłoną nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim podziw od nas dorosłych, że ten świat jest piękny, dobry i mądry.

W Ziarenku unikamy zbędnych słów, które płoszą chwilę naturalnego zachwyty. Nasz program to po prostu sensowne, codzienne życie. Nie trzeba wielu słów, żeby wydarzyło się coś naprawdę ważnego. Bezpośredni kontakt ze zwierzętami uczy delikatności, uważności i czułości, której nie da się przekazać w teorii. Alpaki mają w sobie niezwykle spokoj, który błyskawicznie wycisza dzieci. Podobnie było przy spotkaniu z pszczołami – dzieci mogły zajrzeć tam, gdzie na co dzień nie sięga wzrok, trzymając królową na dłoniach z takim skupieniem, jakie pojawia się tylko wtedy, gdy dzieje się coś autentycznego.

To właśnie w tych codziennych, prostych momentach – gdy ktoś w ciszy ćwiczy cierpliwość przy swojej robótkę z naturalnej wełny, a ktoś inny buduje świat z surowych, drewnianych klocków – dzieci czują bezpieczeństwo i mogą po prostu być sobą.

Dwulatek ma w sobie szerokopasmowe „stałe łącze” do chłonięcia świata – jest nim właśnie naśladowanie. One nie uczą się poprzez teoretyczne wykłady, ale biorą w siebie nasz stosunek do danej czynności, nasz

nastój i emocje. Za każdym razem kiedy o tym myślę przechodzą ciarki po plecach jak wielka odpowiedzialność spoczywa na wychowawcach. Warto wtedy się mocno zastanowić kogo, jako rodzic, daję do naśladowania mojemu dziecku. Czy ja chcę, by moje dziecko stawalo się po części jak ta ciocia – naśladowując ją?

Dziecko w pełnym zaufaniu oddaje się dorosłym, przy których jest. Naśladuje gesty, ale też sposób mówienia, energię, emocje, nastroje, spójność i szczerość.

Czy to znaczy, że dziecko naśladuje wszystko automatycznie, bez własnej woli?

– Dokładnie tak. Pięknym przykładem z życia jest historia, Antosia. Gdy miał trochę ponad dwa lata, zaczął nagle głośno pokrzykiwać nieartykułowanymi odgłosami. Rodzice długo szukali przyczyny, aż zorientowali się, że jest to związane z pracami remontowymi, które trwały przy ich ulicy. Robotnicy w hałasie maszyn krzyczeli do siebie półsłówkami, a zafascynowany chłopiec chłonał to całym sobą. On nie wymyślił sobie, że będzie krzyczał – to w nim działało automatycznie, można powiedzieć: „to nim pokrzykiwało”. To pokazuje, jak wielka odpowiedzialność spoczywa na dorosłych i jak ważne jest środowisko, w którym maluch przebywa przez kilka godzin dziennie.

Co stanowi absolutny fundament dla zdrowego rozwoju dziecka, który pomoże rodzicom odetchnąć z ulgą?

– Fundamentem jest miłość i głębokie, czyste spojrzenie na dziecko. Rudolf Steiner, twórca pedagogiki waldorfskiej, pisał w Filozofii wolności, że powszechnie uważa się miłość za zaślepiającą. A jest dokład-

nie na odwrót – to ci, którzy nie kochają wystarczająco, nie są w stanie spojrzeć na drugiego człowieka tak, by widzieć jego piękno i zalety. Dopiero miłość otwiera nam oczy, by widzieć dziecko takim, jakim jest naprawdę – z jego unikalnym tempem rozwoju, bez porównywania do rówieśników i bez presji bezdusznych tabeli rozwojowych. To jest obraz idealnej relacji, który zdejmuję z barków rodziców ogromny stres, a który każdego dnia budujemy w naszych progach.

Jaka jest właściwie różnica między klasycznym żłobkiem a klubem malucha w kontekście tych wszystkich rodzinnych potrzeb?

– Różnica tkwi w kameralności i prawdziwie domowej atmosferze. Klasyczny żłobek z racji swojej wielkości bywa instytucjonalny i masowy, co może potęgować lęk adaptacyjny u dziecka i rodzica. Klub malucha z założenia tworzy mniejsze, bardziej intymne środowisko. Średnia wieku też jest pewnie nieco wyższa, ponieważ do klubiku z założenia przychodzą dzieci powyżej roku.

W naszych krakowskich oddziałach grupy są małe i przytulne, dzięki czemu każda ciocia doskonale zna nawyki, ulubione przytulanki i subtelne sygnały wysyłane przez każdego maluszka. Nie ma u nas dwóch takich samych historii, bo każde dziecko i każda rodzina są unikalne. Chcemy zostawiać przestrzeń na własny ślad każdego z nas. Rodzice nie są dla nas klientami „zostawiającymi dziecko w drzwiach” – są częścią naszej ziarenkowej rodziny. A rodzina ma pierwszeństwo ... również w dostaniu się do Przedszkola Ziarenko za ścianą.

Co niezwykle ważne dla budżetu młodych rodzin – dzięki pozyskanym dofinanso-

sowaniom, opieka w naszych klubikach jest dostępna na wyjątkowo atrakcyjnych warunkach finansowych. Dzięki programom wsparcia jedynym kosztem ponoszonym przez rodziców pozostaje stawka za codzienne wyżywienie dziecka. Łączymy więc najwyższe standardy bliskościowej opieki z pełną dostępnością, pozwalając rodzicom na spokojny powrót do pracy ze świadomością, że ich największy skarb rozwija skrzydła w bezpiecznym, pełnym miłości i pachnącym domowym jedzeniem świecie.

Paweł Borodziuk* - 30 lat pracy w przedszkolu, wychowawca przedszkolny, założyciel Klubiku Ziarenko i Przedszkola Waldorfskiego Ziarenko, ojciec czwórki dorosłych dzieci, z których nie każde skończyło studia, ale każde jest w życiu szczęśliwe i spełnione. Zarówno pielęgniarka, cyrkowiec, opiekun niepełnosprawnych, jak i instruktorka jeździectwa i fizjoterapeutka koni. ●

Żłobek i Klub dziecięcy

• **Żłobek** jest jedną z instytucjonalnych form opieki nad najmłodszymi dziećmi. Opieka w żłobku jest sprawowana nad dziećmi od ukończenia 20 tygodnia życia do ukończenia roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 3 rok życia.

• **Opieka w klubie dziecięcym** jest sprawowana nad dziećmi w wieku od ukończenia 1 roku życia do ukończenia roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 3 rok życia.

• Na podstawie www.gov.pl

REKLAMA

34435742

projekt rodzic

Rozmowy o nieidealnym rodzicielstwie

Posłuchaj odcinków z:

Natalią de Barbaro,
Katarzyną Błażejewską-Stuhr,
dr Joanną Trzópek-Paszkiewicz, UJ,
Kacprem Woźniakiem,
Edytą Daszkowską.

SŁUCHAJ JUŻ DZIŚ



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej



najmłodszy-pl
WYBÓRCE I AGENCJA INSTYTUCJI
OPRACOWAŁA I DOKŁADY

fine.ngo

Zadanie realizowane w ramach Projektu „Akademia Wsparcia – krajowy system wspierania rozwoju opieki wczesnodziecięcej w Polsce – 2024-2026” współfinansowanego ze środków budżetu państwa.

Żłobek Clever Kids Nursery

Adres: ul. 28 Lipca 1943 4, Kraków
tel. 722-212-221
www: cleverkids.pl
e-mail: nursery.ck@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 59
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Kubuś i Przyjaciele

Adres: ul. Ludwika Rydygiera 18, Lu2 i Lu3,
Kraków
tel. 693-641-124
www: www.kubusiprzyjaciele.eu
e-mail: biuro@kubusiprzyjaciele.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Żłobek Niepubliczny Nr 7 „Misie-Py-
sie”**

Adres: ul. Wincentego Kadłubka 3, Kraków
tel. 505-073-737
www: misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 34
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 33

Adres: ul. Hetmana Żółkiewskiego 15, Kraków
tel. 12-421-33-48
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=461
e-mail: zlobek33@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 78
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Tosia”

Adres: ul. Grzegórzecka 67c, U4, Kraków
tel. 530-055-955
www: www.zlobektosia.edu.pl
e-mail: zlobek@tosia.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek „Chatka Ma-
luszka”**

Adres: ul. Trybuny Ludów 71, Kraków
tel. 881-499-141
www: www.chatkamaluszka.pl
e-mail: agnieszkadennis@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 12
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 28

Adres: ul. Jana Kurczaba 21, Kraków
tel. 12-658-44-10
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=330
e-mail: zlobek28@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 115
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 31

Adres: ul. Sanocka 2, Kraków
tel. 12-655-39-10
www: www.zlobek31krakow.pl
e-mail: zlobek31@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 115
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 13

Adres: os. Centrum A 12, Kraków
tel. 12-644-23-95
www: www.bip.krakow.pl
e-mail: zlobek13@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 140
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 19

Adres: ul. Świtezianki 7, Kraków
tel. 12-414-34-78
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=343
e-mail: zlobek19@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 98
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 25

Adres: ul. Gustawa Ehrenberga 3, Kraków
tel. 12-637-58-96
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=345
e-mail: zlobek25@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 115
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 1

Adres: ul. Podzamcze 1, Kraków
tel. 12-422-49-35
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=497
e-mail: zlobek1@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-16:30
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Żłobek Samorządowy Nr 12
„Bajkowy Domek”**

Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 23, Kraków
tel. 12-648-40-24
www: http://zlobekbajkowydomek.pl/
e-mail: zlobek12@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 91
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 27

Adres: os. Kazimierzowskie 28, Kraków
tel. 12-648-26-46
www: www.zlobek27.pl
e-mail: zlobek27@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 116
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 7

Adres: os. Zielone 28, Kraków
tel. 12-644-37-98
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=335
e-mail: zlobek7@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 62
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 23

Adres: ul. Słomiana 7, Kraków
tel. 12-266-12-46
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=329
e-mail: zlobek23@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 129
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Chatka Niedźwiadka”

Adres: ul. Krawiecka 18, Kraków
tel. 698-899-023
www: www.chatka-niedzwiadka.pl
e-mail: przedszkole@chatka-niedzwiadka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Malutkowo „

Adres: ul. Józefa Łepkowskiego 5, 1, Kraków
tel. 12-294-89-01
www: www.malutkowo.pl
e-mail: biuro@malutkowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 43
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Katolicki Żłobek „Aniołek”

Adres: ul. Zmartwychwstania Pańskiego 2A,
Kraków
tel. 12-442-74-44
www: www.aniolki.edu.pl
e-mail: zlobekaniolek@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Żłobek „Artystyczna Akademia
Malucha”**

Adres: ul. Jurka Bitschana 4, Kraków
tel. 695-052-095
www: www.zlobekartystyczny.pl
e-mail: zlobekartystyczny@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Kubuś i przyjaciele”

Adres: ul. Przemysłowa 4, 125, Kraków
tel. 693-641-124
www: www.kubusiprzyjaciele.eu
e-mail: biuro@kubusiprzyjaciele.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Magiczne Safari”

Adres: ul. Myśliwska 5B, 102, Kraków
tel. 663-609-984
www: www.magicznesafari.pl
e-mail: magicznesafari@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Kolorowe Misie

Adres: ul. Feliksa Konecznego 6, 15u, Kraków
tel. 510-904-337
www: http://kolorowe-misie.pl
e-mail: k.goralska@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 38
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek „Centrum Malu-
szek”**

Adres: ul. Szuwarowa 4, 64, Kraków
tel. 502-233-762
www: www.centrum-maluszek.pl
e-mail: maryla.pulut@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Językowy „Fair
Play””**

Adres: ul. płk. Francesco Nullo 42, U9, Kraków
tel. 507-513-071
www: www.przedszkolefairplay.info.pl
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 41
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Baby College

Adres: ul. Stanisława Działowskiego 67, Kraków
tel. 531-151-131
www: www.babycollege.edu.pl
e-mail: zlobek@babycollege.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 59
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Klub dziecięcy MOMI KLUB WYBIC-
KIEGO**

Adres: ul. Józefa Wybickiego 1, LU2, Kraków
tel. 601-081-395
www: www.momiklub.pl
e-mail: momiklub@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek nr 11

Adres: ul. Franciszka Bujaka 10, Kraków
tel. 600-466-847
www: www.beztroskie-dziecinstwo.pl
e-mail: luberda@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Klasa Bobasa

Adres: ul. Wolska 17, Kraków
tel. 791-651-657
www: www.klasabobasa.pl
e-mail: klasabobasa.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Re-re Kum-kum

Adres: ul. Jerzego Szablowskiego 3, III, Kraków
tel. 509-301-283
www: www.rerekumkum.com
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek GABI

Adres: ul. dr. Jana Piltza 20, Kraków
tel. 570-695-380
www: www.przedszkole-gabi.pl
e-mail: zlobek@przedszkole-gabi.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 16
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Językowy „Fair
Play”**

Adres: ul. Jana Dekerta 24, Kraków
tel. 507-513-071
www: www.przedszkolefairplay.info.pl
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Gumisiowy Las

Adres: ul. gen. Augusta Fieldorfa-Niła 17, JU11 JU12, Kraków
tel. 538-437-437
www: [www: www.gumisiowylas.pl](http://www.gumisiowylas.pl)
e-mail: konopabarbara@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Eliasza Radzikowskiego 104, 1, Kraków
tel. 509-301-283
www: [www: www.rerekumkum.com](http://www.rerekumkum.com)
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek „Kubuś i przyjaciele”

Adres: ul. Gdańska 20, Kraków
tel. 693-641-124
www: [www: www.kubusiprzyjaciele.eu](http://www.kubusiprzyjaciele.eu)
e-mail: biuro@kubusiprzyjaciele.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Wesołe Skrzaty

Adres: ul. Pańska 20, Kraków
tel. 730-730-413
www: [www: www.wesoleskrzaty.net.pl](http://www.wesoleskrzaty.net.pl)
e-mail: biuro@wesoleskrzaty.net.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek OZON

Adres: ul. Stefana Banacha 31, U1, Kraków
tel. 538-487-598
www: <http://przedszkolefairplay.info.pl/krakow-banacha-31/>
e-mail: ozon2@ozon2.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 47
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Publiczny Żłobek nr 2 Misie-Pysie

Adres: ul. Dobrego Pasterza 118c, Kraków
tel. 505-073-737
www: misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 78
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Mini Mini

Adres: os. Na Lotnisku 1, U2, Kraków
tel. 794-394-894
www: krakowminimini.pl
e-mail: kontakt@krakowminimini.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Niepubliczny Międzynarodowa Akademia Malucha Daisy

Adres: ul. Grzegórzecka 76b, Kraków
tel. 518-730-818
www: [www: www.mamdaisy.pl](http://www.mamdaisy.pl)
e-mail: info@mamdaisy.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek „Dzieciaczkowo Due”

Adres: ul. Juliana Tokarskiego 6, Kraków
tel. 883-435-512
www: [www: www.dzieciaczkowodue.com.pl](http://www.dzieciaczkowodue.com.pl)
e-mail: biuro.due@dzieciaczkowo.com.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Językowy „Fair Play”

Adres: ul. Ruczaj 43, Kraków
tel. 507-513-071
www: [www: www.przedszkolefairplay.info.pl](http://www.przedszkolefairplay.info.pl)
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Pierwsze Kroczyki Marta Młynarczyk

Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 44, LU5, Kraków
tel. 668-437-820
www: [www: www.zlobekpierwszekroczyki.pl](http://www.zlobekpierwszekroczyki.pl)
e-mail: marta.mlynarczyk1@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 26
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek nr 4

Adres: ul. Jana Kurczaba 6, Kraków
tel. 600-466-847
www: [www: www.beztroskie-dziecinstwo.pl](http://www.beztroskie-dziecinstwo.pl)
e-mail: luberda@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 33
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Fair Play JP Sports

Adres: ul. Dobrego Pasterza 52, L5, Kraków
tel. 690-999-076
www: WWW.PRZEDSZKOLEFAIRPLAY.DPASTE-RZA.PL
e-mail: fairplay.dobregopasterza52@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Klub Malucha „Małe gwiazdeczki”

Adres: ul. Tadeusza Romanowicza 5, 8c, Kraków
tel. 505-497-435
www: malegwiazdeczki.com.pl
e-mail: malegwiazdeczki@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Prywatny Żłobek Śpioszek 2

Adres: ul. Bieńczycka 15a, Kraków
tel. 501-160-971
www: [www: www.zlobekspioszek.pl](http://www.zlobekspioszek.pl)
e-mail: zlobek.spioszek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Borowinka

Adres: ul. Mariusza Zaruskiego 4, Kraków
tel. 501-691-520
www: [www: www.zlobekborowinka.pl](http://www.zlobekborowinka.pl)
e-mail: zutzlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Pozytywny Żłobek nr 2

Adres: al. 29 Listopada 193, Kraków
tel. 538-238-010
www: [www: www.malopolskie.pozytywneinicjatywy.pl](http://www.malopolskie.pozytywneinicjatywy.pl)
e-mail: i.szumiec@pozytywneinicjatywy.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 60
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Miś

Adres: ul. Murarska 19, 5U, Kraków
tel. 793-614-614
www: [www: www.zlobekmis.pl](http://www.zlobekmis.pl)
e-mail: kontakt@zlobekmis.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek „Royal Baby”

Adres: ul. Saska 5, 31, Kraków
tel. 501-402-553
www: [www: www.facebook.com/zlobekroyalbaby](http://www.facebook.com/zlobekroyalbaby)
e-mail: zlobek.royal.baby@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 12
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Kubuś i Przyjaciele

Adres: ul. Myśliwska 57, 1UC i 1UD, Kraków
tel. 693-641-124
www: [www: www.kubusiprzyjaciele.eu](http://www.kubusiprzyjaciele.eu)
e-mail: biuro@kubusiprzyjaciele.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 47
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Klub Malucha Wesołe Wygibasy

Adres: ul. Adama Vetulaniego 8, Kraków
tel. 697-560-022
www: [www: www.wesolewygibasy.pl](http://www.wesolewygibasy.pl)
e-mail: wesolewygibasy@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek nr 5

Adres: ul. Jana Kurczaba 6, Kraków
tel. 600-466-847
www: [www: www.beztroskie-dziecinstwo.pl](http://www.beztroskie-dziecinstwo.pl)
e-mail: luberda@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 90
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Stokrotki”

Adres: ul. Skotnicka 101, Kraków
tel. 608-420-602
www: [www: www.zlobek-stokrotki.pl](http://www.zlobek-stokrotki.pl)
e-mail: zlobek.krakow@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-16.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Montessori House

Adres: ul. Ernesta Solvaya 4, 1, Kraków
tel. 880-247-475
www: [www: www.montessori-house.pl](http://www.montessori-house.pl)
e-mail: montessorihousekrakow@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 8.00-16:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Bajkowy”

Adres: ul. Samuela Bogumiła Lindego 13, 20,

Kraków
tel. 517-712-837
www: [www: www.abkcentrumopieki.pl](http://www.abkcentrumopieki.pl)
e-mail: biuro@abkcentrumopieki.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Klub Malucha „Tup-Tup”

Adres: ul. Wiedeńska 108, Kraków
tel. 602-454-775
www: [www: www.klubmaluchatuptup.pl](http://www.klubmaluchatuptup.pl)
e-mail: biuro@tuptup.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Karmelkowy Zakątek”

Adres: ul. Porucznika Wąchały 7, Kraków
tel. 781-336-341
www: [www: www.karmelkowyzakatek.pl](http://www.karmelkowyzakatek.pl)
e-mail: kontakt@centrumrodzinki.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Żabiniec 70, Kraków, Kraków-Krowd-rza, delegatura
tel. 509-224-570
www: [www: www.rerekumkum.com](http://www.rerekumkum.com)
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 27
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Integracyjny Żłobek Terefere 2

Adres: ul. Zdunów 18c, 1, Kraków
tel. 508-478-738
www: <https://tereferekrakow.pl/zdunow/>
e-mail: biuro@salvate.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 33
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Językowy Fair Play

Adres: ul. prof. Michała Życzkowskiego 20, Kraków
tel. 507-513-071
www: [www: www.przedszkolefairplay.info.pl](http://www.przedszkolefairplay.info.pl)
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 16
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Prywatny Żłobek Kacperkowo 2

Adres: ul. Dobrego Pasterza 56, LU1, Kraków
tel. 537-461-355
www: [www: www.kacperkowo.com.pl](http://www.kacperkowo.com.pl)
e-mail: zlobekkacperkowo@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 14

Adres: ul. Henryka Sienkiewicza 24, Kraków
tel. 12-623-74-82
www: [www: www.zlobek14.pl](http://www.zlobek14.pl)
e-mail: zlobek14@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 92
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Niepubliczny Nr 1 „Misie-Pysie”

Adres: ul. Raciborska 17, Kraków
tel. 505-073-737
www: misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 44
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Złoty Kogucik”

Adres: ul. mjr. Łupaszk 13, Kraków
tel. 505-392-898
www: www.zlotykogucik.pl
e-mail: zlobek@zlotykogucik.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Montessori Dreams

Adres: ul. Sadowa 11, Kraków
tel. 48535351929
www: www.zlobeksadowa.montessoridreams.
pl
e-mail: zlobeksadowa@montessoridreams.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**BeBaby kameralny żłobek_Ludwi-
nowska 11 Kraków**

Adres: ul. Ludwinowska 11, Kraków
tel. 699-939-535
www: www.bebabyzlobek.pl
e-mail: ludwinowska11@bebabyzlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 33
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 21

Adres: ul. Lekarska 3, Kraków, delegatura
tel. 12-416-24-01
www: www.zlobek21krakow.pl
e-mail: zlobek21@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 140
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Malinowe Skrzaty”

Adres: ul. Władysława Łokietka 238, Kraków
tel. 502-471-130
www: http://www.malinoweskrzaty.przedszkol-
na.net/
e-mail: bmwf@op.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 18
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**KLUB MALUCHA „KASZTANEK”
Dorota Garus**

Adres: ul. Ojcowska 143, Kraków
tel. 504-103-761
www: www.facebook.com/klubmaluchakaszt-
nek
e-mail: kasztanek.km@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Klasa Bobasa

Adres: ul. Przemiarki 23, 3, Kraków
tel. 791-651-657
www: www.klasabobasa.pl
e-mail: zlobek.klasabobasa@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00

Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 18

Adres: ul. Mazowiecka 30a, Kraków
tel. 12-633-06-42
www: www.zlobek18.pl
e-mail: zlobek18@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 109
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Niepubliczny „Hutniczek”

Adres: os. Stalowe 16, U1, Kraków
tel. 574-438-450
www: www.hutniczek.com.pl
e-mail: zlobekhutniczek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 6

Adres: os. Piastów 42, Kraków
tel. 12-648-55-71
www: www.zlobek6.pl
e-mail: zlobek6@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 116
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Stanisława Przybyszewskiego 20,
Kraków
tel. 509-301-283
www: rerekumkum.com
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Fabryczka”

Adres: ul. Fabryczna 3, 1, Kraków
tel. 607-143-286
www: www.ckdfabryczka.pl
e-mail: ckdfabryczka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Bamboo Montessori

Adres: ul. Wacława Lipińskiego 13, D, Kraków
tel. 696-809-642
www: www.bamboomontessori.com
e-mail: office@bamboomontessori.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 38
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Pozytywny Żłobek nr 3

Adres: ul. Marii i Bolesława Wystouchów 22a, 2,
Kraków
tel. 538-237-213
www: www.malopolskie.pozytywneinicjatywy.pl
e-mail: www.malopolskie.pozytywneinicjatywy.
pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 84
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek DELFINKI

Adres: ul. Łużycka 73A, Kraków
tel. 606-245-427
www: http://zlobek-delfinki.pl
e-mail: vamaruslugi@gmail.com

Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „U cioci Jadzi”

Adres: ul. Gliniana 15, 19 i 20, Kraków
tel. 882-778-805
www: www.uciocijadzi.pl
e-mail: zlobek@uciocijadzi.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Ence Pence

Adres: ul. Profesora Wojciecha Marii Bartla 19B,
Kraków
tel. 691-999-935
www: www.epence.pl
e-mail: encepence.biuro@o2.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Mini Mini

Adres: ul. Stefana Rogozińskiego 3, Kraków
tel. 794-394-894
www: krakowminimini.pl
e-mail: kontakt@krakowminimini.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek HopKids Nr1

Adres: ul. Na Zakolu Wisły 12D, LU2, Kraków
tel. 530-751-616
www: www.hopkids.pl
e-mail: andzelika.rezmer@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 75
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Mini Mini”

Adres: ul. Marii Dąbrowskiej 17i, Kraków
tel. 794-394-894
www: www.krakowminimini.pl
e-mail: katarzyna.bochenek@vp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 28
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Żłobek Niepubliczny „Gumisiowy
Las”**

Adres: ul. Na Barciach 14, 1LU-2LU, Kraków
tel. 538-437-437
www: www.gumisiowylas.pl
e-mail: biuro@gumisiowylas.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Prywatny Żłobek Magiczny Domek

Adres: ul. Kobierzyńska 166a, Kraków
tel. 667-393-158
www: www.magiczny-domek.pl
e-mail: magiczny.domek@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Klub dziecięcy Świat Według Ma-
luszka**

Adres: ul. Wolska 7, Kraków
tel. 516-930-506
e-mail: swiatwedlugmaluszka@gmail.com

Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek „Mały Einste-
inek”**

Adres: ul. Koszykarska 21c, 3, Kraków
tel. 501-521-920
www: www.einsteinek.pl
e-mail: kontakt@einsteinek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 22

Adres: os. Tysiąclecia 14, Kraków
tel. 12-648-12-32
www: www.zlobek22.pl
e-mail: zlobek22@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 140
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Bąbelkowo”

Adres: ul. Siewna 30a, 2, Kraków
tel. 600-284-634
www: www.nzbabelowo.pl
e-mail: babelkowobiuro@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 37
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Happy Kids”

Adres: al. Jana Pawła II 180, 1, Kraków
tel. 500-506-100
www: www.przedszkole-happykids.pl
e-mail: s.fros@przedszkole-happykids.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 78
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek Klub Malucha
Panda**

Adres: ul. Leona Petrażyckiego 52, Kraków
tel. 793-381-836
www: www.klubpanda.pl
e-mail: klubpanda@op.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 32

Adres: ul. Marii i Bolesława Wystouchów 47,
Kraków
tel. 12-654-39-91
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=332
e-mail: zlobek32@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 120
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Frajda

Adres: ul. Miodowa 24, Kraków
tel. 600-744-663
www: http://www.frajdakrakow.org/
e-mail: malgorzata.pustul@jcckrakow.org
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 8
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Przedszkole
Świat Dziecka**

Adres: ul. dr. Jana Piltza 34, Kraków
tel. 788-015-205

www: [www: www.swiatdziecka-ruczaj.pl](http://www.swiatdziecka-ruczaj.pl)
e-mail: przedszkole.ruczaj@op.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Krasnal

Adres: ul. Kobierzyńska 24, Kraków
tel. 48502474224
www: [www: www.przedszkole-krasnal.pl](http://www.przedszkole-krasnal.pl)
e-mail: krasnal.marta@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Fiku Miku

Adres: ul. Gwieździsta 7, Kraków
tel. 691-424-240
www: [www: www.fikumiku-krakow.pl](http://www.fikumiku-krakow.pl)
e-mail: kinga.kuciel@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 78
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Mini Bambini”

Adres: ul. Grodzisko 30, Kraków
tel. 517-705-055
e-mail: jodlowskazlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 27
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Malinowe Skrzaty

Adres: ul. Irysowa 7, 1, Kraków
tel. 502-471-130
www: [www: www.malinoweskrzaty.przedszkolna.net](http://www.malinoweskrzaty.przedszkolna.net)
e-mail: malinowe.skrzaty@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 17
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Sportowo - Językowy Fair Play

Adres: ul. Wielicka 28B, budynek C, Kraków
tel. 507-513-071
www: [www: www.przedszkolefairplay.pl](http://www.przedszkolefairplay.pl)
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Iskierki

Adres: ul. Kanarkowa 1, Kraków
tel. 502-925-125
www: <http://zlobekiskierki.pl/>
e-mail: kontakt@akademia-muminkow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 32
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Klub Dziecięcy Alere

Adres: ul. Mariana Słoneckiego 5A, LU2, Kraków
tel. 694-875-405
www: [www: www.alere.com.pl](http://www.alere.com.pl)
e-mail: klub@alere.com.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej

opieki: nie

Żłobek Mini Mini

Adres: ul. Sołtysowska 37C, Kraków
tel. 794-394-894
www: krakowminimini.pl
e-mail: kontakt@krakowminimini.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Uniwersytetu Jagiellońskiego „Żaczus”

Adres: ul. Bydgoska 19B, Kraków
tel. 12-363-53-00
www: [www: www.zaczus.pl](http://www.zaczus.pl)
e-mail: zlobek@zaczus.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 65
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Baby College Active

Adres: ul. Winnicka 40, Kraków
tel. 531-151-131
www: babycollege.edu.pl
e-mail: zlobek@babycollege.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 44
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek BabyArt Kraina Twórczości

Adres: ul. Zdunów 5, Kraków
tel. 731-573-701
www: [www: www.zlobek-babyart.pl](http://www.zlobek-babyart.pl)

e-mail: kontakt@zlobek-babyart.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Kacik Maluszka”

Adres: ul. Kaczorówka 1, 2, Kraków
tel. 535-836-957
www: [www: www.kacikmaluszka.com.pl](http://www.kacikmaluszka.com.pl)
e-mail: kacikmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 13
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: tak

Klub Dziecięcy Happy Time

Adres: ul. Jugowicka 8a, Kraków
tel. 575-581-001
e-mail: przedszkolejugowicka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Klub Malucha TROSKLIWE MISIE

Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 2, 81, Kraków
tel. 608-451-952
www: WWW.TROSKLIWEMISIE@PL
e-mail: ANETAKMERA@INTERIA.PL
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnosćmi i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Ogródek Krasnoludków

Adres: ul. Jana Woronicza 25, Kraków

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34436021



NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters



tel. 603-764-132
www: www.ogrodek.krasnoludkow.pl
e-mail: ogrodek.krasnoludkow@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Akademia Małych Artystów
Adres: ul. Adama Bochenka 12B, LU1, Kraków
tel. 788-131-940
www: akademia-malych-artystow.pl
e-mail: zlobek@akademia-malych-artystow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Montessori Dreams
Adres: ul. Wizjonerów 4, 176, Kraków
tel. 535-351-929
www: www.MontessoriDreams.pl
e-mail: kontakt@fundacjapea.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 53
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Filemon
Adres: ul. Poznańska 3, LU1, Kraków
tel. 500-385-267
www: www.filemonkrakow.pl
e-mail: biurofilemon@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 47
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Publiczny Żłobek nr 9 Bajkosfera
Adres: os. Dywizjonu 303 20A, Kraków
tel. 501-510-194
e-mail: bajkosfera303@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 104
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Akademia Mu-
minków nr 2**
Adres: ul. Łapanowska 5, Kraków
tel. 531-500-185
www: www.akademia-muminkow.pl
e-mail: kontakt@akademia-muminkow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Tulii Lulii
Adres: ul. Młyńska 9, 2, Kraków
tel. 737-840-977
e-mail: tuliiulii@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 22
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Integracyjny Żłobek Terefere 3
Adres: ul. Reduta 28, Kraków
tel. 508-672-724
www: www.tereferekraow.pl/reduta
e-mail: biuro@salvate.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 34
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Prywatny Żłobek Małe Tygryski 2
Adres: os. Złotego Wieku 14, 3, Kraków
tel. 798-271-602
www: www.zlobek-tygryski.eu
e-mail: zlobek-male-tygryski@wp.pl

Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek DINUSIOWO
Adres: ul. Wrocławska 87, lok U2, Kraków
tel. 729-858-998
www: www.dinusiowo.pl
e-mail: biuro@dinusiowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Dwujęzyczny Żłobek KiDS&Co.
Adres: ul. Powstańców Wielkopolskich 13H,
Kraków
tel. 575-000-839
www: <https://kids-co.pl/>
e-mail: agata.moryc@kids-co.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Świat Według Maluszka, Dominika
Izbińska**
Adres: ul. Wolska 7D, Kraków
tel. 516-930-506
e-mail: swiatwedlugmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 22
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Radosne skrzaty”
Adres: ul. Józefa Sawy-Calińskiego 13, Kraków
tel. 693-616-661
www: radosneskrzaty.pl
e-mail: cezary@e-cezar.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Nr 6
Adres: ul. Żabiniec 89, 35, Kraków
tel. 600-466-847
www: www.beztroskie-dzieciństwo.pl
e-mail: luberda@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 2
Adres: ul. Piastowska 47, Kraków
tel. 12-637-50-09
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=498
e-mail: zlobek2@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-16:30
Liczba miejsc: 53
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Nowohucki Żłobek Bajkowa Dolinka
Adres: ul. Wacława Sieroszewskiego 3, Kraków
tel. 739-003-909
e-mail: nz.bajkowadolinka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Mali Przyrodni-
cy**
Adres: al. Pokoju 83, 9 i 10, Kraków
tel. 602-117-101
www: www.zlobekmaliprzyrodnicy.pl
e-mail: biuro@zlobekmaliprzyrodnicy.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30

Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Publiczny nr 10 Misie-Pysie
Adres: ul. Jana Kantego Przyzby 10, Kraków
tel. 505-073-737
www: misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 68
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Niepubliczny „Hutniczek”
Adres: ul. Żagłowa 13B, Kraków
tel. 509-388-298
www: www.hutniczek.pl
e-mail: hutniczek.zaglowa@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK SPORTO-
WO-JĘZYKOWY FAIR-PLAY**
Adres: ul. Bronowicka 138, Kraków
tel. 797-125-739
www: www.przedszkolefairplay.info.pl
e-mail: biuro@fairplay-bronowicka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Ozonki
Adres: ul. Stefana Banacha 47, U1, Kraków
tel. 696-779-069
www: www.ozon2.pl
e-mail: ozon@ozon2.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Żłobek Integracyjny Punkt Opieki
nad Dzieckiem „Calineczka”**
Adres: ul. Pod Fortem 2a, 1, Kraków
tel. 730-010-305
www: www.calineczka.krakow.pl
e-mail: calineczka.integracja@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

MALI GIGANCI ŻŁOBEK
Adres: ul. Tytusa Czyżewskiego 3, LU 5, Kraków
tel. 733-300-030
www: www.maligancizlobek.pl
e-mail: biuro@maligancizlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Dwujęzyczny Żłobek
„Małe Cuda”**
Adres: ul. Drukarska 1, LU4-LU5, Kraków
tel. 797-551-425
www: www.male-cuda.pl
e-mail: poczta@male-cuda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Sportowo-Języ-
kowy Fair Play Kilkulatek**
Adres: ul. Karola Bunscha 20, 76, Kraków
tel. 605-061-125
www: <https://przedszkolefairplay.info.pl/>

e-mail: andzia.kulig@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Kolorowy
Obłoczek**
Adres: ul. Kantorowicka 189, Kraków
tel. 507-112-687
www: www.kolorowyobloczek.pl
e-mail: milcia-1987@o2.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Misie-Pysie
Adres: ul. Karola Bunscha 12, 12U2, Kraków
tel. 505-073-737
www: www.misiepysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek Pierwsze
Kroczi**
Adres: os. Na Lotnisku 10, Kraków
tel. 515-504-107
www: www.zlobekpierwszekroczi.pl
e-mail: zlobek.pierwszekroczi.lotnisko@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „ABC Montessori”
Adres: ul. Grzegórzecka 73B, Kraków
tel. 600-326-175
www: www.abc-montessori.pl
e-mail: iszcz@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek KIDS SPACE
Adres: ul. Jana Kilińskiego 2, Kraków
tel. 503-304-004
www: [WWW.PRZEDSZKOLEFAIRPLAY-KILIN-
SKIEGO.PL](http://WWW.PRZEDSZKOLEFAIRPLAY-KILIN-SKIEGO.PL)
e-mail: kilinskiego@kidsspaceprzedszkole.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 41
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Sportowo-Ta-
neczny AN „FAIR PLAY”**
Adres: ul. Mariana Domagały 45, Kraków
tel. 510-061-284
www: www.przedszkolefairplay.pl
e-mail: biuro@przedszkolefairplay-domagaly.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek Międzynarodo-
wa Akademia Malucha Daisy**
Adres: ul. Grzegórzecka 102, 9, Kraków
tel. 518-730-818
www: www.mamdaisy.pl
e-mail: info@mamdaisy.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Kolorowe kredki”

Adres: ul. Mała Góra 14C, LU3, Kraków
tel. 601-431-399
www: www.kolorowekredkikrakow.pl
e-mail: joannakantor116@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek przy Centrum Zdrowego Rozwoju „Czyżyk”

Adres: ul. Siewna 10, Kraków
tel. 531-387-521
www: www.czyzyk.edu.pl
e-mail: czyzyk.siewna@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:15-17:15
Liczba miejsc: 44
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

BeBaby żłobek_Galicyjska 1 Kraków

Adres: ul. Galicyjska 1, Kraków
tel. 699-939-535
www: www.bebabyzlobek.pl
e-mail: galicyjska1@bebabyzlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 57
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Kraina Smerfów

Adres: os. Bohaterów Września 1J, U5, Kraków
tel. 576-360-006
www: www.krainasmerfow.pl
e-mail: biuro@krainasmerfow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Zabawa”

Adres: ul. Pod Fortem 2d, Kraków
tel. 605-728-708
www: www.zabawa.edu.pl
e-mail: biuro@zabawa.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek publiczny Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Wizjonerów 4, 177, Kraków
tel. 509-301-283
www: www.rerekumkum.com
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Krakowiaczek

Adres: ul. Prądnicka 74, Kraków
tel. 600-266-903
www: www.przedszkolekrakowiaczek.pl
e-mail: zlobek.krakowiaczek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 21
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek HopKids Nr 2

Adres: ul. Kordiana 50, LU 1-3, Kraków
tel. 530-751-616
www: www.hopkids.pl
e-mail: andzelika.rezmer@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Czyżyk Moczydło

Adres: ul. Moczydło 7a, Kraków
tel. 515-474-310
www: https://czyzyk.edu.pl/
e-mail: moczydlo@czyzyk.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 18
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Dwujęzyczny Żłobek KIDS&Co.

Adres: ul. Zabłocie 43B, Kraków
tel. 533-334-370
www: www.kids-co.pl
e-mail: magdalena.roznowska@kids-co.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Montessori

„Wesoły Jeżyk” Ewelina Szczęch

Adres: ul. Wyżynna 2a, Kraków
tel. 791-501-115
www: https://www.wesolyjezyk.pl
e-mail: ewelina.szczechu@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 28
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Niepubliczny First Step

Adres: ul. Beskidzka 4c, Kraków
tel. 732-700-031
www: www.first-step.com.pl
e-mail: biuro@first-step.com.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny żłobek Duło w Krakowie

Adres: os. Avia 8, 48, Kraków
tel. 884-030-186
e-mail: dulo.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 8
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

ŻŁOBEK Niepubliczny Children’s English Centre

Adres: ul. Siarczana 15, Kraków
tel. 579-165-071
www: www.cec.edu.pl
e-mail: zlobek@cec.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek FAIR PLAY

Adres: ul. Klementyny Hoffmanowej 6b, LU2, Kraków
tel. 535-014-003
www: https://przedszkolefairplay.info.pl/
placowka/klementyny-hoffmanowej/
e-mail: biuro@fairplay-lagiewniki.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Fajny Żłobek”

Adres: ul. Sołtysowska 12i, 46, Kraków
tel. 508-702-903
www: www.fajnyzlobek.pl
e-mail: fajnyzlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Klub Malucha TROSKLIWE MISIE

Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 2, 80, Kraków
tel. 608-451-952
www: WWW.TROSKLIWEMISIE@INTERIA.PL
e-mail: ANETAKMERA@INTERIA.PL
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Tulii Lulii

Adres: ul. Dobrego Pasterza 118G, U1, Kraków
tel. 737-840-977
e-mail: tuliilulii@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 16
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Jarzębinka

Adres: ul. Starowiejska 30, Kraków
tel. 48501156504
www: http://zlobekjarzebinka.pl
e-mail: dyrektor@jarzebinka-krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 53
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Dobry Start

Adres: ul. Polonijna 15, 3, Kraków
tel. 665-263-700
www: zlobekdobrystart@onet.pl
e-mail: zlobekdobrystart@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 17
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Chatka Maluszka

Adres: ul. Sebastiana Klonowica 24, Kraków

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34436036

WSPRZEDAŻY

GASLIGHTING, czyli manipulacje

w naszych relacjach

Rodzice to robią dzieciom, kobiety kobietom,
mężczyźni kobietom, i na odwrót

PSYCHOLOGIA: Powrót do matki

URODA: Rytuały w menopauzie

DAVID ATTENBOROUGH kończy 100 lat

wysokieobcasy
extra



tel. 881-499-141
www: chatkamaluszka.pl
e-mail: chatkamaluszka@chatkamaluszka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Klubik Malucha Akuku
Adres: ul. Edmunda Wasilewskiego 12, 1, Kraków
tel. 798-116-944
e-mail: akuku.klubik@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 9.00-14.00
Liczba miejsc: 7
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 30
Adres: ul. Jakuba Majora 18, Kraków
tel. 12-285-71-71
www: www.zlobek30.pl
e-mail: zlobek30@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 105
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Trzy Języki
Adres: ul. św. Agnieszki 1, Kraków, Kraków-Śród-
mieście, delegatura
tel. 503-072-119
www: itsw.edu.pl
e-mail: anna.maliszewska@3languages.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek „Glukusie” -
Ujastek w Krakowie**
Adres: ul. Ujastek 5b, Kraków
tel. 510-431-781
www: www.glukusie.pl
e-mail: zlobek@glukusie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 60
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Otulamy”
Adres: ul. Rzemieślnicza 16, L2, Kraków
tel. 603-705-882
www: www.otulamy.org
e-mail: zlobek@otulamy.org
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Mały Łobuz
Adres: ul. Cystersów 20, LU2, Kraków
tel. 882-018-484
www: www.malylobuz.pl
e-mail: dyrektor@malylobuz.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 53
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek ,Małe Gwiazdeczki”
Adres: os. Dywizjonu 303 62G, LU2, Kraków
tel. 505-497-435
www: malegwiazdeczki.com.pl
e-mail: malegwiazdeczki.czyzyzny@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Serduszko”
Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 1, Kraków
tel. 781-676-688

www: www.zlobekserduszko.pl
e-mail: zlobekserduszko2@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Healthy Kids
Adres: ul. Władysława Łokietka 136a, Kraków
tel. 535-500-149
www: http://healthykids-lokietka.pl/
e-mail: biuro@healthykids-lokietka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 17
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Sunny Buddies, Dwujęzyczny Żłobek
Niepubliczny**
Adres: ul. prof. Władysława Konopczyńskiego
15, lu2 i lu3, Kraków
tel. 733-201-901
www: www.sunnybuddies.pl
e-mail: ruczaj@sunnybuddies.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek „Serduszko” Nr
3**
Adres: ul. Hetmana Żółkiewskiego 17, LU, Kraków
tel. 725-087-086
www: www.zlobekserduszko.pl
e-mail: zlobekserduszko3@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Świat Maluszka
Adres: ul. Bagrowa 80, 49, Kraków
tel. 665-700-773
www: www.zlobekswiatmaluszka.pl
e-mail: zaneta19217@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Niepubliczny Misie-Pysie
Adres: ul. Komuny Paryskiej 54, Kraków
tel. 505-154-700
www: www.misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 44
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

TULISIE
Adres: ul. Grażyny 18, U1, Kraków
tel. 509-513-477
www: www.tulisiekrakow.pl
e-mail: kontakt@tulisiekrakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek „Pyza i Ja”
Adres: ul. Wincentego Danko 8, Kraków
tel. 504-194-239
www: www.przedszkolekrakow.pl
e-mail: pyzaija@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Happy Feet
Adres: ul. Młodzieży 2a, Kraków

tel. 505-369-035
www: https://happyfeet-krakow.pl/
e-mail: happyfeet.biezanowska@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Baby College
Adres: ul. Wandejska 4, Kraków
tel. 531-151-131
www: babycollege.edu.pl
e-mail: zlobek@babycollege.edu.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Fair Play Magdalena Jałocha
Adres: ul. Anny Szwed-Śniadowskiej 41, Kraków
tel. 660-311-619
www: https://przedszkolefairplay.info.pl/
placowka/anny-szwed-sniadowskiej-41/
e-mail: biuro@fairplay-kliny.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**BeBaby żłobek_L.Rydygiera 8 Kra-
ków**
Adres: ul. Ludwika Rydygiera 8, 01, Kraków
tel. 664-918-283
www: www.bebabyzlobek.pl
e-mail: rydygiera8@bebabyzlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Publiczny Żłobek nr 6 Misie-Pysie
Adres: ul. Cystersów 26, Kraków
tel. 505-073-737
www: misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**ŻŁOBEK NIEPUBLICZNY „HUTNI-
CZEK”**
Adres: ul. Żagłowa 13B, Kraków
tel. 509-388-298
www: WWW.HUTNICZEK.PL
e-mail: HUTNICZEK.ZAGLOWA@GMAIL.COM
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK TYGRYSKI
Adres: ul. Stanisława Kostki Potockiego 19,
Kraków
tel. 668-447-999
www: www.tygryski.sdn.org.pl
e-mail: tygryski.sdn@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 34
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek - Lokomotywa
Adres: ul. Zygmunta Glogera 5, Kraków
tel. 514-910-055
www: www.lokomotywa.net.pl
e-mail: zlobek.glogera@lokomotywa.net.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny żłobek Wesole Wygiba-
sy**
Adres: ul. Zygmunta Glogera 53, LU2, Kraków
tel. 697-560-022
www: wesolewygibasy.pl
e-mail: wesolewygibasy@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny Żłobek Pierwsze
Kroczi**
Adres: ul. Anny Szwed-Śniadowskiej 41, lu3,
Kraków
tel. 668-437-820
www: www.zlobekpierwszekroczi.pl
e-mail: zlobek.pierwszekroczi.kliny@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Fair Play Piast
Adres: os. Bohaterów Września 84A, 1, Kraków
tel. 732-838-409
www: http://przedszkolefairplay.info.pl/krakow-
-piasta-kolodziewa-84/
e-mail: fp@biuropiast.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek „Ogródek Krasnoludków”
Adres: ul. Dominikanów 32, 21, Kraków
tel. 790-211-255
www: www.ogrodek.krasnoludkow.pl
e-mail: ogrodek@krasnoludkow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 13
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

PUBLICZNY ŻŁOBEK MISIE-PYSIE
Adres: ul. Mariana Domagały 63 i 65, Kraków
tel. 505-073-737
www: www.misie-pysie.pl
e-mail: biuro@misie-pysie.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 68
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Mini Mini
Adres: ul. Mistrzejowicka 2A, Kraków
tel. 794-394-894
www: www.krakowminimini.pl
e-mail: kontakt@krakowminimini.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 47
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Integracyjny Żłobek Samorządowy
Nr 20 „Pluszowy Miś”**
Adres: ul. Okólna 6, Kraków
tel. 12-651-26-70
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=328
e-mail: zlobek20@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 140
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Krasnoludki
Adres: ul. Marii i Bolesława Wystouchów 13, LU2,
Kraków
tel. 785-125-412
www: www.krasnoludki.eu
e-mail: KRASNOLUDKI30@GMAIL.COM
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 24

e-mail: maryna.kovalchuk2791@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Kiddie City

Adres: ul. Opolska 112, 1p, Kraków
tel. 690-361-293
www: https://kiddiecity.pl/
e-mail: krzyworzeka.aneta@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Małe Aniołki

Adres: ul. Kolejowa 19, Kraków
tel. 533-544-859
www: www.przedszkolemaleaniolki.pl
e-mail: malgorzata.k1202@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.30-17.00
Liczba miejsc: 18
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Baby Yoda - Armii Krajowej

Adres: ul. Kołowa 8, Kraków
tel. 453-446-690
www: www.zlobekbabyyoda.pl
e-mail: insidercompanykids@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek „Klasa Bobasa”

Adres: ul. Górników 68, LU1-LU3, Kraków
tel. 791-651-657
www: www.klasabobasa.pl
e-mail: klasabobasa.gornikow@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Dwujęzyczny Niepubliczny Żłobek „Małe Cuda - Little Miracles”

Adres: ul. Przemarki 23A, LU 1-2, Kraków
tel. 797-551-425
www: www.male-cuda.pl
e-mail: poczta@male-cuda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.30-17.30
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Petit Ami

Adres: ul. Sołtysowska 3, LU2, Kraków
tel. 517-125-694
www: https://petitami.pl/
e-mail: petitamikrakow@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 39
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Publiczny Żłobek nr 11 Bajkosfera

Adres: os. Piastów 71, Kraków
tel. 501-510-194
e-mail: bajkosfera11@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 41
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Niepubliczny Bajkowo

Adres: ul. Prosta 35B, Kraków
tel. 503-190-145
www: www.przedszkolebajkowo.pl
e-mail: info@przedszkolebajkowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00

Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Zmysłoteka-Centrum Rozwoju Dziecka

Adres: ul. ks. Ferdynanda Machaya 1, Kraków
tel. 728-487-870
e-mail: zmysloteka@kontakt.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Pszczółki

Adres: ul. Dożynkowa 101, Kraków
tel. 604-349-851
www: www.nzpszczolki.pl
e-mail: zlobekpszczolki@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek FAIR PLAY

Adres: ul. Seweryna Goszczyńskiego 1, LU4-LU6, Kraków
tel. 535-014-003
www: https://przedszkolefairplay.info.pl/
placowka/krakow-goszczynskiego/
e-mail: biuro@fairplay-saska.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Dwujęzyczny Żłobek KIDS&Co.

Adres: ul. Wadowicka 3c, Kraków
tel. 576-000-321
www: www.kids-co.pl
e-mail: paulina.lasek@kids-co.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Terefere

Adres: pl. gen. Władysława Sikorskiego 4, 1, Kraków
tel. 789-137-603
www: https://tereferekrakow.pl/sikorskiego
e-mail: biuro@salvate.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 8.00-18.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

ŻŁOBEK HELLO BABY

Adres: al. 29 Listopada 201, LU2, Kraków
tel. 453-573-607
e-mail: hellobaby.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 32
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek „SAFARI”

Adres: ul. Łowienicka 14, 1, Kraków
tel. 730-521-092
www: www.safari-krakow.pl
e-mail: przedszkole@safari-krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 8
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek Niebieska Żab-
ka - Złocien II**

Adres: ul. Mariana Domagały 27D, Kraków
tel. 600-055-055
www: www.niebieskazabka.pl

e-mail: biuro@niebieskazabka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.30-17.00
Liczba miejsc: 43
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Elefante

Adres: ul. bp. Piotra Tomickiego 22, 219/220, Kraków
tel. 698-019-555
e-mail: zlobekelefante@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Dwujęzyczne Niepubliczne Przed-
szkole i Żłobek Sunny Buddies - Podgórze**

Adres: ul. Walerego Stawka 9, U1, Kraków
tel. 721-341-666
e-mail: waldemar.m.wojcik@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.30-17.30
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek KOALA

Adres: ul. Aktorów 1, 180, Kraków
tel. 500-760-160
www: www.koala.com.pl
e-mail: biuro@koala.com.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

ZACZAROWANY MELONIK

Adres: ul. Kapelanka 6A, LU 15, Kraków
tel. 531-463-177
www: http://zaczarowanymelonik.pl/
e-mail: kontakt@zaczarowanymelonik.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Niepubliczny „Malinowy Domek”

Adres: ul. Bolestawa Orlińskiego 3, 10, Kraków
tel. 510-631-021
www: malinowydomek.edu.pl
e-mail: zlobekmalinowydomek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Kolorowe Motylki

Adres: ul. Saska 12C, U1/U2/U3, Kraków
tel. 530-140-210
www: www.kolorowemotylki-zlobek.pl
e-mail: kolorowemotylkizlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 48
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Be Happy w Krakowie

Adres: al. 3 Maja 9, 0.4, Kraków
tel. 503-133-969
www: www.przedszkole-behappy.pl
e-mail: ag.siatka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.30-17.30
Liczba miejsc: 13
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Kolory

Adres: ul. Hamernia 42, Kraków
tel. 512-288-043
e-mail: cekolory@gmail.com

Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Mini Smoki

Adres: os. Kombatantów 9, Kraków
tel. 530-459-551
www: https://minismoki.pl/
e-mail: dyrektor@minismoki.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 57
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Niepubliczny Żłobek Sportowo Języ-
kowy Fair Play**

Adres: ul. Henryka Pachonńskiego 7a, Kraków
tel. 511-309-977
www: www.przedszkolefairplay.pl
e-mail: biuro@fairplay-pachonskiego.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Niepubliczny „Mali Geniusze”

Adres: ul. Drzymały 15, Kraków
tel. 509-513-477
www: www.mali-geniusze.pl
e-mail: kontakt@mali-geniusze.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.30-18.00
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Bajkowa Wyspa

Adres: ul. Klementyny Hoffmanowej 6B, U3.2, Kraków
tel. 730-298-428
www: abmzlobek.com
e-mail: bw@abmzlobek.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.30-18.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

**Żłobek Niepubliczny Kraina Niedź-
wiadka**

Adres: ul. Franciszka Bohomolca 13, U3, Kraków
tel. 574-652-845
www: www.krainaniedzwiadka.pl
e-mail: krainaniedzwiadka.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Samorządowy Nr 24

Adres: ul. Opolska 11, Kraków
tel. 12-415-83-39
www: www.zlobek24.zvn.com.pl/strona/
e-mail: zlobek24@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 115
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

**Niepubliczny żłobek Wesołe Wygiba-
sy**

Adres: ul. Śliczna 36A, LU1, Kraków
tel. 697-560-022
www: wesolewygibasy.pl
e-mail: wesolewygibasy@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.30
Liczba miejsc: 39
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Majowa Łąka

Adres: ul. Komuny Paryskiej 2, Kraków
tel. 782-371-110

www: [www: www.zlobekmajowa.pl](http://www.zlobekmajowa.pl)
e-mail: przedszkolemajowa@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-18.00
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek „Mały Edisonek”

Adres: ul. Mariana Raciborskiego 2, Kraków
tel. 501-521-920
www: [www: www.edisonek.pl](http://www.edisonek.pl)
e-mail: atekieli@tesnet.eu
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Klub Malucha Karuzela

Adres: ul. Lenartowicza 11, 2, Kraków
tel. 798-780-209
www: [www: www.klubkaruzela.com](http://www.klubkaruzela.com)
e-mail: kontakt@klubkaruzela.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

ŻŁOBEK SERDUSZKO

Adres: os. Kombatantów 6, Kraków
tel. 725-087-086
www: [www: www.zlobekserdusko.pl](http://www.zlobekserdusko.pl)
e-mail: zlobekserdusko@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Muszelka

Adres: al. gen. Jana Skrzyneckiego 15-17, LU1,
Kraków
tel. 606-920-099
www: <https://www.przedszkolemuszelka.pl/placowki/skrzyneckiego-zlobek/>
e-mail: diwanska@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek „Stodziaki „

Adres: ul. Zdrowa 2a, Kraków
tel. 696-776-844
www: <https://www.zlobekwmichalowicach.pl/>
e-mail: Maria.Ziarkowska92@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek HooplaKid

Adres: ul. dr. Jana Piltza 42, Kraków
tel. 530-393-605
www: [www: www.hooplakid.pl](http://www.hooplakid.pl)
e-mail: dyrektor@hooplakid.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 73
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Dwujęzyczny Żłobek KIDS&Co.

Adres: al. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego
25, Kraków
tel. 575-000-149
www: [www: www.kids-co.pl](http://www.kids-co.pl)
e-mail: beata.zapala@kids-co.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30

Liczba miejsc: 43
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Krasnoludki

Adres: ul. Chmieleniec 2A, LU7, Kraków
tel. 785-125-412
www: [www: www.krasnoludki.eu](http://www.krasnoludki.eu)
e-mail: krasnoludki30@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Przystań Maluszka

Adres: ul. Dożynkowa 99, Kraków
tel. 510-542-911
www: <http://przystanmaluszka.pl/>
e-mail: przystanmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Baby Yoda - Jerozolimska

Adres: ul. Jerozolimska 2A, LU-2, Kraków
tel. 453-446-690
www: [www: www.zlobekbabyyoda.pl](http://www.zlobekbabyyoda.pl)
e-mail: biuro@zlobekbabyyoda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Sunflower

Adres: ul. Józefa Wybickiego 5A, LU1, Kraków
tel. 538-207-296
e-mail: sunflower.wybickiego@gmail.com

Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 32
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Sportowo-Ta- neczny AN „FAIR PLAY”

Adres: ul. Mariana Domagały 39, Kraków
tel. 510-061-284
www: [www: www.przedszkolefairplay.pl](http://www.przedszkolefairplay.pl)
e-mail: biuro@przedszkolefairplay-domagaly.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17.00
Liczba miejsc: 61
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „BABY BOOOM” NR 1 W KRAKOWIE

Adres: ul. Wielicka 107, 1, Kraków
tel. 664-157-803
www: WWW.BABY-BOOOM.PL
e-mail: kontakt@baby-booom.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 36
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny żłobek Hello KIDS

Adres: ul. Grzegórzecka 69C, LU1, Kraków
tel. 537-496-457
www: <https://hellokids.com.pl/>
e-mail: jadwiga.biszyga@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Fair Play

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34436024

- **Przetargi**, licytacje, zamówienia publiczne
- **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- **Nekrologi**, kondolencje, wspomnienia



KONTAKT: | kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55

 **Komunikaty.pl**

 **nekrologi.wyborcza.pl**

Adres: ul. Filipa Pokutyńskiego 10, Kraków
tel. 690-999-076
www: <https://przedszkolefairplay.info.pl/>
krakow-filipa-pokutynskiego/
e-mail: fairplay.pokutynskiego@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Dzieciaki i My

Adres: ul. Strycharska 10, LU1, Kraków
tel. 791-919-091
www: [www: www.przedszkole-dzieciakiimy.pl](http://www.przedszkole-dzieciakiimy.pl)
e-mail: szmolik@me.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Przedszkole i Żłobek Ekologiczny „Green Place”

Adres: ul. Powstańców 86, U7, Kraków
tel. 506-907-910
e-mail: szansa.przedszkole@o2.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 14
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Prywatny Magiczny Domek

Adres: ul. Wandejska 3, Kraków
tel. 667-393-158
www: magiczny-domek.pl
e-mail: magiczny.domek@interia.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 44
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Kącik Maluszka Krowodrza

Adres: ul. Kluczborska 48, 1, Kraków
tel. 535-836-957
www: [www: www.kacikmaluszka.com.pl](http://www.kacikmaluszka.com.pl)
e-mail: kacikmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 19
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Klasa Bobasa

Adres: ul. ks. Józefa Meiera 20B, 4A, Kraków
tel. 791-651-657
www: [www: www.klasabobasa.pl](http://www.klasabobasa.pl)
e-mail: klasabobasa.meiera@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 69
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny żłobek Wesołe Wygibasy

Adres: ul. Stańczyka 8, LU3, Kraków
tel. 697-560-022
www: [www: www.wesolewygibasy.pl](http://www.wesolewygibasy.pl)
e-mail: wesolewygibasy@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.30-17.30
Liczba miejsc: 29
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Świat Według Maluszka

Adres: ul. Wolska 7E, Kraków
tel. 516-930-506
e-mail: swiatwedlugmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „BABY BOOOM” NR 4 W KRAKOWIE

Adres: ul. Stańczyka 8C, LU4, Kraków
tel. 516-329-006
www: WWW.BABY-BOOOM.PL
e-mail: kontakt@baby-booom.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Dwujęzyczny Żłobek „Małe Cuda - Little Miracles”

Adres: ul. bp. Piotra Tomickiego 22, 221, Kraków
tel. 797-551-425
www: [www: www.male-cuda.pl](http://www.male-cuda.pl)
e-mail: poczta@male-cuda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny żłobek DUŁO

Adres: Niepubliczny żłobek DUŁO
tel. 884-030-186
e-mail: dulo.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Montessori Karuzela

Adres: os. Tysiąclecia 85, Kraków
tel. 798-780-209
www: <https://www.klubkaruzela.com/>
e-mail: kontakt@klubkaruzela.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 37
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „BABY BOOOM” NR 3 W KRAKOWIE

Adres: ul. Rydlówka 21, LU7, Kraków
tel. 664-157-803
www: WWW.BABY-BOOOM.PL
e-mail: KONTAKT@BABY-BOOOM.PL
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 32
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Publiczny żłobek nr 3 Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Eliasza Radzikowskiego 100J, 48, Kraków
tel. 509-301-283
www: [www: www.rerekumkum.com](http://www.rerekumkum.com)
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 56
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Publiczny żłobek nr 4 Re-Re Kum-Kum

Adres: ul. Eliasza Radzikowskiego 100K, 1, Kraków
tel. 509-301-283
www: [www: www.rerekumkum.com](http://www.rerekumkum.com)
e-mail: klubmalucha@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Niepubliczny Petit Ami

Adres: os. Teatralne 29, Kraków
tel. 797-398-846
www: [www: www.petitami.pl](http://www.petitami.pl)
e-mail: zlobekpetitami@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej

opieki: tak

Żłobek Troskliwe Misie Aneta Kmera

Adres: os. Dywizjonu 303 14, 1, Kraków
tel. 608-451-952
www: <http://opieka-dziecieca.pl/troskliwe-misie/news>
e-mail: ANETAKMERA@INTERIA.PL
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek BUTTERFLY w Krakowie

Adres: ul. Koszykarska 31, Kraków
tel. 662-048-713
www: przedszkole-butterfly.pl
e-mail: kontakt@przedszkole-butterfly.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Samorządowy Nr 5

Adres: os. Willowe 2, Kraków
tel. 12-644-24-43
www: https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=333
e-mail: zlobek5@mjo.krakow.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6.00-17.00
Liczba miejsc: 90
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Sportowo-Językowy Kraina Piotrusia Pana

Adres: ul. Macieja Dębskiego 125, Kraków
tel. 793-505-654
www: [www: www.krainapiotrusiapana.pl](http://www.krainapiotrusiapana.pl)
e-mail: debskiego@krainapiotrusiapana.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 84
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny żłobek tygryski

Adres: ul. Walerego Stawka 27, Kraków
tel. 665-030-360
www: <https://zlobektygryski.com/>
e-mail: zlobek.walerego@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 34
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Dinusiowo

Adres: ul. Aleksandra Fredry 6F, LU10/11/12, Kraków
tel. 729-858-998
e-mail: biuro@dinusiowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 45
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Żłobek Radosne Brzdące

Adres: ul. Przewóz 40, Kraków
tel. 530-393-605
www: zlobekradosnebrzdace.pl
e-mail: dyrektor@zlobekradosnebrzdace.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 28
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Sportowo-Językowy Fair Play

Adres: ul. Wrocławska 53AB, U4, Kraków
tel. 507-513-071
www: [www: www.przedszkolefairplay.pl](http://www.przedszkolefairplay.pl)
e-mail: biuro@przedszkolefairplay.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 16

Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Chodźmy na pole

Adres: ul. Odmętowa 97, Kraków
tel. 530-457-117
www: [www: www.chodzmynapole.pl](http://www.chodzmynapole.pl)
e-mail: dyrektor@chodzmynapole.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Niebieska Żabka

Adres: ul. Mariana Domagały 27E, Kraków
tel. 600-055-055
www: [www: www.niebieskazabka.pl](http://www.niebieskazabka.pl)
e-mail: biuro@niebieskazabka.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 41
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Żłobek Małe Tygryski

Adres: os. Oświecenia 21, U3, Kraków
tel. 507-612-745
www: [www: www.zlobek-tygryski.eu](http://www.zlobek-tygryski.eu)
e-mail: zlobek-male-tygryski@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 49
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Zielona Wieża Kraków

Adres: ul. Kobierzyńska 205A, Kraków
tel. 531-296-646
www: zielonawieza.pl
e-mail: krakow@zielonawieza.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Klub Dziecięcy „Niunia”

Adres: ul. Tadeusza Rejtana 8, 1, Kraków
tel. 660-533-214
www: [www: www.zlobek-niunia.pl](http://www.zlobek-niunia.pl)
e-mail: asiaorlowska5@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: nie
Wioska Stacja Marzeń
Adres: al. 29 Listopada 32, LU, Kraków
tel. 796-379-196
e-mail: izabela.jodlowska@wioski.co
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „BABY BOOOM” NR 5 W KRAKOWIE

Adres: ul. Bolesława Orlińskiego 7A, 1-7, Kraków
tel. 664-157-803
www: WWW.BABY-BOOOM.PL
e-mail: kontakt@baby-booom.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 37
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-
sprawnościami i wymagających szczególnej
opieki: tak

Niepubliczny Żłobek KIDS SPACE

Adres: ul. Barska 69, U6, Kraków
tel. 503-304-004
e-mail: barska@kidspacezlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 33
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-

sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

BeBaby Czyżyny

Adres: ul. Romana Ciesielskiego 6, LU7 LU8, Kraków
tel. 699-939-535
www: www.bebabyzlobek.pl
e-mail: ciesielskiego6@bebabyzlobek.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 50
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Dzieciaki i My

Adres: ul. Strycharska 10, LU2, Kraków
tel. 791-919-091
www: www.przedszkole-dzieciakiimy.pl
e-mail: szmolik@me.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Tuptusie

Adres: ul. Ślusarska 5, LU2, Kraków
tel. 665-838-747
www: tuptusierostrabiaja.pl
e-mail: tuptusie.rozrabiaja@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek Dinusiowo

Adres: ul. Centralna 51B, LU 38 2, Kraków
tel. 729-858-998
www: www.dinusiowo.pl
e-mail: biuro@dinusiowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny żłobek Wesołe Wygibasy

Adres: ul. Władysława Łokietka 23, LU.A, Kraków
tel. 697-560-022
www: wesolewygibasy.pl
e-mail: wesolewygibasy@onet.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-17:30
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Prywatny Żłobek Kacperkowo 3

Adres: ul. Dobrego Pasterza 118G, LU3LU4LU5, Kraków
tel. 537-461-355
www: http://www.kacperkowo.com.pl
e-mail: zlobek.kacperkowo@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 64
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „BABY BOOOM” NR 7 W KRAKOWIE

Adres: ul. Wrocławska 69, U1, Kraków
tel. 664-157-803
www: WWW.BABY-BOOOM.PL
e-mail: KONTAKT@BABY-BOOOM.PL
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Małe krocзки

Adres: ul. Dworska 25, 4, Kraków
tel. 535-513-248
e-mail: nowaknatalia888@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Dwujęzyczny Niepubliczny Żłobek „Małe Cuda”

Adres: ul. Zygmunta Miłkowskiego 7, LU4/LU5, Kraków
tel. 797-551-425
www: www.male-cuda.pl
e-mail: poczta@male-cuda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 30
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek DINUSIOWO

Adres: ul. Stanisława Lema 19, LU3LU4, Kraków
tel. 729-858-998
www: www.dinusiowo.pl
e-mail: biuro@dinusiowo.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 52
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Prywatny Magiczny Domek 2

Adres: ul. Drukarska 3, Kraków
tel. 667-393-158
www: magiczny-domek.pl
e-mail: madejmonika@poczta.fm
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Żłobek SUNNY KIDS

Adres: ul. Andrzeja Zauchy 11, U8, Kraków
tel. 664-383-488
www: https://sunnykids.pl/zlobek-krakow/
e-mail: kontakt@sunnykids.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełnospraw-nościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Niepubliczny „Koala” - Piasta

Adres: os. Bohaterów Września 90, LU1, Kraków
tel. 500-760-160
www: www.koala.com.pl
e-mail: piasta.koala.com.pl@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 107
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełnospraw-nościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek Niepubliczny Kraina Niedź-wiadka 1

Adres: ul. Franciszka Bohomolca 13, U3, Kraków
tel. 574-652-845
www: www.krainaniedzwiadka.pl
e-mail: krainaniedzwiadka.zlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Montessori „Wesoły Jeżyk” Ewelina Szczęch

Adres: ul. Kijanki 2, Kraków
tel. 791-501-115
www: www.wesolyjezyk.pl
e-mail: biuro@wesolyjezyk.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Baby Yoda - Wybickiego

Adres: ul. Józefa Wybickiego 5A, 2, Kraków
tel. 453-446-690
www: www.zlobekbabyyoda.pl
e-mail: biuro@zlobekbabyyoda.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 40
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Little Bunnies

Adres: ul. Centralna 51B, 2, Kraków
tel. 691-245-007
e-mail: little.bunnies.office@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-18.00
Liczba miejsc: 35
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Ence Pence

Adres: os. Centrum E 14, LU2 LU3, Kraków
tel. 691-999-935
www: www.zlobeknowahuta.pl
e-mail: zlobekhuta@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek Adventure Kids

Adres: ul. prof. Michała Życzkowskiego 5, LU1B, Kraków
tel. 692-992-398
www: https://adventurekidszlobek.pl/
e-mail: adventurekidszlobek@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 42
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

BIG BEN

Adres: ul. Puszkarska 7i, D, Kraków
tel. 535-107-775
www: https://www.bigbenpreschool.pl/
e-mail: bigbenkrakow@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7:30-17:30
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

ŻŁOBEK KRASNOLUDKI

Adres: ul. Władysława Takiłńskiego 69, Kraków
tel. 785-125-412
www: www.krasnoludki.eu
e-mail: krasnoludki30@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-18.00
Liczba miejsc: 23
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Dwujęzyczny Niepubliczny Żłobek Sunny Buddies Kids Centre

Adres: os. 2 Pułku Lotniczego 47, D, Kraków
tel. 574-406-306
www: www.sunnybuddies.pl
e-mail: czyzyzny@sunnybuddies.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 20
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Żłobek SUNNY KIDS Papierni Prąd-nickich

Adres: ul. Papierni Prądnickich 74, LU5, Kraków
tel. 664-383-488
www: https://sunnykids.pl/zlobek-krakow/
e-mail: Kontakt@sunnykids.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 24
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Kącik Maluszka II

Adres: ul. Kaczorówka 1, 3, Kraków
tel. 535-836-957
www: http://kacikmaluszka.com.pl
e-mail: kacikmaluszka@gmail.com
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Klubik Ziarenko

Adres: ul. Balicka 17a, Kraków
tel. 603-646-200
e-mail: klubik@ziarenko.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Zielona Wyspa

Adres: ul. Doktora Judyma 16, Kraków
tel. 505-160-113
e-mail: jmuszynska@vp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 15
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Klubik Ziarenko

Adres: ul. Dekarzy 22, Kraków
tel. 603-646-200
e-mail: klubik@ziarenko.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 17
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Klubik Ziarenko

Adres: ul. Zbydniowicka 1, Kraków
tel. 603-646-200
e-mail: klubik@ziarenko.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17.00
Liczba miejsc: 13
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełnospraw-nościami i wymagających szczególnej opieki: tak

Niepubliczny Żłobek Dzieciaki i My

Adres: ul. Księcia Józefa 277, L1, Kraków
tel. 785-919-091
www: www.dzieciakiimy.pl
e-mail: smolak-anna@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-17:30
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: nie

Niepubliczny Żłobek „Anioła Stróża”

Adres: ul. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego 7, Kraków
tel. 12-649-17-22
e-mail: sr.dorota@wp.pl
Godz. otwarcia: pon.-pt. 6:30-16:30
Liczba miejsc: 25
Dostosowanie do potrzeb dzieci z niepełno-sprawnościami i wymagających szczególnej opieki: tak

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY34436517

NOWOŚĆ

Słówko
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

 POBIERZ Z
Google Play

 POBIERZ W
App Store

Zadzwoń i umów się na spotkanie!

KLUBIK ZIARENKO

żłobek dla dzieci 1 – 3 lat

małe grupy ciepła atmosfera własna kuchnia
spokojne dzieciństwo indywidualne podejście
adaptacja z rodzicem w sali



Balicka 17a | Dekarzy 22
Malborska 64 | Zbydniowicka 1



tel. 603 464 200 | ziarenko.pl

INWESTYCJE KTÓRE ZMIENIAJĄ POLSKĘ



Środa, 27 maja 2026 | Redaktor prowadzący Artur Brzozowski

wyborcza.pl



Wielki projekt zdrowotny

• Nowy Szpital Onkologiczny powstaje we Wrocławiu na zlecenie Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii. Generalny Wykonawca: PORR S.A. FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

34432721



Największe inwestycje na Dolnym Śląsku



Dolny Śląsk na dobrych torach

Wielkie inwestycje samorządowej spółki kolejowej

Koleje Dolnośląskie przewożą ponad 25 mln pasażerów rocznie. Od początku zakładano systematyczne inwestycje we własny tabor i bazę techniczną, do tego doszły linie kolejowe przejmowane przez urząd marszałkowski i zarządzane przez samorządowy podmiot.

Sławomir Szymański

W marcu tego roku Koleje Dolnośląskie przewiozły ponad 2,5 mln pasażerów. To nowy rekord. Z usług regionalnego przewoźnika skorzystało ok. 150 tys. podróżnych więcej niż w poprzednim rekordowym miesiącu, czyli październiku 2025 roku.

Flota zbliża się do „setki”

Rocznie KD obsługują ponad 25 mln pasażerów. W tym roku może to być już prawie 30 mln. Dla porównania: np. w 2009 roku pociągi KD przewiozły ok. 334 tys. podróżnych. Wtedy jednak obsługiwano połączenia przede wszystkim na liniach lokalnych. W 2012 roku po raz pierwszy liczba pasażerów KD przekroczyła 1 milion rocznie, a już w 2015 przewoźnik odnotował ponad 5 mln podróżnych, by w 2019 roku, czyli w ostatnim przed pandemią, osiągnąć ponad 14 mln. To pokazuje, jak dynamicznie rozwijała się spółka.

Koleje Dolnośląskie obsługują coraz większą liczbę połączeń w regionie. Docierają również do niektórych miast w trzech ościennych województwach: lubuskim, wielkopolskim oraz opolskim. Dlatego przewoźnik musi systematycznie inwestować w tabor. Obecnie ma do dyspozycji już prawie 100 pociągów, ale nowych pojazdów nadal będzie przybywać

stować w tabor. Obecnie ma do dyspozycji już prawie 100 pociągów, ale nowych pojazdów nadal będzie przybywać. Pod koniec tego roku flota KD powiększy się do 108 pociągów. Gdy spółka została założona i w grudniu 2008 roku uruchomiła pierwsze połączenia, do dyspozycji miała tylko pięć szynobusów.

Dzisiaj wykorzystuje najnowocześniejsze w Polsce pojazdy, w tym również pociągi hybrydowe, czyli takie, które mają napęd spalinowy oraz silnik elektryczny.

Przydają się do obsługi tras mieszanych, częściowo zelektryfikowanych.

Podstawą własny tabor i baza techniczna

Koleje Dolnośląskie były pierwszą kolejową spółką samorządową w Polsce budowaną od podstaw. Wcześniej swoją spółkę powołało województwo mazowieckie, tam wykorzystano jednak bazę PKP Przewozów Regionalnych.

KD od początku postawiły na tworzenie własnych struktur. Chodziło o to, by jak najlepiej zarządzać kosztami i zaproponować pasażerom nową jakość podróży pociągami. To oznaczało inwestowanie w nowoczesny tabor. Przełomowy był pod tym względem 2012 rok, gdy przewoźnik kupił pierwsze pociągi

elektryczne i mógł uruchomić połączenia również na głównych liniach w regionie, między największymi miastami a Wrocławiem.

Równocześnie z zakupami nowego taboru KD inwestowały w swoją bazę techniczną, w tym przede wszystkim przeglądowo-serwisową. Okazuje się, że zlecenie tego typu usług firmom zewnętrznym wcale nie jest tańsze, a na dodatek trudniej w ten sposób planować wykorzystanie pociągów. Tymczasem jest to sprawa kluczowa. Przedstawiciele przewoźnika często powtarzają: pociągi muszą jak najwięcej jeździć. Jeśli stoją, generują tylko koszty.

Swoją pierwszą bazę serwisową spółka uruchomiła już w 2010 roku. W 2018 roku przeniosła się do większego obiektu, który jednak szybko również okazał się za mały. Dlatego zapadła decyzja o dobudowaniu nowej hali, którą otwarto w 2023 roku. Powstała od podstaw. Całkowity koszt budowy i wyposażenia tego obiektu wyniósł 75 mln zł. Inwestycja została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.

Teraz w planach spółki jest pozyskanie jeszcze jednego obiektu, w którym będzie można prowadzić przeglądy i serwisować pojazdy.

• W 2026 roku Koleje Dolnośląskie mogą przewieźć prawie 30 mln osób FOT. MATERIAŁY PRASOWE

• Linie kolejową do Karpacza uruchomiono w czerwcu 2025 roku. Pociągi pasażerskie nie kursowały tam przez ćwierć wieku FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Czy taki model działania, wcześniej w Polsce niepraktykowany, się sprawdził? Wyniki osiągnięte dziś przez KD i kondycja spółki pokazują, że jest efektywny.

Linie przejęli i uruchomili

Samorząd województwa dolnośląskiego był również pionierem w przejmowaniu od PKP PLK nieczynnych linii kolejowych, a następnie ich rewitalizacji i przywróceniu połączeń pasażerskich.

Było to o tyle ważne, że takich nieczynnych odcinków było w regionie dużo. Likwidacja połączeń i zamykanie linii kolejowych spowodowało, że spore obszary województwa zostały dotknięte wykluczeniem komunikacyjnym.

Pociągi przestały dojeżdżać nawet do większych miast, jak Lwówek Śląski, Łądek-Zdrój, Stronie Śląskie czy Karpacz.

Pierwsza linia kolejowa w Polsce reaktywowana przez samorząd została uruchomiona w 2009 roku. Był to odcinek Wrocław-Trzebnica. Bardzo szybko okazało się, że na takie połączenia jest ogromne zapotrzebowanie. W tej chwili pociągi na tej linii, typowo aglomeracyjnej, przewożą już prawie 1 milion pasażerów rocznie.

W następnych latach doszły następne takie linie: Szklarska Poręba Górna-granica państwa (Jakuszyce/Harrachov), Dzierżoniów Śląski – Bielawa Zachodnia, Legnica-Chocianów, Gryfów Śląski-Świeradów-Zdrój czy Jelenia Góra-Karpacz.

Pod Śnieżką wielki sukces

Tę ostatnią linię uruchomiono w czerwcu 2025 roku. Aż trudno w to uwierzyć, ale pociągi pasażerskie nie kursowały tam przez ćwierć wieku! Reaktywacja tej ostatniej linii okazała się ogromnym sukcesem. Przez pierwsze sześć miesięcy z tego połączenia skorzystało ponad 140 tys. pasażerów. Duże zainteresowanie podróżnych w sumie nie powinno dziwić – Karpacz jest w końcu jednym z dwóch najbardziej znanych kurortów w Karkonoszach.

– Przywrócona w tym roku relacja do Karpacza pokazała, że nasze działania mają sens. Tysiące podróżnych, zarówno mieszkańców jak i turystów, korzystają z niej każdego miesiąca, a ruch w okresie wakacyjnym przerósł nasze oczekiwania. To kolejny dowód na to, że Dolny Śląsk konsekwentnie staje się liderem nowoczesnego, zrównoważonego





transportu i skutecznie walczy z wykluczeniem komunikacyjnym – mówił wtedy Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego.

Program przywracania połączeń

Można powiedzieć, że urząd marszałkowski województwa dolnośląskiego wyspe-

cializował się w przejmowaniu i reaktywacji nieczynnych linii kolejowych. Procedura wygląda tak: najpierw Dolny Śląsk staje się właścicielem infrastruktury kolejowej, a następnie przekazuje ją do zarządzania Dolnośląskiej Służbie Dróg i Kolei (DSDiK), czyli jednostce podległej samorządowi wojewódzkiemu. W kolejnym kroku DSDiK ogłasza przetarg



Koleje Dolnośląskie były pierwszą kolejową spółką samorządową w Polsce budowaną od podstaw. Wcześniej swoją spółkę powołało województwo mazowieckie, tam wykorzystano jednak bazę PKP Przewozów Regionalnych

REKLAMA

34433581

 **Targi Kielce**
exhibition & congress centre



Ponoć *lepiej raz zobaczyć, niż 100 razy usłyszeć.*
Ale do Targów Kielce *z pewnością wrócisz nie raz.*

18 500 m2 powierzchni wystawienniczej, w tym 3 000 m2 na antresoli, 15 m wysokości. Zobacz, jak nasza nowa inwestycja zmienia oblicze branży.

na przeprowadzenie prac remontowych, które też później nadzoruje.

Nie chodzi tu już o pojedyncze linie. W styczniu 2026 roku ogłoszono program: „Dolny Śląsk na dobrych torach”. Ruch ma zostać przywrócony w sumie na kilkunastu trasach, które zostały przejęte od PKP PLK, a których rewitalizacja już trwa lub w niedługim czasie się rozpocznie.

– Jesteśmy w wyjątkowym momencie infrastrukturalnej historii naszego województwa. Tempo inwestycji, które dziś realizujemy, jest bezprecedensowe. W 2024 roku wydatki inwestycyjne wynosiły ok. 700 mln zł, w 2025 było to już 1,5 mld zł, a w budżecie na 2026 rok zaplanowaliśmy aż 2,7 mld zł. Kolej jest jednym z kluczowych filarów tego rozwoju, żaden inny region w Polsce nie inwestuje w kolej tak konsekwentnie jak Dolny Śląsk – podkreślał Paweł Gancarz, kiedy ogłaszał ten program.

Dokąd wkrótce dojedziemy KD

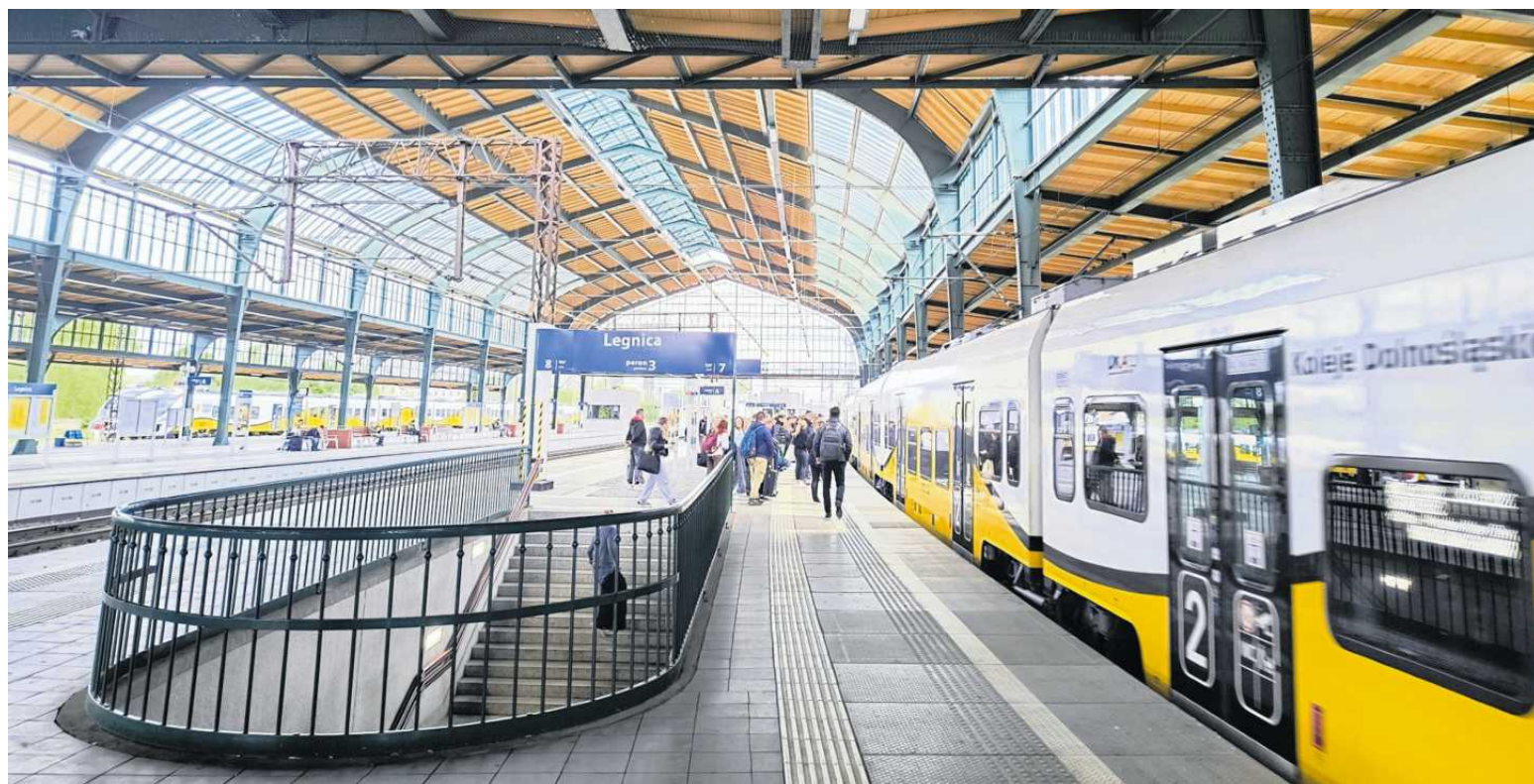
– Naszym celem jest osiągnięcie poziomu 300 km linii zarządzanych przez samorząd do 2029 roku – mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa.

Już w 2025 roku rozpoczęły się wstępne prace na linii nr 322 z Kłodzka do Stronia Śląskiego przez Łądek-Zdrój. Regularny ruch pasażerski został tam zawieszony w 2004 roku i tylko na odcinku Ołdrzychowice Kłodzkie-Kłodzko jeździły pociągi towarowe.

Jest szansa, że już w grudniu 2027 roku pociągi pasażerskie znowu pojadą do Łądko-Zdroju, czyli jednego z najbardziej znanych uzdrowisk w Polsce, oraz do Stronia Śląskiego, a więc miejscowości u stóp Masywu Śnieżnika i niedaleko Jaskini Niedźwiedziej.

Zimą 2026 Dolnośląska Służba Dróg i Kolei (DSDiK) podpisała umowę na drugi etap rewitalizacji linii kolejowej nr 310 na odcinku Kobierzyce – Łagiewniki.

– Linia 310 będzie kolejowym odpowiednikiem powstającej trasy S8. To kompletna oferta transportowa dla południa



• Pociąg Kolei Dolnośląskich wjeżdża na dworzec w Legnicy. FOT. SŁAWOMIR SZYMAŃSKI

województwa. Do końca 2028 roku chcemy uruchomić pełnowartościową kolej aglomeracyjną na tym kierunku – mówił wtedy Mateusz Masłowski, dyrektor DSDiK.

W tej chwili kończą się już prace związane z przedłużeniem linii w Bielawie. To jednak nie koniec – zostanie ona pociągnięta jeszcze dalej. Na przełomie lat

2026 i 2027 pociągi Kolei Dolnośląskich dojadą do Srebrnej Góry. Może to być następny turystyczny hit, biorąc pod uwagę fakt, że znajduje się tam Twierdza Srebrna Góra, czyli jedna z najpopularniejszych atrakcji w regionie. W 2027 roku reaktywowana ma zostać również linia do Przemkowa.

Liczba połączeń w najbliższych latach zdecydowanie więc wzrośnie. Skale zaangażowania samorządu województwa w odbudowę kolei pokazują jeszcze i takie liczby: na Dolnym Śląsku jest obecnie ponad 1800 km linii kolejowych. To dużo, bo ok. 10 proc. sieci krajowej. Prawie 20 proc. linii w regionie znajduje się w zarządzie DSDiK.

Inwestują w kolej

Samorząd wojewódzki województwa dolnośląskiego przeznacza na inwestycje kolejowe dużą część budżetu. Na ten rok zaplanowano na takie przedsięwzięcia ok. 453 mln zł. Nakłady majątkowe na infrastrukturę kolejową stanowią drugą pozycję w budżecie Dolnego Śląska, po inwestycjach drogowych. ●

Samorząd wojewódzki województwa dolnośląskiego przeznacza na inwestycje kolejowe dużą część budżetu. Na ten rok zaplanowano na takie przedsięwzięcia ok. 453 mln zł. Nakłady majątkowe na infrastrukturę kolejową stanowią drugą pozycję w budżecie Dolnego Śląska, po inwestycjach drogowych

Kolejne inwestycje

Wrocławski węzeł do przebudowy za miliardy. Dworzec Świebodzki będzie uruchomiony

Dolny Śląsk ma rozbudowaną sieć kolejową, jednak dużym problemem staje się wrocławski węzeł, którego przepustowość właściwie już się skończyła. Tymczasem Wrocław Główny jest dworcem o największej wymianie pasażerskiej w Polsce.

Według danych Urzędu Transportu Kolejowego (UTK) Wrocław Główny w 2022 roku obsłużył 26,4 miliona pasażerów. W latach 2023 i 2024 wysiadało tam lub wsiadało do pociągu prawie 29 milionów podróżnych rocznie, a średnia dobową wymiana pasażerska osiągnęła poziom blisko 79 tys. osób.

W 2024 roku na dworcu Wrocław Główny co godzinę meldowało się średnio 21 pociągów. I więcej dziś trudno tam pomieścić. A potrzeby przewozowe wzrastają, ponieważ dynamicznie rozwija się ruch regionalny i aglomeracyjny, a Wrocław jest też ważnym punktem na trasach pociągów dalekobieżnych.

Jeśli chodzi o przepustowość, to największym problemem jest przy tym nie tyle sam dworzec, co prowadzące do niego tory. Jest na nich po prostu za mało miejsca. Szczególnie kłopotliwy jest dojazd od strony zachodniej, gdzie trzeba dobudować czwarty tor na długiej es-



• Dużym problemem jest dojazd od strony zachodniej, gdzie trzeba dobudować czwarty tor na estakadzie prowadzącej przez centrum Wrocławia. FOT. TOMASZ PIETRZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

takadzie przechodzącej przez centrum miasta. To dziś w ogóle jeden najbardziej obciążonych odcinków na całej polskiej sieci kolejowej! Będzie to dość skomplikowana inwestycja, ale konieczna.

Co jeszcze wchodzi w grę? Po prostu ma zostać uruchomiony

Dworzec Świebodzki, znajdujący się właściwie w samym centrum miasta. Jest to dworzec człowy, czyli prowadzą do niego tory tylko z jednej strony. W dodatku nie ma bezpośredniego połączenia z Dworcem Głównym. To ogranicza jego przydatność dla

połączeń dalekobieżnych, ale dla wzrastającego ruchu aglomeracyjnego będzie jak znalazł. Odciaży Wrocław Główny zwłaszcza od newralgicznej strony zachodniej, a po pewnych zmianach w układzie torowym byłby również w stanie przyjmować pocią-

gi wjeżdżające do miasta od strony północnej. Jego reaktywacja powinna nastąpić w 2029 roku. Dworzec Świebodzki pozostaje nieczynny od 1991 roku.

Zgodnie z planami PKP PLK, we Wrocławiu mają się pojawić również całkowicie nowe stacje, a tzw. obwodnica towarowa zostanie przebudowana tak, by mogły tamtejsze kursować również pociągi pasażerskie, najpewniej przede wszystkim w ruchu aglomeracyjnym.

To tylko część elementów, jakie wejdą w skład tej potężnej inwestycji, jaką będzie modernizacja wrocławskiego węzła kolejowego. Poważnych zmian musi być tu bardzo dużo, bo nie był on modernizowany od 1945 roku! Gruntowna przebudowa i unowocześnienie skomplikowanej i rozbudowanej infrastruktury będzie inwestycją idącą w miliardy.

A w perspektywie mniej więcej dekady powinna się pojawić zmiana rewolucyjna. Wrocławski węzeł musi też zostać przystosowany do obsługi Kolei Dużych Prędkości. Budowa tej linii pozwoli wreszcie na stworzenie szybkiego połączenia Wrocławia z Łodzią i Warszawą, którego właściwie nigdy dotąd nie było. ●

Sławomir Szymański



DROGI, TRASY ROWEROWE, POCIĄGI

Bezpieczna podróż przez Pomorze Zachodnie

W zachodniopomorskim DNA są inwestycje. Zmiany infrastrukturalne widać na torach, drogach, trasach rowerowych i lotnisku, które w roku 2027 zyska nowy terminal. Wspólnym mianownikiem jest bezpieczeństwo mieszkańców i odwiedzających region turystów.

Zachodniopomorskie jako pierwsze województwo w Polsce wprowadziło na tory nowoczesny tabor do obsługi połączeń regionalnych. Nowe pojazdy typu Impuls pojawiły się w maju 2017 roku, zapewniając mieszkańcom i turystom komfortowe połączenia z większymi ośrodkami miejskimi. Dziś flota liczy 72 nowoczesne pojazdy, z których korzysta coraz więcej pasażerów. W roku 2025 było to 8,7 mln osób. Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego, jako organizator regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich, zainwestował w tabor ok. 1,5 miliarda złotych. Cały czas urozmaicona jest też oferta dla podróżnych. Zwiększa się atrakcyjność połączeń i ich częstotliwość. W okresie letnim dostępne są m.in. późnowieczorne, codzienne pociągi ze Szczecina i Świnoujścia. Dodatkowe pociągi pojawiają się też przed największymi wydarzeniami odbywającymi się w regionie. Specjalne rozkłady jazdy dostępne są m.in. przed „Żaglami” czy Pol’and’Rock Festival.

Kolej napędza mobilność

Pociągi w barwach Pomorza Zachodniego wyposażane są także w miejsca do przewozu rowerów. To szczególnie ważne dla regionu, który konsekwentnie rozwija jeden z najbardziej atrakcyjnych produktów turystycznych w Europie. Projekt ten rozpoczął jedenaście lat temu i obecnie zakłada powstanie 1500 km malowniczych i bezpiecznych tras rowerowych, łączących największe miasta, dworce kolejowe, zabytki i atrakcje turystyczne. Do dyspozycji rowerzystów jest pięć długodystansowych tras rowerowych: Velo Baltica, Stary Kolejowy Szlak, Blue Velo, Wokół Zalewu Szczecińskiego, Trasa Pojezierzy Zachodnich. Rowerzyści z dużym zainteresowaniem czekają również na realizację transgranicznego projektu utworzenia międzynarodowej pętli rowerowej Berlin – Szczecin – Kołobrzeg.



fot. materiały własne

Pierwotną intencją przygotowania tras rowerowych w takim zakresie było zwiększenie ruchu turystycznego na Pomorzu Zachodnim. I to się udało. Regularnie gromadzone przez region dane jednoznacznie pokazują, że powstająca infrastruktura rowerowa jest intensywnie wykorzystywana nie tylko latem, lecz przez większą część roku. System monitorowania mobilności rowerowej obejmuje obecnie 21 miejsc pomiarowych, które w ubiegłym roku zanotowały 1 mln 680 tys. przejazdów.

Pomorze Zachodnie pokochało rowery

Rosnąca liczba przejazdów w miesiącach wiosennych i jesiennych potwierdza, że jazda na rowerze staje się całoroczną formą aktywności. Również mieszkańcy Pomorza Zachodniego zakochali się w tej formie spędzania czasu. – Inwestując w infrastrukturę rowerową, inwestujemy w zdrowie mieszkańców, od najmłodszych po seniorów. To, co jest dla nas szczególnie istotne, to fakt, że znacząco poprawiamy bezpieczeństwo rowerzystów, którzy wcześniej poruszali się drogami o bardzo różnym natężeniu ruchu – mówi Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.



fot. materiały własne

Dziś część tras powstaje na dawnych nasypach kolejowych, na wałach przeciwpowodziowych czy z wykorzystaniem duktów leśnych. To realizacja założeń idei greenway łączącej bezpieczną jazdę z walorami przyrodniczymi i krajoznawczymi. Niezależnie od tego, wokół tras powstają miejsca przyjazne rowerzystom ze sklepami, serwisami, miejscami noclegowymi, restauracjami. Region stawia również na rzetelne informowanie, m.in. poprzez aplikację „Pomorze Zachodnie” dostępną w języku polskim, niemieckim, angielskim i ukraińskim.

Drogi wizytówką regionu

W ostatnim czasie spore inwestycje prowadzone są także na zachodniopomorskich drogach. Władze regionu przygotowały specjalny program „Pomorze Zachodnie na dobrej drodze”, którego całkowitą wartość można oszacować na ok. miliard złotych. Celem ambitnego przedsięwzięcia jest zapewnienie do końca 2028 r. europejskich standardów podróżowania po zachodniopomorskiej sieci dróg wojewódzkich, która liczy 2181 km. Dzięki bardzo intensywnym pracom modernizacyjnym w ciągu 1,5 dekady udało się poprawić stan ok. 1500 km dróg wojewódzkich, obecnie pracami objęto pozostałe 600 km dróg. – Naszą ambicją jest, aby Pomorze Zachodnie jako pierwszy region w Polsce

kompleksowo zmodernizowało wszystkie drogi wojewódzkie. Nie mówimy tylko o ruchu turystycznym, ale o poprawie dostępności i ograniczaniu wykluczenia transportowego w niektórych obszarach w naszym województwie – podkreśla marszałek Olgierd Geblewicz.

Naszą ambicją jest, aby Pomorze Zachodnie jako pierwszy region w Polsce kompleksowo zmodernizowało wszystkie drogi wojewódzkie – mówi marszałek Olgierd Geblewicz

Program „Pomorze Zachodnie na dobrej drodze” pod koniec ubiegłego roku został rozszerzony o wsparcie inwestycji prowadzonych także na trasach niższej kategorii. Drogi powiatowe stanowią uzupełnienie sieci dróg wojewódzkich, a na realizację tej części inwestycji zostanie przeznaczonych kolejnych 60 mln złotych. Środki pozwolą w tym roku na przebudowanie nawet 112 km dróg powiatowych.



fot. materiały własne

Większe lotnisko dla rosnącego ruchu

Do rosnącego ruchu pasażerskiego i podniesienia jakości obsługi dostosowuje się także Port Lotniczy Szczecin-Goleniów. Inwestycja realizowana przy wsparciu finansowym Pomorza Zachodniego przewiduje powstanie zintegrowanego kompleksu terminalowego o łącznej powierzchni ok. 20 tys. m kw. Skala przedsięwzięcia odpowiada prognozowanemu wzrostowi liczby pasażerów, która po 2040 roku ma osiągnąć szacunkowo 2 miliony rocznie, wobec około 600 tysięcy obsługiwanych obecnie.

Nowy terminal powstaje z wykorzystaniem proekologicznych rozwiązań energooszczędnych i nowoczesnych systemów zarządzania, co pozwoli ograniczyć jego wpływ na środowisko oraz koszty eksploatacji. Przebudowie podlega również otoczenie terminala – zmieni się układ dróg, ciągów pieszych i organizacja ruchu. Prace prowadzone są etapowo, co umożliwi utrzymanie ciągłości działania portu lotniczego. W pierwszej kolejności powstają nowe obiekty przejmujące funkcje operacyjne, co pozwala na stopniową realizację docelowego terminala. Nowy terminal powinien być gotowy w 2027 roku.

Działanie jest realizowane w ramach promocji projektów finansowanych z Programu Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021-2027.



Fundusze Europejskie
dla Pomorza Zachodniego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Ostateczny przebieg linii tramwajowej wskazali mieszkańcy

Katowice stawiają na transport publiczny.

Zbliża się budowa „tramwaju na południe”, czyli bezkolizyjnej linii z południa Katowic do centrum. To największy projekt związany z transportem publicznym w historii miasta.

Sławomir Szymański

Największe miasta w Polsce budują i modernizują linie tramwajowe, żeby usprawnić transport publiczny. Katowice dążą do realizacji inwestycji przełomowej, choć sama koncepcja nie jest nowa – o tym więcej niżej. Projekt „tramwaju na południe” przewiduje budowę linii tramwajowej o długości ok. 4,6 km, która poprowadzi z Kostuchny na południu Katowic do centrum.

Tramwajem ma być zdecydowanie szybciej

W marcu tego roku ogłoszono przetarg na budowę linii, 20 kwietnia minął termin składania ofert. Gdy wykonawca zostanie definitywnie wybrany, będzie miał 30 miesięcy na zakończenie prac. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, inwestycja powinna zostać sfinalizowana w połowie 2029 roku.

Ostateczny przebieg linii tramwajowej został opracowany na podsta-



• Centrum przesiadkowe w Brynowie FOT. TOMASZ KAWKA

wie wskazań mieszkańców, którzy wybierali wśród czterech koncepcji przedstawionych podczas konsultacji społecznych. Na południowym krańcu tej trasy ma powstać również centrum przesiadkowe.

– Budowa tramwaju na południe to jedna z najważniejszych i największych inwestycji transportowej w historii Katowic. To kluczowy projekt, który pozwoli mieszkańcom i mieszkańcom południowych dzielnic na szyb-

kie i wygodne połączenie z centrum miasta. W godzinach szczytu przejazd z Kostuchny do Rynku ma zająć około 25 minut. To realna oszczędność czasu i pieniędzy, mniej wydatków na paliwo, hałas i niższa emi-

sja spalin. Zyskają na tym: pasażerowie, kierowcy, a także rowerzyści, bo wzdłuż linii tramwajowej wybudujemy dla nich nową drogę rowerową – mówił Marcin Krupa, prezydent Katowic.

REKLAMA

34435421

KIERUNEK - PRZYSZŁOŚĆ



www.euterminal.pl

Od niedawna 55,4 proc. udziałów spółki Tramwaje Śląskie należy do Katowic, a 44,6 proc. do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (GZM). ●

34435245

1 RF

Biznes

Targi są jak barometr gospodarki, a panuje spory optymizm

Decyzje związane z programem SAFE spowodowały, że nadzieje na dynamiczny rozwój jeszcze wzrosły. Przecież około 80 proc. z tych środków ma zostać wydanych w Polsce. Sektor wojskowy oraz dual use będą się bardzo szybko rozwijały, cała polska gospodarka otrzyma istotny zastrzyk pieniędzy – mówi Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.

ROZMOWA Z
ANDRZEM MOCHOŃ
prezesem Targów Kielce

ŚLAWOMIR SZYMAŃSKI: Wyobrażam sobie taki scenariusz: wystawcy przygotowują stoiska w wirtualnej rzeczywistości, a odwiedzający zakładają gogle i „wybierają się” na targi online. Organizator przygotowuje tylko infrastrukturę cyfrową, ta z betonu i stali nie jest potrzebna.

ANDRZEJ MOCHOŃ: Sądzę, że im bardziej będziemy zanurzeni w rzeczywistości cyfrowej, im bardziej będzie obecna sztuczna inteligencja, tym większa będzie potrzeba wydarzeń takich jak targi. Tylko przez bezpośrednie spotkania można zbudować zaufanie, a to jest podstawa w biznesie. Poza tym na targach wszystko jest prawdziwe, wielu rzeczy można dotknąć naprawdę, a nie wirtualnie. To jest różnica. Targi są coraz ważniejszą częścią przemysłu spotkań.

Czy branża targowa nadal nie odbiła się po pandemii? Jeśli porównać 2019 rok do 2025, to okazuje się, że wystawców jest wyraźnie mniej, mniej jest także imprez targowych. A może wyniki takie jak w 2019 roku to dziś już nieosiągalny pułap, bo zmieniły się warunki, charakter targów.

– Najważniejsza ze statystyk to jest całkowita wynajęta powierzchnia. W 2025 roku w Polsce było to 736 tys. metrów, w 2019 roku 760 tys., więc to już prawie to samo. Jeśli chodzi o przychody, to branża już dawno osiągnęła poziom sprzed pandemii, a niejednokrotnie go przekroczyła. W przypadku Targów Kielce w 2019 roku przychody wynosiły 60 milionów zł, a w ubiegłym roku 110 milionów zł.

Wystawców mniej, a powierzchnia wynajęta podobna: czy to wynika stąd, że wystawcy potrzebują więcej powierzchni niż siedem lat temu?

– Wydaje się, że na targach pozostała grupa bardzo świadomych firm, które wiedzą, po co biorą udział w takich wydarzeniach, są więc gotowe zainwestować. Z drugiej strony, 10-15 lat temu istniały branże, które miały większą liczbę stoisk z mniejszymi powierzchniami. To teraz zanikło, a pojawiły się inne trendy.

U nas dynamicznie rosną targi rolnicze Agrotech, gdzie stoiska mają powierzchnię nawet kilkuset metrów kw. Pod tym względem nie można ich porównywać, np. z targami książki, z rękodziełem czy zdrową żywnością. Dodam, że w tym roku na targach Agrotech była nawet lista oczekujących wystawców. Pomimo tego, że postawiliśmy trzy hale tymczasowe.



• Nowa hala Targów Kielce FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Targi są barometrem gospodarki, a szczególnie skłonności firm do inwestowania. Jeśli tak, to co pokazuje ten barometr?

– W gospodarce panuje całkiem spory optymizm, na targach widać, że istnieje popyt na dobra inwestycyjne. Targi Kielce są pod tym względem może bardziej wymierne niż inne w Polsce.

Dlaczego?

– Kielce są niedużym miastem, położonym w sercu niezamożnego regionu, więc nie mamy żadnych szans na organizowanie targów konsumenckich. Naszą jedyną szansą, którą skrupulatnie wykorzystujemy od ponad 30 lat, są imprezy dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Ponad 90 proc. targów w naszym portfolio ma charakter B2B. W tym mamy największe targi maszynowe – Przemysłowa Wiosna, gdzie sprzedawane są obrabiarki sterowane numerycznie, maszyny do cięcia, gięcia stali, blach, drukarki 3D i mnóstwo innych urządzeń. Do tego jeszcze jedna ogromna impreza: targi przetwórstwa tworzyw sztucznych Plastpol. Oba te wydarzenia są w pierwszej piątce w Europie.

W przypadku Plastpolu odczuwamy już boleśnie skutki blokady Cieśniny Or-

muz. Zaczyna brakować granulatów, czyli surowca do tworzyw sztucznych, który jest produktem ropopochodnym. Ceny granulatów w ostatnim miesiącu wzrosły trzykrotnie. Na dodatek wycofały nam się wszystkie firmy irańskie, kilka chińskich i kilka tureckich. „Targowy” barometr zadziałał tu błyskawicznie.

Mimo wszystko to były bardzo dobre targi, na których zaprezentowało się ponad 700 wystawców z 36 krajów świata. Przyjechali do Polski, bo wiedzą, że na naszym rynku jest popyt na dobra produkcyjne.

Decyzje związane z programem SAFE spowodowały, że nadzieje na dynamiczny rozwój jeszcze wzrosły. Przecież około 80 proc. z tych środków ma zostać wydanych w Polsce. Sektor wojskowy oraz dual use będą się bardzo szybko rozwijały, a właściwie cała polska gospodarka otrzyma istotny zastrzyk pieniędzy.

Zanosi się na to, że Salon Przemysłu Obronnego 2026 będzie bił rekordy sprzedanej powierzchni.

– Już bije. Tegoroczny MSPO odbędzie się już w nowej hali, która zostanie ukończona w połowie lipca, a mimo to musimy dostawić jeszcze dwie hale tymczasowe. Spora część sprzętu będzie stała pod gołym niebem. Na te targi, podobnie jak na Agrotech, też jest lista oczekujących.

Chcę jednak podkreślić, że już od wielu lat MSPO jest trzecią tego rodzaju imprezą w Europie po Paryżu i Londynie. Trudna sytuacja geopolityczna jeszcze umocniła rolę tego wydarzenia.

Jakie są parametry tej nowej hali?

– Ma ponad 15 tys. metrów kw., z podłogą o wysokiej nośności, do tego dochodzi antresola o powierzchni 3,5 tys. metrów kw., w sumie zyskamy więc ok. 18,5 tys. metrów kw. Na antresoli znajdują się m.in. sale konferencyjne. Hala będzie miała 15 metrów wysokości, co zapewni komfort uczestnikom różnych wydarzeń – od typowo targowych, po koncerty. Do tego dochodzi moż-

liwość budowy stoisk piętrowych lub wykonania podwieszeń.

Wspomniał pan o przemyśle spotkań. Czy branża targowa zmierza raczej w stronę eventów niż wydarzeń o charakterze typowo handlowym, podczas których zawiera się kontrakty, rozmawia o biznesie, długofalowej współpracy?

– Targi od początku, w zależności od branży, miały różny charakter. W Kielcach mieliśmy w kalendarzu targi czysto kontraktacyjne, ale rynek przestał widzieć ich potrzebę. Dotyczy to np. targów branży sportowo-outdoorowej, które organizowaliśmy przez 10 lat dla sklepów. Po ekspansji dużych sieci te sklepy zniknęły jednak z rynku.

Na drugim biegunie są imprezy czysto wizerunkowe, jak targi samochodowe. Producenci mają już zbudowane kompletne sieci sprzedaży, wystawiają się na targach, żeby pokazać nowości, prototypy, zaprosić dziennikarzy, żeby o marce mówiono, żeby pokazać ją w dobrym świetle itd., a nie po to, żeby podpisywać umowy.

Na targach wojskowych są podpisywane umowy, ale to finał długich negocjacji, które odbywały się gdzieś indziej. Przecież to nie jest tak, że idzie generał i mówi: „O, fajny czołg, bierzemy!”. Takie imprezy pełnią też funkcję edukacyjną. W procesie dochodzenia do kontraktu najdroższym elementem jest logistyka. Chodzi o to, że wysyłka czołgu, np. na targi do Paryża, to nie jest wysyłka paczki. A jeszcze trudniej robi się, gdy chcemy wysłać taką maszynę do Indonezji czy Malezji.

Nawet tak duże organizacje jak Polska Grupa Zbrojeniowa na największych targach w świecie pokazują ulotki i raczej broń krótką niż cięższe wyposażenie. Właśnie dlatego MSPO dla polskiej zbrojeniówki – zarówno państwowej, jak i prywatnej, która też świetnie się rozwija – to jest doskonała okazja pokazania pełnej oferty klientom z całego świata. Zazwyczaj mamy gości z około 65 krajów.

A jakie macie długofalowe plany rozwoju Targów Kielce?

– W niedługim czasie zbudujemy parking na 1000 samochodów, musimy powiększyć strefę VIP, potrzebujemy też dużej strefy wejścia, na której budowę przetarg już niebawem ogłosimy.

Będziemy mieli teraz dziewięć hal, z tego cztery starsze. W jakiejś perspektywie trzeba będzie je zastąpić nowoczesnymi konstrukcjami. Na razie koncentrujemy się jednak na finalizacji budowy nowej hali, spłacamy kredyt, bo realizujemy tę inwestycję ze środków własnych.

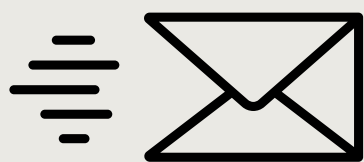
Jestem optymistą, jeśli chodzi o rolę Targów Kielce. Naszym atutem jest położenie. Kielce znajdują się blisko polskiego przemysłu, który jest zlokalizowany raczej na południu kraju. Na lotnisko krakowskie jedzie się od bramy targów równe 60 minut, to szybciej niż w Paryżu czy Londynie metrem z targów do centrum. Powstaje nowa droga szybkiego ruchu w stronę Łodzi, która zapewni połączenie z A1, rozstrzygnięte są przetargi na podobną trasę do Rzeszowa. Pod względem komunikacyjnym jesteśmy w coraz lepszej sytuacji, a to dla targów ma ogromne znaczenie. ●

Rozmawiał Sławomir Szymański



Kielce są niedużym miastem w sercu niezamożnego regionu, więc nie mamy szans na organizowanie targów konsumenckich. Naszą jedyną szansą, którą skrupulatnie wykorzystujemy od ponad 30 lat, są imprezy dla poszczególnych gałęzi przemysłu

ANDRZEJ MOCHOŃ



NEWSLETTERY WYBORCZEJ

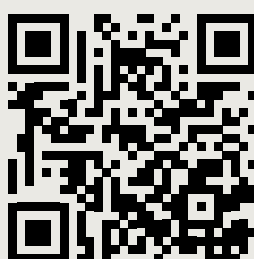


Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters



wyborcza.pl

Sławomir Szymański

Widoczne są szczególnie duże inwestycje w infrastrukturę transportową, która jest dla gospodarki jak krwiobieg, zapewniający dopływ tlenu i składników odżywczych. Jesteśmy na takim etapie, że trzeba zainwestować dużo, a nawet bardzo dużo, żeby zbudować infrastrukturę nie tylko nową, ale w zupełnie innej, większej skali niż dotychczas. Ale to się opłaca.

– Infrastruktura transportowa jest jednym z najważniejszych instrumentów polityki gospodarczej. W krótkim okresie działa jako silny impuls popytowy, natomiast w długim okresie zwiększa potencjał produkcyjny gospodarki. Jej rozwój sprzyja przyciąganiu inwestycji, zwiększaniu produktywności oraz redukcji różnic regionalnych. Z tego względu inwestowanie w infrastrukturę należy traktować nie jako koszt, lecz jako strategiczną inwestycję w przyszły wzrost gospodarczy kraju – mówi dr hab. Paweł Dobrzański, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Dzieje się na torach

Pewnie najbardziej do wyobraźni przemawia projekt Kolei Dużych Prędkości, znany też jako „igrek” od kształtu linii, która połączy Warszawę przez Łódź z Wrocławiem i Poznaniem, przy czym rozwidlenie planowane jest koło Sieradza. W Łodzi toczą się już prace przy budowie tunelu dla KDP. Właściwe drążenie rozpocznie się pod koniec tego roku, a zakończyć się powinno w 2028 roku. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w 2032 roku ma zostać oddany do użytku pierwszy odcinek tej przełomowej linii – między Warszawą a Łodzią, o długości 140 km. W 2035 roku pociągi KDP powinny już docierać do Wrocławia i Poznania.

„Igrek” jest może najbardziej spektakularną, ale nie jedyną dużą inwestycją kolejową w Polsce. Z tych, które są obecnie realizowane, największy jest projekt „Podłęże-Piekielko”, określany też jako „kolejowa zakopianka”. W grę wchodzi tu modernizacja i elektryfikacja 75 km trasy Chabówka–Nowy Sącz, a także budowa 58 km całkowicie nowej linii, która połączy Podłęże z Tymbarkiem i Mszaną Dolną.

Nawet jeśli nie pojawiły się tu nazwy największych metropolii, mowa jest o ogromnej inwestycji. Posłuży temu, by ułatwić komunikację Krakowa z Podhalem i Sądecczyzną. PKP PLK przewiduje, że po zakończeniu tych prac najszybsze pociągi przejadą trasą Kraków–Nowy Sącz w ok. 60 minut, natomiast podróż ze stolicy Małopolski do Zakopanego zajmie ok. 90 minut.

Te tory będą wykorzystywane również w ruchu dalekobieżnym, więc skorzystają na tym pasażerowie z całej Polski. To jednak nie jest jedyny cel tego przedsięwzięcia. Chodzi też o wypełnienie luki w Transeuropejskiej Sieci Transportowej (TENT-T) czy usprawnienie przewozów towarowych na osi Północ-Południe (Bałtyk-Morze Czarne).

Przy okazji realizacji tej inwestycji powstają imponujące obiekty inżynierskie.

W połowie kwietnia tego roku, w miejscowości Mordarka, zakończyło się drążenie najdłuższego budowanego tunelu kolejowego w Polsce, o długości ok. 3,75 km.

– To absolutnie historyczny moment dla infrastruktury transportowej w Polsce – mówi wtedy Marcin Mochocki z PKP Polskie Linie Kolejowe.

Tory przechodzą tu przez trudny, górski teren. Stąd konieczność budowy m.in. zabezpieczeń geotechnicznych. W sumie zostanie tu wykonanych ok. 250 kilometrów pali fundamentowych, a także ponad 800 kilometrów różnego rodzaju kotew stabilizujących grunt.

Jesienią ubiegłego roku podpisano umowę na budowę odcinka Szczyrzyc – Tymbark. Niedawno spółka PLK rozpoczęła postępowanie przetargowe na budowę nowej linii kolejowej – od Kasiny Wielkiej do Szczyrzycy oraz łącznicy Porąbka-Stróża. Ma to być serce projektu „Podłęże-Piekielko”.

– Ten fragment projektu „Podłęże-Piekielko” jest jednym z najbardziej skomplikowanych pod względem inżynierskim. Jego sprawną reali-

Gospodarka

Wchodzimy w fazę największych inwestycji współczesnej Polski

Rozwijają się obiekty logistyczne, porty i koleje, nadal realizowane są też wielkie projekty drogowe, dynamicznie przyspiesza morska energetyka wiatrowa na Bałtyku. Takiej fali inwestycji w historii naszego kraju jeszcze nie było.



• Koszt budowy Zachodniej Obwodnicy Szczecina wyniesie 8,3 mld zł. Będzie to największe przedsięwzięcie w historii polskiego drogownictwa

FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

W ostatnim czasie dużo inwestują i rozbudowują swój potencjał wszystkie kluczowe polskie porty morskie, zarówno zespół Szczecin-Świnoujście, jak i te trójmiejskie. Jeden z największych programów inwestycyjnych w swojej historii realizuje obecnie Port Gdańsk

zację ułatwią nam bogate doświadczenia, które jako inwestor zdobywamy na obecnie realizowanych częściach tej inwestycji – mówił Mateusz Wanat, dyrektor regionu południowego Centrum Realizacji Inwestycji PKP PLK.

Zgodnie z planem, cały projekt Podłęże-Piekielko powinien być gotowy pod koniec 2027 roku. Koszty jego realizacji są szacowane na ok. 12 mld zł. Jest to więc jedna z najdroższych inwestycji w historii polskiej kolei.

PLK zarządza obecnie ok. 19 tys. km torów. Na stronie internetowej spółki znajduje się interaktywna mapa, na której przedstawiono inwestycje, w tym zakończone, rozpoczęte i planowane. Każdy rodzaj inwestycji zaznaczono innym kolorem. Mapa jest bardzo kolorowa – widać, że na polskich torach dużo już zostało zrobione, nadal dużo się dzieje i będzie działo.

Spektakularna inwestycja drogowa

Trzeba jednak pamiętać, że kolej w naszym kraju przez wiele lat pozostawała niedoinwestowana, co doprowadziło do daleko idącej degra-

dacji wielu linii i w ogóle pociągów jako środka transportu. Inaczej było z drogami – pieniądze na budowę autostrad i „ekspresówek” płynęły szerokim strumieniem. Są tego efekty. Infrastrukturę drogową mamy dziś na wysokim poziomie, choć sieć tych najważniejszych, nowoczesnych dróg nadal jeszcze nie została całkowicie ukończona.

Trwają już jednak prace również i nad takimi trasami, o których mówiono przez lata i przez lata na słowach się kończyło, jak S8 na Dolnym Śląsku, między Wrocławiem a Kotliną Kłodzką.

Bardziej spektakularna, i o wiele droższa, przynajmniej zanim S8 wejdzie w góry, jest jednak inna inwestycja. Chodzi o Zachodnią Obwodnicę Szczecina. Wartość całej tej inwestycji wynosi 8,3 mld złotych. Będzie to największe przedsięwzięcie w historii polskiego drogownictwa.

Na tej obwodnicy, która będzie miała parametry drogi ekspresowej, powstaną m.in. dwa najdłuższe tunele w Polsce. Zostaną zbudowane pod Odrą na północ od Szczecina, niedaleko Polic.

Budowę całej obwodnicy podzielono na trzy etapy, pierwsze dwa są już realizowane. Niedawno podpisano umowę na budowę trzeciego odcinka, właśnie tego z tunelami, a więc najdroższego.

– To największa w historii GDDKiA umowa budowlana, to rekord, jeśli chodzi o budownictwo drogowe w Polsce. To także najdłuższy tunel drogowy w Polsce, który będzie miał 5 kilometrów długości. To megarobota inżynierska, najbardziej wymagająca pod względem inżynierskim budowa drogi w Polsce. Wejście do podręczników budownictwa drogowego – powiedział Dariusz Klimczak, minister infrastruktury.

Wielkie inwestycje logistyczne

O aktualnie realizowane inwestycje logistyczne w Polsce, te najważniejsze, zapytałem eksperta w tej dziedzinie.

– Polski rynek logistyczny pozostaje jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się w Europie Środkowo-Wschodniej. Nadal realizowane są przedsięwzięcia o strategicznym znaczeniu dla transportu, magazynowania i obsługi handlu międzynarodowego – mówi dr Szymon Strojny z Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu.

Wyjaśnia, że największe inwestycje koncentrują się dziś wokół portów morskich i logistyki intermodalnej: – W Gdańsku trwa rozbudowa Baltic Hub, zwiększająca możliwości przeładunkowe największego terminala kontenerowego na Bałtyku o 1,5 mln TEU (do 4,5 mln TEU rocznie). Równolegle rozwijana jest infrastruktura na potrzeby morskiej energetyki wiatrowej. Od lat rozwija się transport intermodalny. W Zabrzu Grupa Clip realizuje nowoczesny terminal kontenerowy o wartości ok. 145 mln zł, który ma usprawnić połączenia kolejowe między południem Polski a portami Trójmiasta. To element wpisujący się w politykę transportową UE, przenoszenia przewozów z dróg na kolej i rozwijania ekologicznych łańcuchów dostaw – opowiada.

Podkreśla, że cały czas dynamicznie rozwija się także sektor magazynowy.

– Najwięksi deweloperzy realizują nowe centra logistyczne w Polsce centralnej, na Śląsku i w Wielkopolsce. Coraz częściej są to obiekty, projektowane pod konkretne potrzeby firm e-commerce i operatorów logistycznych. Przykładem jest nowe centrum InPost o powierzchni 11 tys. metrów kw. w Sosnowcu budowane przez Panattoni, wyposażone w zaawansowane systemy automatyki i sortowania przesyłek – zaznacza.

Jego zdaniem, przełomowym kierunkiem staje się dziś integracja logistyki z transformacją energetyczną i cyfryzacją: – Polska nie jest już wyłącznie zapleczem magazynowym Europy, lecz buduje pozycję regionalnego hubu transportowego. Najbardziej przełomowym projektem pozostaje jednak CPK – inwestycja, która na trwałe umocni pozycję Polski w globalnych łańcuchach dostaw – podsumowuje.

Porty morskie z coraz większym potencjałem

W ostatnim czasie dużo inwestują i rozbudowują swój potencjał wszystkie kluczowe polskie porty morskie, zarówno zespół Szczeciń-Świnoujście, jak i te trójmiejskie. Jeden z największych programów inwestycyjnych w swojej historii realizuje obecnie Port Gdańsk, czyli największy port w naszym kraju i jeden z największych w Europie.

Dodajmy, że wspomniany Baltic Hub odnotował w ubiegłym roku wzrost przeładunków o 24 proc. Jest to największy terminal kontenerowy na Bałtyku i obecnie jedyny, który może przyjmować największe oceaniczne kontenerowce.

A jakie jeszcze inwestycje realizuje lub planuje Port Gdańsk? W krótkim horyzoncie koncentruje się przede wszystkim na rozbudowie infrastruktury portowej i poprawie dostępu do terminali. Rozbudowa kolejnych nabrzeży w porcie wewnętrznym zwiększy przepustowość portu, poprawi jakość obsługi statków i umożliwi przyjmowanie większych jednostek.

Spektakularnych projektów jest tu kilka. Po pierwsze, to budowa terminalu instalacyjnego



• **Kolej Dużych Prędkości Warszawa – Łódź. Wizualizacja stacji i punktu utrzymania Brzeziny**

FOT. PORT POLSKA/CPK



• **Zgodnie z planem, cały projekt Podłęże–Piekiełko powinien być gotowy pod koniec 2027 roku. Koszty jego realizacji są szacowane na ok. 12 mld zł. Jest to więc jedna z najdroższych inwestycji w historii polskiej kolei**

FOT. MAREK PODMOKEY / AGENCJA WYBORCZA.PL



• **Terminal kontenerowy DCT w Gdańsku** FOT. BARTOSZ BAŃKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

dla Morskich Farm Wiatrowych. Jak informuje Port Gdańsk, w wyniku „załadowania akwenu” powstał teren o powierzchni 21 ha, bezpośrednio przylegający do terminalu kontenerowego Baltic Hub. Zakończenie tej inwestycji planowane jest na kwartał tego roku.

Po drugie, trwa budowa nowego, szóstego stanowiska przeładunkowego w Naftoporcie. Ta inwestycja zwiększy potencjał terminalu, ale przede wszystkim wzmocni bezpieczeństwo energetyczne i gospodarcze Polski.

Co jeszcze? Spółka Port Gdański Eksploatacja buduje Gdański Agro Terminal, czyli nowy terminal zbożowy. Ma zwiększyć możliwości przeładunkowe i docelowo znacząco wzmocnić obsługę rynku rolno-spożywczego.

Strategiczne dla rozwoju portu – ale też dla polskiej gospodarki – jest alternatywne połączenie kolejowe. Dlaczego jest takie ważne? Obecnie na Wyspę Portową, do Portu Zewnętrzznego, prowadzi jedna linia kolejowa, a to właśnie tam zlokalizowane są najważniejsze terminale przeładunkowe, np. Baltic Hub czy Nafto-

port, odpowiadające za 80 proc. całkowitych przeładunków.

W ubiegłym roku zarząd portu podpisał z PLK porozumienie w sprawie rozbudowy infrastruktury dostępowej do głębokowodnej części Portu Gdańsk. Inwestycja będzie polegać na budowie połączenia kolejowego wraz z mostem kolejowym lub tunelem i towarzyszącą mu infrastrukturą drogową.

Natomiast już trwa budowa na terenie Portu Gdańsk pływającego terminalu LNG typu FSRU, inwestycja realizowana przez spółkę Gaz-System. Co to będzie? Terminal FSRU (Floating Storage Regasification Unit) jest specjalistyczną jednostką – w praktyce statkiem – który będzie odbierał skroplony gaz ziemny (LNG) dostarczany tu drogą morską, magazynował go, a następnie przekształcał w gaz i przesyłał do krajowego systemu gazowego. Jednostka zostanie na stałe zacumowana w Zatoce Gdańskiej, ok. 3 km od brzegu. Jest to jedna z najważniejszych inwestycji energetycznych w Polsce, bardzo istotna dla bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Co z energią

W jakie źródła energii i technologie inwestować? Co i gdzie budować? Transformacja energetyczna to dziś strategiczna sprawa.

– Najbardziej dynamicznie rozwija się morską energetyką wiatrową na Bałtyku. Projekty, takie jak Baltic Power czy Baltica mają w kolejnych latach stać się jednym z filarów polskiego miksu energetycznego. Offshore wind to nie tylko energia, ale również impuls rozwojowy dla portów, przemysłu stoczniowego i całego zaplecza produkcyjnego – opowiada prof. Paweł Mikołajczak z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Zaznacza, że drugim strategicznym kierunkiem pozostaje energetyka jądrowa: – Budowa pierwszej elektrowni jądrowej ma zapewnić stabilne źródło energii niezależne od warunków pogodowych. Coraz większą rolę mogą odegrać także małe reaktory modułowe (SMR), szczególnie w przemyśle energochłonnym i ciepłownictwie – zauważa.

Jednocześnie, jak mówi, największym wyzwaniem pozostaje infrastruktura przesyłowa.

– Bez modernizacji sieci energetycznych Polska nie będzie w stanie efektywnie wykorzystać rosnącej produkcji energii z OZE. Konieczne są inwestycje w inteligentne sieci, nowe linie wysokiego napięcia oraz systemy cyfrowego zarządzania energią. To właśnie modernizacja sieci może okazać się najważniejszym elementem całej transformacji energetycznej. Polska przez lata koncentrowała się przede wszystkim na produkcji energii, podczas gdy dziś równie istotna staje się zdolność do jej efektywnego przesyłu, magazynowania i zarządzania nią w czasie rzeczywistym – podkreśla.

Jego zdaniem, w najbliższych latach coraz większe znaczenie będą miały również magazyny energii, które pozwoliłyby zwiększyć stabilność systemu elektroenergetycznego.

– Polska powinna także rozwijać technologie wodorowe, magazyny ciepła, geotermię oraz nowoczesne systemy ogrzewania oparte na pompach ciepła – stwierdza ekspert UE w Poznaniu.

Dodaje, że tempo realizacji tych inwestycji zdecyduje nie tylko o bezpieczeństwie energetycznym kraju, ale również o konkurencyjności polskiej gospodarki w kolejnych dekadach: – Polska wchodzi dziś w etap, w którym o przewadze konkurencyjnej nie będzie decydować wyłącznie koszt energii, lecz zdolność do budowy nowoczesnego, elastycznego i niskoemisyjnego systemu energetycznego. Kraje, które szybciej połączą rozwój OZE, atomu, magazynów energii i cyfrowych sieci przesyłowych, zyskają nie tylko większe bezpieczeństwo energetyczne, ale również przewagę gospodarczą i inwestycyjną – podsumowuje prof. Mikołajczak.

Branża budowlana przed ciekawym wyzwaniem

Mimo wielkich inwestycji w toku lub w planach, mimo sprzyjającego otoczenia makroekonomicznego, uruchomienia środków KPO i relatywnie korzystnych warunków finansowania, w roku 2025 produkcja budowlano-montażowa w ujęciu realnym spadła o niespełna 1 proc. To pokazuje ograniczoną zdolność sektora budowlanego do natychmiastowego przełożenia impulsów inwestycyjnych na wyniki operacyjne. Ten rok zapowiada się jednak na przełomowy.

– Rok 2026 będzie okresem silnego pozytywnego impulsu dla budownictwa. Kumulacja środków unijnych i intensyfikacja inwestycji publicznych tworzą wyjątkowo korzystny układ dla całego sektora – mówi Szymon Jungiewicz, Head Construction Market Analyst w PMR Market Experts.

I dodaje: – Według najnowszych danych, na koniec 2025 roku łączny portfel zamówień największych firm osiągnął rekordowe 105 mld zł na, rosnąc o 15 proc. rok do roku. Ten wynik pokazuje, że branża wchodzi w fazę silnego obciążenia inwestycyjnego. To oznacza stabilność dla dużych firm, ale też presję wykonawczą i kosztową – ocenia.

Najsilniejszy impuls wzrostowy – ale też najwięcej wyzwań – dotyczy segmentu inżynierskiego, który wchodzi w fazę realizacji największych projektów w historii kraju. ●

Ponad 180 mln zł na suchy port w Sławkowie

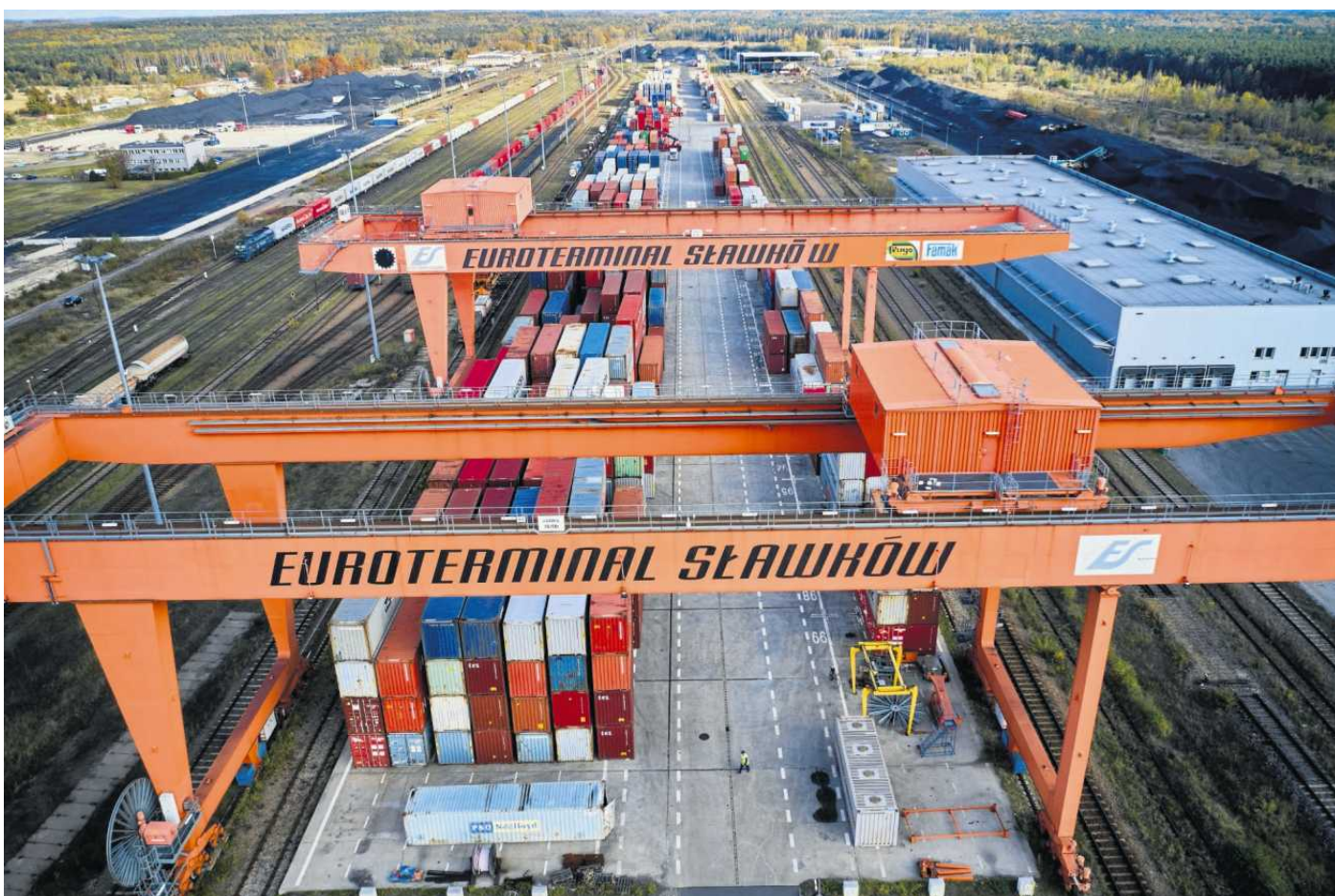
Z ligi regionalnej do europejskiej ekstraklasy logistycznej

Euroterminal Sławków już teraz odgrywa istotną rolę w logistyce w Europie Środkowej, a zostanie znacznie rozbudowany. Jego możliwości przeładunkowe wzrosną prawie dwukrotnie.

Sławomir Szymański

Euroterminal znajduje się niedaleko Dąbrowy Górniczej. To najdalej na zachód wysunięty punkt, do którego dociera linia kolejowa o szerokim rozstawie toru (1520 mm). W Unii Europejskiej nie ma innego hubu logistycznego, który jest w stanie obsługiwać pociągi „szerokotorowe”. Ma też stałe połączenia intermodalne z polskimi portami bałtyckimi, jak również z terminalami włoskimi. Intermodalne, czyli takie, które pozwala przewozić tę samą „jednostkę transportową”, a więc np. kontener, różnymi środkami transportu. Sam Euroterminal jest porównywany do „suchego” portu.

Obecnie zdolności obiektu w Sławkowie wynoszą 285 tys. TEU, czyli standardowych kontenerów. Przy czym terminal obsługuje również przeładunek towarów masowych. Rozbudowa polega na realizacji nowego terminala intermodalnego.



• W Unii Europejskiej nie ma innego hubu logistycznego, który jest w stanie obsługiwać pociągi „szerokotorowe”

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

ROZMOWA Z
RAFAŁEM KLABUHNEM
prezesem Euroterminalu Sławków

SŁAWOMIR SZYMAŃSKI: Co w praktyce oznacza budowa nowego terminala przeładunkowego? Jak duża to inwestycja, jakie elementy wchodzi tu w grę? Pytam zarówno o infrastrukturę stałą, jak i sprzęt

RAFAŁ KLABUHN: Decyzja o budowie nowego terminala intermodalnego TK-2 to jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych. Inwestycja ta, szacowana na ponad 180 mln złotych, stanowi technologiczny skok, który podwoi nasze zdolności przeładunkowe. W praktyce oznacza to likwidację wąskich gardeł, możliwość jednoczesnej obsługi wielu składów całopociągowych oraz radykalne skrócenie czasu operacji dzięki automatyzacji.

W skład infrastruktury stałej wchodzi nowy układ torowy (7 nowych torów dla pełnych europejskich składów), wielkopowierzchniowe place składowe o podwyższonej nośności, nowoczesna hala magazynowa z suwnicami podwieszanymi oraz systemy cyfrowe, w tym automatyczne bramy OCR i system zarządzania TOS. Prędkość obsługi zapewni zaawansowany sprzęt: suwnice bramowe typu (RTG), mobilne wozy wysokiego składowania typu Reachstacker oraz ciągniki terminalowe. Sławków staje się nowoczesnym „suchym portem”, gotowym na obsługę kluczowych korytarzy transportowych oraz przyszłą rolę hubu w procesie odbudowy Ukrainy.

Co będzie najtrudniejsze w realizacji inwestycji tak dużej skali? Jak się do tego przygotowujecie?

– To operacja na otwartym sercu. Największym wyzwaniem jest utrzymanie ciągłości ruchu – działamy jako „Live Organism” i terminal na czas inwestycji nie zostanie zamknięty. Ciężkie prace ziemne i montażowe musimy prowadzić przy pełnej przepustowości istniejących linii, ponieważ każde opóźnienie to straty dla partnerów. Druga kwestia to integracja technologiczna, czyli płynne spięcie systemów OCR, sterowania ruchem i zarządzania placem (TOS/WMS) nowej i starej części w jedno środowisko IT. Musimy też zgrać nasze działania z budową nowego łącznika drogowego, by skokowy wzrost ruchu nie zablokował lokalnych dróg.

Przygotowujemy się wielopoziomowo. Sukces zabezpieczamy strukturalnie i finansowo: konsolidujemy spółki „Euroterminal Sławków” oraz Terminale Przeładunkowe Sławków-Medyka. Dzięki planowanemu dokapitalizowaniu kwotą 108 mln zł oraz przyznaniu 75 mln zł dotacji unijnej będziemy mieli suwerenność i płynność budżetową.

Inwestycja zaplanowana jest w formule „projektuj i buduj”, a same prace podzieliśmy na mikro-etapy, wyłączając tory tylko w okresach niższych pików transportowych. Co ważne dla regionu, już szkolimy personel, a nowe miejsca pracy będą szansą dla osób odchodzących z przemysłu ciężkiego i górnictwa, co realizuje założenia sprawiedliwej transformacji.

Jak zmieni się pozycja Euroterminalu na logistycznej mapie Europy Środkowej po realizacji tej inwestycji? Możliwości przeładunkowe wzrosną ok. 100 proc., ale jakie Sławków będzie miał przewagi konkurencyjne?

– Przesuwamy się z ligi regionalnej do europejskiej ekstraklasy logistycznej. Zyskujemy kluczowe przewagi konkurencyjne. Jesteśmy najdalej wysuniętym na zachód punktem, gdzie pociągi ze Wschodu wjeżdżają bezpośrednio do serca regionu przemysłowego bez czasochłonnego przeładunku na granicy. Po drugie: konsolidacja operacyjna. Łączymy potencjał operacyjny Sławkowa i korytarza TEN-T. Dla globalnych operatorów oznacza to jeden punkt kontaktu (One-Stop-Shop) i wspólną, przej-

rzystą taryfę. Po trzecie: idealne zbalansowanie korytarzy.

Poza osią Wschód-Zachód nowa infrastruktura pozycjonuje nas mocno na transeuropejskiej osi Północ-Południe (Korytarz Bałtyk-Adriatyk). Stajemy się naturalnym hubem dla towarów z polskich portów zmierzających do Czech, Słowacji, Austrii czy na Balkany. Po czwarte: standard obsługi i rola w odbudowie Ukrainy. Wprowadzamy pełną cyfryzację i gwarantowane okna serwisowe dla pociągów, stając się jednocześnie bezpiecznym zapleczem i hubem konsolidacyjnym dla przyszłej rekonstrukcji Ukrainy.

Czy Euroterminal konkuruje z portami morskimi?

– Stawianie sprawy w kategoriach rywalizacji to błąd optyczny – tu liczy się głęboka komplementarność. Sławków jest lądowym przedłużeniem i partnerem polskich portów morskich. Porty są gigantycznymi bramami dla globalnego oceanicznego cargo, ale potrzebują wydajnych „suchych portów” w głębi lądu, które szybko przejmą i skonsolidują te strumienie. Sławków w dużym stopniu zdejmując z nich ciężar logistyczny obsługi zaplecza lądowego (hinterlandu).

Współpracujemy na dwóch osiach. Na osi Północ-Południe towary dopływające do portów jadą koleją do Sławkowa, skąd trafiają na rynki Europy Środkowej i Południowej, co działa jak potężny resor dla możliwości przeładunkowych Wybrzeża.

Na osi Wschód-Zachód jesteśmy stacją rozrządową i terminalem celno-spedycyjnym dla ładunków z i do Europy Wschodniej. Gramy w tej sa-

mej drużynie. Gdy Sławków zwiększa przepustowość dzięki TK-2, automatycznie rośnie atrakcyjność polskich portów, bo armatorzy chętniej wybierają Polskę, wiedząc, że w głębi kraju czeka wydajna infrastruktura bez przestojów. Wspólnie transferujemy marzę z obsługi logistycznej do polskiego budżetu.

Czy po realizacji tej inwestycji zmienią się kierunki przepływów kontenerów, towarów i surowców przez Sławków? Jak prognozujecie rozwój ruchu?

– Na kierunku Północ-Południe stajemy się kluczowym zwornikiem łączącym Polskie porty z Europą Południową i regionem Adriatyku. Z kolei wektor ukraiński zmieni charakter – zamiast jednostronnego importu surowców masowych, Sławków stanie się hubem dla dwukierunkowego ruchu intermodalnego, eksportującym technologie, maszyny i materiały budowlane do odbudowy Ukrainy.

Wyraźnie odchodzimy też od tradycyjnej obsługi wyłącznie towarów masowych, jak węgiel czy ruda żelaza. Choć ta infrastruktura zachowa swoją rolę, dynamika wzrostu przenosi się na kontenery: elektronikę, chemię czy przetworzoną żywność. Przechodzimy transformację z portu „sucho-masowego” w nowoczesny suchy port morsko-kolejowy. W krótkim terminie wyeliminujemy wąskie gardła i przejmujemy potoki kontenerowe, które dotychczas omijały Śląsk. W średnim terminie zaoferujemy jednolite łańcuchy dostaw. Sławków staje się wielokierunkową platformą logistyczną. ●

Sukces zabezpieczamy strukturalnie i finansowo: konsolidujemy spółki „Euroterminal Sławków” oraz Terminale Przeładunkowe Sławków-Medyka. Dzięki planowanemu dokapitalizowaniu kwotą 108 mln zł oraz przyznaniu 75 mln zł dotacji unijnej będziemy mieli suwerenność i płynność budżetową